

PROTOKÓŁ Nr XVII/2012

z obrad XVII SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się w dniu 25 stycznia 2012 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.05 do godz. 15.00.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta p. Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta: p. Marek WASZKOWIAK oraz p. Dariusz WILCZEWSKI, Sekretarz Miasta p. Marek ZAWIDZKI, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, kierownicy UM, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów, rzecznik prasowy UM, mieszkańcy Konina, w tym: nauczyciele, rodzice dzieci z SP Nr 3 i Nr 5, ze szkół ponadgimnazjalnych – Zespołu Szkół Technicznych i Hutniczych, Gimnazjum Nr 7 oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia XVII Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) - dokonał Wiceprzewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Tadeusz WOJDYŃSKI.

Wiceprzewodniczący Rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 23 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Zgodnie z § 24 ustęp 2 Statutu Miasta Konina na Sekretarza obrad sesji Przewodniczący Rady wyznaczył radnego p. Kamila Szadkowskiego.

Radny p. Kamil Szadkowski wyraził zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Dalej Wiceprzewodniczący Rady p. T. WOJDYŃSKI powiedział: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji Przewodniczący Rady przekazał Państwu radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

W dniu 18 stycznia br. otrzymali Państwo nowy porządek obrad, uzupełniony na wniosek Prezydenta Miasta w punkcie 15 o sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2011.

W dniu 23 stycznia br. otrzymali Państwo kolejną zmianę porządku obrad, który w punkcie 16 został uzupełniony o projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina – druk nr 324.”

Następnie Wiceprzewodniczący Rady przypomniał, iż Rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady, o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Zapytał, czy radni mają uwagi do przedłożonego porządku obrad.

Radni nie mieli uwag, wobec powyższego stwierdził, że realizowany będzie następujący:

porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad XVI sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012-2017 (druk nr 319),
 - b) zmian w budżecie miasta Konina na 2012 rok (druk nr 320).
5. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego (druk nr 322).
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 273 Rady Miasta Konina z dnia 20 grudnia 2011r. w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2011 (druk nr 323).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr 122 Rady Miasta Konina z dnia 25 maja 2011 roku w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Koninie (druk nr 314).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zwiększenia zryczałtowanej kwoty na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo – wychowawczej typu rodzinnego (druk nr 315).
9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Pięcioletniego Planu Rozwoju Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Koninie S.A. w kontekście polityki transportowej, uwzględniającej zapotrzebowanie na świadczenie usług przez Spółkę w tym zakresie (druk nr 318).
10. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulicy Andrzeja Benesza (druk nr 274).
11. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) nabycia nieruchomości (druki nr 312, 321),
 - b) zamiany nieruchomości (druk nr 313),
 - c) zbycia nieruchomości (druk nr 317).
12. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Konina (druk nr 316).
13. Informacja na temat sytuacji w konińskiej oświacie.

14. Przyjęcie sprawozdań z działalności Komisji w roku 2011 oraz planów pracy Komisji na 2012 rok.
15. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2011.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 324).
17. Wnioski i zapytania radnych.
18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
19. Zamknięcie obrad XVII Sesji Rady Miasta Konina.

Następnie przystąpiono do realizacji ustalonego porządku obrad.

2. Przyjęcie protokołu obrad XVI sesji Rady.

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że protokół obrad XVI Sesji Rady wyłożony był do wglądu w sali posiedzeń komisji.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do ww. protokołu.

Nie było zgłoszeń, wobec tego Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że protokół do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Następnie poinformował, iż Przewodniczący Rady podpisał protokół XV sesji, przyjęty bez uwag na XVI sesji.

Przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, protokoły obrad po ich przyjęciu przez Radę, są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady poinformował, iż treść sprawozdania radni otrzymali w wersji elektronicznej w dniu 24 stycznia 2012r.

Zapytał, czy radni mają pytania do sprawozdania z prac międzysesyjnych.

Do sprawozdania radni nie mieli pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

4. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012 – 2017 (druk nr 319),**
- b) zmian w budżecie miasta Konina na 2012 rok (druk nr 320).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał – druki nr 319 i 320 radni otrzymali wraz z autopoprawkami.

Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej poprosił o zabranie głosu w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianych projektów uchwał.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Komisje zaopiniowały projekty uchwał pozytywnie – 11 głosami „za”.

O głos poprosił Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Do druku nr 320 zgłaszam autopoprawkę następującej treści: „W części dotyczącej zadań gminy w punkcie pierwszym zmniejsza się plan rezerwy celowej oświatowej o kwotę 0,95 zł (dz. 758 – Różne rozliczenia) z przeznaczeniem na zwrot dotacji celowej do Wojewody Wielkopolskiego (dz. 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza). W punkcie drugim dokonuje się zmian w planie wydatków w dz. 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej na kwotę 84.080,50 zł - wydatki bieżące na realizacji projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki pt: „*Dobry pomysł na firmę – wspomagamy przedsiębiorczość w Koninie*”. Bardzo dziękuję, to jest treść autopoprawki.”

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Chciałbym uzyskać odpowiedź w sprawie zadania, którego nazwa została zmieniona na moją prośbę z ul. Wyspiańskiego na - „Dokumentacja projektowa na przebudowę ul. Jana Matejki”.

To pytanie zadałem na komisji, niestety nie otrzymałem odpowiedzi od Kierownika Pana Jakubka, Pani Dembińskiej, jak również Pana Pajaka, z uwagi na to, iż nie jest rozwiązana sprawa gruntów pomiędzy ulicą Matejki a Wyspiańskiego - mówię tutaj o łączniku łączącym ulicę Matejki z ulicą Gajową. Chciałbym się dowiedzieć, czy plan ten obejmie również przebudowę tego skrzyżowania? Bo z tego co wiem, sprawy gruntowe i sprawy z obecnym gospodarzem tego gruntu nie są rozwiązane do dnia dzisiejszego. Jeżeli ta dokumentacja będzie miała problem z realizacją, najpierw prosiłbym o odpowiedź, ale jeżeli będzie miała problem z realizacją, prosiłbym o inny zapis w tym dokumencie,

a mianowicie: „Dokumentacja projektowa na przebudowę ulicy Matejki od nr 19 ze skrzyżowaniem z ulicą Wyspiańskiego, do ulicy Matejki z ulicą Wyspiańskiego a Makowskiego”. Dziękuję.”

Następnie głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Na początku może odniosę się jeszcze do poruszanego tematu przez Pana radnego Jarosława Sidora, że faktycznie należałoby się zastanowić, co z tą inwestycją, bo w tym momencie sobie zaserwujemy dosyć dziwne skrzyżowanie przesunięte, które w innych częściach miasta próbujemy wyprostować, więc dwa razy trzeba by się zastanowić, jak tamtą inwestycję przeprowadzić.

Drugie moje pytanie dotyczy uzasadnienia do zmian w budżecie miasta Konina i chciałbym tylko usłyszeć potwierdzenie, które przekazał mi Pan Prezydent Waszkowiak na komisji, dotyczące przeniesienia kwoty w ramach działu 600 pomiędzy gminą a powiatem i dotyczy to zadania na Osiedlu Przydziałki, i remontu ul. Poznańskiej. Mam nadzieję, że to jest faktycznie tylko chwilowe pożyczanie środków z działu 600 z gminnego na powiatowy, aby to zadanie gminne w postaci przebudowy Osiedla Przydziałki nie zniknęło nam z horyzontu.”

Głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Trzy komisje, Komisja Edukacji i Kultury, Komisja Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży i Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych omawiały również projekty dwóch uchwał o Wieloletniej Prognozie Finansowej i zmiany w budżecie. Wprowadził nas w temat, zresztą zapisany w budżecie 2012 roku p. Kazimierz Lebioda - Zastępca Skarbnika Miasta na temat zaciągnięcia tego kredytu w kwocie 42 mln zł. Trzy komisje zapoznały się z projektem obu uchwał i przyjęły do wiadomości wyrażając pozytywną opinię. Dziękuję.”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Zacznę od odpowiedzi na pytanie p. Mateusza Cieślaka. Tak jak powiedziałem na komisji 1,450 mln zł zostało przesunięte na ul. Poznańską z tego prostego powodu, że Minister Infrastruktury podał nam termin, że albo do 10-tego złożymy wniosek na następne 1,5 mln zł na remont ul. Poznańskiej, albo wypadamy z gry. Decyzja na mój wniosek podjęta została taka, żeby przesunąć to z Osiedla Przydziałki, gdzie mam nadzieję, że w wyniku rozliczenia roku poprzedniego będą pieniądze i będziemy mogli to zwrócić. Czyli jest to pożyczka.

Natomiast w przypadku radnego Sidora. Zmiana nazwy nastąpiła na Pański wniosek, myślę, że szeroko przemyślany. Natomiast służby mi podległe pracują nad rozpoznaniem nowego zapisu tego wniosku. Metody, które mogą być tam zastosowane, to od ZRID-u, czyli specjalnej metody postępowania, jak również metody wywłaszczeniowe. Każda z nich jest bardzo różna, musi być rozpoznana i musimy podjąć decyzje stosownie do sytuacji, która się pojawi. Ale zakres tej roboty będzie uzależniony od ilości środków, jak również od możliwości zadziałania. Także tu się nic nie zmienia, decyzje będą podejmowane w miarę trwających prac na osiedlu Niesłusz.”

Ad vocem głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Zgadza się Panie Prezydencie, zmiana ta nastąpiła na mój wniosek, ale wielokrotnie powtarzałem Panu Grzegorzowi Pająkowi, iż sprawa projektowa dotyczy skrzyżowania ulicy Matejki - Wyspiańskiego na wysokości budynku nr 19, a Wyspiańskiego - Matejki na wysokości przepompowni ścieków

z bardzo prostej przyczyny. Z uwagi na to, że na całym tym łuku została wymieniona sieć wodociągowa główna, jak również przyłącza oraz sieć ciepłownicza, do projektu było wpisane wcześniej przygotowanie dokumentacji na ul. Wyspiańskiego.

Sprzeciwiałem się temu z bardzo prostej przyczyny, z uwagi na to, że tej ulicy nie możemy nie remontować. Ja jestem gospodarzem i po prostu domu nie buduje się od dachu. Z uwagi na to, że na ulicy Wyspiańskiego w przyszłości musi być wymieniona sieć ciepłownicza, która będzie łączyć ulicę Matejki z byłym Konwarterem i ta sieć będzie szła ulicą Matejki do skrzyżowania z ulicą Wyspiańskiego, całą ulicą Wyspiańskiego i Leśną.

Poza tym tutaj chodzi o sprawę, która jest nieregulowana od wielu, wielu lat. Ja nie wiem, na jakiej podstawie został sporządzony plan zagospodarowania przestrzennego, który przechodzi przez grunt tego Pana. To jest właśnie skrzyżowanie ulicy Matejki, po prawej stronie mamy łącznik, który łączy ulicę Matejki z ulicą Gajową, po prawej stronie ulica Wyspiańskiego, dalej ciągnie się ulica Matejki. Tutaj widzimy właśnie ten kontrowersyjny płot, który powoduje to, iż jest problem z połączeniem ulicy Wyspiańskiego – Matejki z ulicą Gajową. (radny pokazał zdjęcia na ekranie – stanowią one załącznik do niniejszego protokołu).

Sprawa ta jest znana urzędnikom pracującym w Urzędzie Miejskim od wielu lat. Ja byłem, prosiłem o spotkanie z Panem Grzegorzem Pajakiem, z Panią Sylwią Cichocką, jak również z Panem Zbigniewem Łętowskim na miejscu. Sprawa ta została poruszona. Również ci pracownicy powiedzieli, że trzeba coś zrobić. Wiem, że Państwo Bogaczyńscy byli na spotkaniu z Panem Prezydentem Waszkowiakiem, na przełomie lipca i sierpnia. Było zapewnienie, że odwiedzi Pan, zobaczy, zrobi rozeznanie jak tutaj sprawa wygląda, do dnia dzisiejszego nie ma żadnej odpowiedzi. Nie będę tego tematu ciągnął, ale uważam, że pewne sprawy ciągną się zbyt długo, dlatego prosiłbym o jedną prostą rzecz, zmianę zapisu na „dokumentację projektową na przebudowę ulicy Matejki od numeru 19 ze skrzyżowaniem z ulicą Wyspiańskiego, do ul. Matejki ze skrzyżowaniem z ulicą Wyspiańskiego a ulicą Makowskiego” z bardzo prostej przyczyny, z uwagi na to, że tą inwestycję, w przypadku możliwych środków, będzie można zrealizować w roku 2013. Dziękuję.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Panie radny, wie Pan doskonale, że zostało złamane prawo. Ja to miejsce odwiedziłem, zobaczyłem. Uchwała Rady jest dla mnie również prawem. Proszę nie kontynuować tego, bo to nie ma nic wspólnego z budżetem. Natomiast moje służby próbują rozpoznać tą sprawę, w jaki sposób można załatwić rzecz, natomiast do łamania prawa mnie Pan nie namówi.”

Ad vocem głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Nie wiem jak to zostało załatwione, ale jest akt notarialny, jest wpis do księgi wieczystej na posiadanie tej ziemi przez obecnego właściciela, czyli Pana Bogaczyńskiego. Nie wiem jak działa prawo na terenie miasta Konina, ale jeśli było jakiegokolwiek zagospodarowanie przestrzenne tego terenu, to pytam się jak notariusz mógł wpisać to aktem notarialnym i zrobić wpis do Sądu, do księgi wieczystej, jak to po prostu działa. Dziękuję, to tyle na ten temat.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Wiceprzewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał wraz z autopoprawkami o numerach druku:

DRUK Nr 319

W wyniku głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012-2017.

Uchwała Nr 293 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 320

Stosunkiem głosów: 20 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2012 rok.

Uchwała Nr 294 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego (druk nr 322).

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 322 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ oraz KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowały wspólnie. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie – 11 głosami „za”.

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, iż omawiany projekt uchwały dotyczy zobowiązań finansowych i uchwała musi być podjęta bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady.

Następnie otworzył dyskusję.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Wiceprzewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 322 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Uchwała Nr 295 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 273 Rady Miasta Konina z dnia 20 grudnia 2011 roku w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2011 (druk nr 323).

Realizując następny punkt porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 323 – został radnym przekazany.

Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Komisje zaopiniowały projekty uchwał pozytywnie – 11 głosami „za”.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Wiceprzewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 323 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednogłośnie głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 273 Rady Miasta Konina z dnia 20 grudnia 2011 roku w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2011.

Uchwała Nr 296 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Podjęcie w sprawie zmiany Uchwały Nr 122 Rady Miasta Konina z dnia 25 maja 2011 roku w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Koninie (druk nr 314).

Przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad. Wiceprzewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 314 radni otrzymali.

Przewodniczących Komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o zabranie głosu w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ oraz KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie – 11 głosami „za”.

Wiceprzewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego projekt uchwały oznaczony numerem druku 314 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 122 Rady Miasta Konina z dnia 25 maja 2011 roku w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Koninie.

Uchwała Nr 297 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8. Podjęcie uchwały w sprawie zwiększenia zryczałtowanej kwoty na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego (druk nr 315).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 315 radni otrzymali.

Przewodniczącą Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury oraz Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie – 10 głosami „za”.

Wiceprzewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Wiceprzewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 315 poddał pod głosowanie.

Jednomyślnym głosowaniem: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zwiększenia zryczałtowanej kwoty na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego.

Uchwała Nr 298 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

9. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Pięcioletniego Planu Rozwoju Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Koninie S.A. w kontekście polityki transportowej, uwzględniającej zapotrzebowanie na świadczenie usług przez Spółkę w tym zakresie (druk nr 318).

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 318 radni otrzymali.

Przewodniczących Komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ oraz KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowały wspólnie. Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie – 11 głosami „za”.

Wiceprzewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Myślę, że bardzo pożyteczne było spotkanie na Komisji, gdzie mieliśmy okazję przedyskutować, dosyć szczegółowo nawet, dokument. Ja chciałbym tylko tutaj przytoczyć i przypomnieć jedną prośbę, która padała ze strony radnych i mieszkańców na pewno również, aby spróbować zintensyfikować działania dotyczące jakiejś wspólnej oferty biletowej dla obu przewoźników miejskich w tym momencie, jakim jest MZK i PKS. Myślę, że im wcześniej on wejdzie, tym szybciej z tego skorzystają osoby korzystające z obu przewoźników. Dziękuję.”

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Proszę Państwa jest tutaj Prezes PKS, Dyrektor MZK, dzisiaj rano o godzinie 8.00 odbyło się spotkanie, ustalono terminarz wdrożenia biletu elektronicznego w oparciu o bilet elektroniczny PKS. To jest pierwszy etap, dalsze etapy są bardzo kosztowne i będą trwały w czasie.”

Następnie głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Ja bardzo się cieszę, że doszło do tego, już po raz kolejny to powiem, że samorząd Miasta Konina stał się właścicielem konińskiego PKS-u, jednej z firm świadczącej przewozy z dawnego PKS-u w skali kraju, które prowadzi działalność zauważalną, jednego z lepszych PKS-ów.

Jako szef firmy, która na co dzień współpracuje z PKS-em muszę powiedzieć, że ta współpraca układa się bardzo dobrze i należy o firmie PKS myśleć rozwojowo, czyli stworzeniu takiego przedsiębiorstwa, które będzie świadczyło usługi dla całego regionu, myślę tutaj o dawnym województwie konińskim, gdyż stworzenie takiej firmy spowoduje to, że osiągniemy efekt skali, czyli będzie to przedsiębiorstwo rentowne, którego osiągnięcie rentowności w tych czasach nie jest takie łatwe.

Ja myślę, że w pewnym momencie dojdzie do takiej sytuacji, że koniński PKS oraz konińskie MZK połączą się, wtedy ten efekt skali zostanie jeszcze bardziej zauważalny i osiągnięty. Podkreślę, że bardzo dobrze się stało, że samorząd koniński jest właścicielem

PKS-u i myślę, że tutaj wszyscy powinniśmy dbać o to, bo jest to jedna z perełek w naszej koronie. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Chciałbym wyrazić takie przekonanie, że to co podkreślił w swoim wystąpieniu Pan radny Piotr Korytkowski, że to będzie miało potwierdzenie w tej pięcioletniej działalności firmy PKS, bo taki plan został Wysokiej Radzie wcześniej zaprezentowany. Dziś możemy powiedzieć, że ta decyzja samorządu o nieodpłatnym przejęciu akcji i wejście w posiadanie PKS-u była decyzją słuszną, bo ona po pierwsze ratowała firmę, bo nie wiemy, jakie byłyby losy PKS-u, gdyby firma została przejęta przez innego właściciela, przez innego inwestora. To po pierwsze.

A po drugie, ta decyzja była także ważna ze względu na fakt, że w naszym regionie rynek przewozów pasażerskich, komunikacyjnych, on się bardzo różnie kształtuje i dziś PKS wzmocniony tą decyzją Ministra Skarbu i samorządu, może z powodzeniem konkurować na rozszerzającym się naszym regionalnym rynku.

Pozostaje otwarta sprawa, w jaki sposób będzie kształtować się współpraca między MZK i PKS, ale mogę zapewnić Wysoką Radę, że ci ludzie, którzy zarządzają jednym i drugim podmiotem, mają pełną świadomość tego, że są, i że mają jednego właściciela, że mają działać głównie w interesie samorządu, w interesie swojego właściciela. Ponadto chciałbym podkreślić, że te wszystkie podejmowane działania one mają służyć poprawieniu warunków obsługi tych, którzy z przewozów pasażerskich w naszym regionie korzystają.

Mam nadzieję, że ten wspólny bilet, o którym mówił Pan radny Mateusz Cieślak, że stanie się faktem, trwają nad tym prace i jestem przekonany, że zarówno Pan Prezes, jak i Dyrektor MZK doprowadzą do pomyślnego finału. Jest rzeczą otwartą, czy dojdzie do fuzji obu firm. Możemy dziś powiedzieć, że taką analizę będziemy prowadzić nieustannie, ale wcześniej niż po upływie 5 lat tego typu pomysłu nie możemy realnie rozpatrywać, dlatego że MZK korzystało ze środków zewnętrznych i warunek jest taki, że przez 5 lat nie może nastąpić istotna zmiana, jeśli chodzi o układ organizacyjny i właścicielski.

Chciałbym raz jeszcze podkreślić trafność podjętych wcześniej przez Wysoką Radę decyzji i tego, że istota zapisu planu 5-letniego pokazuje, że zarządzający firmą PKS wiedzą o co na tym rynku chodzi. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Na posiedzeniu komisji, w którym ja brałem udział, poruszony był również problem nieruchomości, którymi firma dysponuje. Tych nieruchomości jest sporo, znajdują się w różnych miejscach naszego miasta, również w Słupcy i ja sądzę, że dzięki temu, że ta firma jest naszą firmą, będzie szansa na lepsze, bardziej efektywne wykorzystanie tych terenów. Dowiedzieliśmy się, że to nie jest zbyt duże obciążenie, utrzymywanie tak dużego stanu posiadania tych działek, natomiast ja nie o tym aspekcie chcę mówić. Wydaje mi się, że tutaj mamy szansę w sposób lepszy, bardziej ekonomiczny, racjonalny wykorzystania tych terenów. I to jest też pewne jakieś zadanie, które stoi przed firmą i przed nami, jako samorządem. Dziękuję bardzo.”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Mamy świadomość, my jako właściciel, samorząd i również zarząd Spółki, że efektywność musi być dużo większa. Natomiast musimy pamiętać, że relacje między nami reguluje Kodeks spółek handlowych, a zatem poza takie regulacje wychodzić nie możemy. Zatem operacja jest dosyć

skomplikowana, trudna i musi spełniać warunki bezpieczeństwa dla Spółki, ale i nad tym również myślimy.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji, stąd Wiceprzewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 318 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Pięcioletniego Planu Rozwoju Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Koninie S.A. w kontekście polityki transportowej, uwzględniającej zapotrzebowanie na świadczenie usług przez Spółkę w tym zakresie.

Uchwała Nr 299 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

10. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulicy Andrzeja Benesza (druk nr 274).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 274 radni otrzymali.

Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Komisje projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie – 11 głosami „za”.

Wiceprzewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie mamy pytanie dotyczące obiektu, którego dotyczy projekt uchwały związany ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego. Czy w związku z faktem, o którym wiemy, czyli przeniesieniem filii biblioteki publicznej konińskiej do tego budynku, ja wiem, że będą konieczne jakieś prace odświeżające ten budynek, czy jest możliwość, aby częściowo wykorzystać, chociaż ten projekt, który mamy przygotowany na przebudowę budynku i wykorzystać ten projekt, żeby chociaż etapami modernizować ten budynek. Nie wiem, czy taka etapowość jest możliwa do wykonania w tym przypadku, żeby biblioteka weszła przynajmniej na świeżo przegotowaną część tego obiektu. Dziękuję.”

Odpowiedzi udzielił Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „W tej chwili dokonujemy przeprowadzki biblioteki publicznej do budynku przy ulicy Benesza. Ta sytuacja wymaga od nas pewnych prac adaptacyjnych w związku z wymogami co do

wytrzymałości obciążeń stropów w tym budynku, związanych z biblioteką i tym sprzętem, który jest w bibliotece rozmieszczony. To będzie pierwsza czynność, którą jesteśmy zmuszeni wykonać, żeby do końca tego miesiąca biblioteka mogła być przeniesiona do tego nowego obiektu. Ten fakt powoduje, że budynek przy ulicy Benesza będzie wykorzystywany przez Miasto, natomiast jakie rodzaje naszej działalności tam zostaną przeniesione, decyzję będziemy podejmować w trakcie, kiedy będą postępowały prace nad pewnymi zmianami co do lokalizacji wydziałów, czy innych podmiotów, co do których mamy obowiązek zabezpieczyć im pomieszczenia.

Natomiast, czy będziemy realizować projekt modernizacji tego budynku nie potrafię Panu radnemu dzisiaj na to pytanie odpowiedzieć. To zależy od ostatecznej koncepcji jego wykorzystania, i jeśli byłaby potrzeba powrotu do projektu, to dziś możemy powiedzieć, że jego realizacja mogłaby odbywać się tylko etapami ze względu na to, że każda tego typu modernizacja pociąga za sobą wydatki finansowe. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Panie Prezydencie mam pytanie dotyczące tego budynku, bo myśmy budynek na ulicy Benesza, z tego co pamiętam, kupili ze względu na to, ażeby uporządkować sprawy związane z zasobami geodezyjnymi, czyli przeniesienia zasobów geodezyjnych z kilku lokalizacji dotyczących naszego regionu do budynku na ulicy Benesza. Chciałem się zapytać w związku z tym, czy w dalszym ciągu Pan Prezydent ma taki zamiar, aby dokonać właśnie tego zamierzenia, o którym radni w dalszym ciągu jednak są przekonani, że to nastąpi.

Natomiast taka wstępna koncepcja, która była koncepcją, można powiedzieć, ratunkową, związaną z lokalizacją biblioteki w synagodze, okazuje się, że zaczyna być dominującym pomysłem na zagospodarowanie przestrzeni w tymże budynku. Zdaje się tym bardziej, że wolumen, który jest w bibliotece w synagodze nie będzie w całości przeniesiony. Jaka jest koncepcja rozwiązania tej sytuacji, pogodzenia przeniesienia biblioteki podzielonej na kilka części oraz przeniesienia, jak myślę, całego zasobu geodezyjnego do tego miejsca, bo to wtedy ma sens i będzie realizacją wszelkich zamierzeń takich, o jakich radni myśleli podnosząc rękę za kupnem tego budynku. Dziękuję.”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Koncepcja przeniesienia wszystkich zasobów miejskich i powiatowych jest aktualna w naszym zamyśle, tylko jest to kwestia pieniędzy. I my, i powiat mamy określone kłopoty. Decyzja Prezydenta jest taka, że przenosimy tylko nasz zasób i w tym zakresie dokonamy modernizacji i przygotowania. Natomiast w przypadku biblioteki jest to coś, co bym nazwał ewakuacją biblioteki, niż planem docelowym. Jeżeli się okaże, że w naszych zasobach pojawiają się pieniądze, ale również i w powiecie, to koncepcja stworzenia jednego centrum subregionalnego byłaby właściwa, ale tu jest problem. Natomiast ratujemy własną sytuację, to znaczy Wydział geodety miejskiego z wszystkimi konsekwencjami – stropy, itd.”

Ad vocem głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Panie Prezydencie, ja rozumiem, że my się uporamy w związku z tym z lokalizacją naszego zasobu, który jest na ulicy Wodnej. Natomiast mówiliśmy tutaj również i o tym, że należałoby dopingować powiat do tego, żeby uwolnić Dom Zemelki, gdzie mamy dobro miasta w tym momencie związane z tym, że jest to najcenniejszy bodajże zabytek, jeden z najcenniejszych zabytków na terenie miasta Konina, pierwszy dom murowany, i zagospodarowania go właśnie w inny sposób, niż ten, który jest w tej chwili wykorzystywany.

Teraz mam takie pytanie, w związku z tym, że my się uporamy z własnym zasobem i przeniesiemy na ulicę Benesza ten zasób, czy nie będzie już za późno, w związku z tym, że czynione są kroki związane z przeniesieniem chociażby biblioteki, że po prostu tam już nie będzie miejsca na to, aby zasób powiatowy pojawił się na Benesza.”

Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK odpowiedział, cytując: „Według moich informacji, prowadziłem rozmowy z Panią Starostą Małgorzatą Waszak, całość nakładów, które są jeszcze potrzebne, oprócz nakładów, które Miasto już włożyło do tej pory, to jest 5.200 tys. zł. Podział jest taki, dokumentacja jest po naszej stronie, czyli tak naprawdę trochę należałoby jeszcze przesunąć na powiat. Powiat powinien wnieść w tę inwestycję 2 mln zł z plusem, czyli z udziałem w dokumentacji. Powiat ma kłopot z wyasygnowaniem takich pieniędzy inwestycyjnych. Natomiast propozycja Starostwa, żeby duża część była z ich Funduszu Ochrony Środowiska nie ułatwia nam problemu. Ja pomijam już to, że my również mamy swój problem finansowy i idziemy w ratach, bo to stanowi cały problem, bo tak naprawdę inwestycję należało zrobić w taki sposób, Rada Miasta Konina i Rada Powiatu podejmują decyzję inwestycyjną po 2.600 tys. zł na zasadzie porozumienia.

Dom Zemełki nie jest naszą własnością, tylko Marszałka i Starostwa. Także problem tutaj się rozбивa o pieniądze z dwóch stron i to pieniądze inwestycyjne, bo to co może dać Starostwo w zakresie ochrony środowiska, to jest tylko termomodernizacja i podłączenie kanalizacji, nic poza tym.”

Ponownie głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „To teraz prosilibym o odpowiedź w związku z tym na pytanie, co dalej z synagogą, bo to jest kolejna rzecz. Jeżeli będziemy przenosili bibliotekę w kolejne lokalizacje, to biorąc pod uwagę, że oglądamy każdą złotówkę, że szukamy pieniędzy w budżecie, aby ich starczyło, żeby ten budżet był w ogóle wykonany w tym roku i teraz będziemy czynili kolejne nakłady związane z przeniesieniem placówki, jaką jest biblioteka, do nowej lokalizacji. Ja mam pytanie, czy w tym momencie, rozumiem, że samorząd Konina rezygnuje definitywnie z biblioteki, czy w ogóle z prowadzenia tam działań jakichkolwiek związanych z oświatą, edukacją w bibliotece, czyli rozumiem, że rozmowy z właścicielem nowym „spaliły na panewce” i ten budynek będzie wykorzystywany przez niego, a samorząd miasta Konina z działalności w tymże budynku wycofuje się tak?”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Odnosnie do obiektu synagogi, od kilku miesięcy trwały moje rozmowy, negocjacje z nowym właścicielem synagogi, które zmierzały w kierunku utrzymania biblioteki w tym obiekcie. Te rozmowy, jak do tej pory nie przyniosły żadnych rezultatów, które mogłyby satysfakcjonować Miasto, albo powiem inaczej, mogłyby być przyjęte przez Miasto, dlatego że określone wysokości stawek dzierżawy za ten obiekt w moim przekonaniu przekraczają granice, którą my moglibyśmy podjąć.

Mając na uwadze fakt, że dysponujemy obiektem, który może być wykorzystany na przeniesienie zasobów biblioteki, podjąłem taką decyzję i bibliotekę będziemy przenosić, jako że jej obecność tam w synagodze bardzo przeszkadza w osiągnięciu porozumienia. Mam nadzieję, że właściciel synagogi potwierdzi gotowość dalszych rozmów, bo jesteśmy zainteresowani jako Miasto, żeby synagoga była przeznaczona na cel publiczny, i żeby ona przeszła na zasób Miasta, ale oczywiście muszą być spełnione realne warunki. Nie możemy podejmować decyzji, które w żadnej mierze nie uzasadniałyby ponoszonych wydatków. Mam

nadzieję, że kolejne spotkanie z właścicielem synagogi doprowadzi do tego, że osiągniemy porozumienie, ale problem jest Wysoka Rada, w czym innym. Ja uważam, że porozumienie będzie wtedy możliwe, jeśli po 5 latach Miasto będzie miało gwarancję, że będzie mogło przejąć obiekt synagogi na warunkach, które w tym porozumieniu zostaną zawarte, to wymagałoby zawarcia porozumienia w postaci aktu notarialnego. Żadne ustne, czy nawet pisemne obietnice nie mogą być przeze mnie i przez Miasto przyjęte dlatego, że one mogą być w każdej chwili zmienione i po upływie 5 lat możemy być w sytuacji, w której warunki ponownie postawione przez właściciela nie pozwolą nam na dopełnienie tego typu transakcji.

W tej chwili będziemy rozmawiać, niezależnie od tego, że nie ma tam już i nie będzie biblioteki, ja potwierdzam gotowość, żeby synagoga była przejęta przez Miasto na zasadzie tego porozumienia i przeznaczymy ją na inny cel publiczny, ale nie możemy w nieskończoność utrzymywać stanu, że bezumowne korzystanie z tego obiektu będzie powodowało eskalację oczekiwań, jeśli chodzi o opłatę miesięcznego czynszu. I to jest główny powód, dla którego podjąłem taką decyzję.

Poza tym ta nieruchomość ona ma swoją pewną właściwość, a mianowicie to jest zabytek, który znajduje się także w strefie ochrony konserwatorskiej. Dla dokonania transakcji między nami a właścicielem synagogi potrzebne jest wydzielenie tego obiektu. Długimi staraniami osiągnęliśmy taki stan, że Wojewódzki Konserwator Zabytków wyraził zgodę na to, żeby po obrysie budynku wydzielić synagogę, co wcześniej miało być niemożliwe do spełnienia. Dziś ten warunek został przez nas spełniony, mimo to nie ma woli, żeby porozumienie podpisać. Kolejny warunek, żebyśmy my jako Miasto przyjęli zobowiązanie, że dokonamy zmian w planie zagospodarowania przestrzennego zgodnie z życzeniem obecnego właściciela, jest nie do spełnienia dlatego, że Wysoka Rada doskonale wie, jaki to jest proces, jaka procedura i jak długo może trwać proces zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego.

Ostatnia informacja, którą mogę publicznie dzisiaj zaprezentować, nie naruszając interesu stron to jest taka, że synagoga jest obecnie włączona w podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą, a więc to jest dodatkowa trudność, która nas, jako stronę, stawia w położeniu dosyć trudnym, bo to jest kwestia podatku VAT chociażby.

Wysoka Rado, w jakim miejscu jesteśmy? Otóż ja proponuję obecnemu właścicielowi, ponieważ nie stać nas jako Miasta, aby dzisiaj jakkolwiek kwotę wyasygnować, zresztą właściciel nie jest zainteresowany tym, bo chciałby, żeby ta transakcja nastąpiła po 5 latach. Ja proponuję i to będzie przedmiotem, mam nadzieję, owocnych naszych rozmów, że w zamian za wartość, jaką ma synagoga, przedstawimy inną nieruchomość w mieście i dokonamy zamiany nieruchomości, jeśli taka będzie wola i jeśli wazenie wartościowe będzie po jednej i po drugiej stronie satysfakcjonujące. Nie wiem, czy obecny właściciel synagogi na te propozycje przystanie i jakie będzie dalsze postępowanie, ale chciałbym podkreślić fakt, że jest moją wolą, żeby synagoga była we władaniu Miasta, i żeby można było tam prowadzić działalność publiczną. Możemy ją wykorzystać w inny sposób, niż pomieszczenie biblioteczne i mam nadzieję, że tak się stanie.

W uzupełnieniu powiem, że mamy tam jeszcze naszą, miejską nieruchomość, która będzie prawdopodobnie przedmiotem porozumienia, jako że właściciel jest zainteresowany jej przejęciem, aczkolwiek istnieje tutaj brak symetrii wartościowej, nasza nieruchomość ma w sumie nikłą wartość wobec wartości nieruchomości i całej synagogi. To tyle Panie Przewodniczący wyjaśnię, chcę podkreślić fakt, że w dniu jutrzejszym spotykam się z właścicielem, mam nadzieję, że nasze rozmowy przyniosą jakiś pożytek. Dziękuję.”

Ponownie głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Panie Prezydencie, muszę powiedzieć, że jestem rozczarowany sytuacją, która dotyczy tej kadencji, ale

i poprzedniej, żeśmy przespali moment taki, kiedy Gmina Żydowska chciała zbyć tę nieruchomość, i że dostała się ona w prywatne ręce, a nie w ręce samorządu, gdyż to, że biblioteka, która od lat wrosła w Starówkę i dobrze spełniała swoje zadanie, nie będzie w tej chwili ulokowana w tamtym miejscu, to jest nasza porażka. Ale to dotyczy zarówno tej kadencji, jak i poprzedniej, że wykazaliśmy w tym względzie daleko idącą nieudolność w rozmowie z Gminą Żydowską, a w tej chwili prywatny inwestor dyktuje Miastu warunki i widzę, że dobrze mu to wychodzi.

W związku z tym, że jest on zainteresowany częścią nieruchomości, która jest przyległa do zakupionej przez niego synagogi, myślę, że samorząd Konina absolutnie nie powinien być również zainteresowany tym, aby tę nieruchomość w jakikolwiek sposób używać, sprzedawać, dzierżawić, itd., temu właścicielowi.

A tak na marginesie. Nie wiem, czy to nie jest rzeczywiście w tej chwili sytuacja kryzysowa, bo nie wiemy o jakich pieniądzach mówimy, jakie są żądania nowego właściciela synagogi, ale być może, gdybyśmy byli w innej sytuacji finansowej, mówię tutaj o budżecie Miasta, być może, bo my takiej wiedzy nie mamy jako radni, to Pan Prezydent prowadzi rozmowy i rozumiem, że one są owiane pewną tajemnicą handlową. Mam wrażenie, że w związku z tym, że jest taki kryzys, my tego obiektu nie posiadamy, bo gdyby była troszeczkę inna sytuacja, nie byłoby między innymi kłopotów z pieniędzmi, które powinny pojawić się, aby odpowiednio oświata mogła funkcjonować na terenie miasta Konina, my tracimy kolejną rzecz, po prostu bibliotekę. Dziękuję.”

Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI odpowiedział, cytując: „Ja nie mogę zgodzić się z tezami, które Pan Przewodniczący przed chwilą przytoczył. Nie jest porażką Miasta, nie jest porażką Prezydenta brak porozumienia, gdyż ja nie mogę podpisać porozumienia, którego nie mógłbym wypełnić. Ja mogę tylko takie porozumienie podpisać, które może być wypełnione i mogę podpisać takie porozumienie, które będzie dawało gwarancję, że po 5 latach interes Miasta będzie zabezpieczony zgodnie z treścią tego porozumienia. Nie wiem, czy Pan Przewodniczący Korytkowski zaakceptowałby decyzję Prezydenta, gdyby podpisał zwykłą umowę na taką okoliczność, nieopartą na akcie notarialnym, przecież takich rzeczy nie wolno robić, mówimy o poważnych składniach majątkowych.

Właściciel synagogi nie chce zawrzeć porozumienia w formie aktu notarialnego i w tym jest problem. Ja o tym mówiłem w swojej wypowiedzi, na tym polega problem. Jeżeli byłaby taka wola, to proszę bardzo, możemy o tym rozmawiać. Problem jest w finansach, o czym był Pan uprzejmy powiedzieć, ale nie tylko w ich braku, ale także w tym, że my transakcję właściwą możemy dokonać dopiero po 5 latach, bo takie jest życzenie obecnego właściciela synagogi i to jest dodatkowa trudność.

Wreszcie fakt, który prosiłbym, żeby uprzejmie Pan Przewodniczący uwzględnił, ten który mówiłem i chciałbym podkreślić, synagoga w tej chwili włączona jest w działalność gospodarczą, w podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą i to jest dodatkowy kłopot związany z tym. Wolałbym, żeby do tego porozumienia doszło w sytuacji, kiedy była biblioteka. Oczywiście nie będę mówił o finansach, dlatego że dopóki strony rozmawiają, tak długo nie powinienem o tym mówić, jestem do tego zobowiązany. Ale gdyby to było możliwe, gdyby to się mieściło w możliwościach budżetu Miasta, prawdopodobnie sprawa mogłaby być wcześniej sfinalizowana i mój sprzeciw budzi fakt, że stwierdził Pan, iż w obecnej kadencji coś zostało zaniechane. Niczego nie zaniechaliśmy, od samego początku były podejmowane próby osiągnięcia porozumienia. Natomiast o tym, że została dopełniona transakcja dowiedzieliśmy się w dwa tygodnie po fakcie, kiedy został ujawniony akt notarialny, więc proszę ten fakt także wziąć pod uwagę. Bardzo dziękuję.”

O głos poprosił radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Ja chciałbym się odnieść do wypowiedzi kolegi radnego Korytkowskiego. Wiem bardzo dobrze, że sprawa sprzedaży, czy zakupu synagogi ciągnie się, o ile wiem, od roku 2005. I to nie jest wina Pana Prezydenta Nowickiego, że nie doszło do takiego porozumienia, ale wina jest poprzednich władz, również samorządu, że dopuszczono do takiej sytuacji, jak powstała.

Kolejna rzecz. Tutaj się nie dziwię, na część już Pan Prezydent odpowiedział, chodzi tutaj o możliwość kupna. Obecny właściciel nie chce sprzedać z uwagi na ogromny podatek, który musiałby zapłacić do Urzędu Skarbowego, z uwagi na 5-letni okres karencji, bardzo dobrze o tym wiemy. A może by i chciał sprzedać wcześniej, tak jak robi to wielu przedsiębiorców, czy jest wiele umów między osobami prywatnymi, że wykazuje się sumę mniejszą, a resztę daje się pod stołem. Niestety Miasto na to nie pójdzie.

Kolejna rzecz. Ja byłem oglądać ten obiekt w marcu, czy w kwietniu, wtedy, kiedy wchodził pierwszy raz na obrady Rady Miasta ten punkt. Oglądałem to bardzo dokładnie, rozmawiałem z pracownikami biblioteki i znają moje zdanie, nie jestem za przejęciem, tak jak to było skonstruowane w tamtym projekcie, za przejęciem przez Miasto biblioteki, przy narzuconych warunkach przez obecnego właściciela. Zaproponowałem i powiedziałem swoje zdanie pracownikom tej biblioteki, że lepiej dla miasta Konina, aby biblioteka Miasto wybudowała za własne koszty, nowoczesną, z salą komputerową, a nie cisnąć się w tych pomieszczeniach, które tam są. Ja tam wszedłem, tam jest ogromna wilgoć, grzyb, powiem więcej, okna były otwarte. Trzeba ogromnych pieniędzy, żeby cokolwiek tam zrobić.

Kolejna sprawa. Budżet mamy taki, jaki mamy i nie wiadomo, czy w najbliższym czasie pieniądze by się znalazły na remont tego budynku.

Kolejna sprawa, którą tutaj kolega poruszył. Jeżeli Miasto przejmuje, co tam zrobić? Nie mam pojęcia, jaka jest tutaj propozycja Urzędu Miejskiego, no ale bibliotekę, żeby z powrotem przywrócić na to miejsce, uważam, że jest bezsensowne z uwagi na to, że to miejsce i tak jest za małe na bibliotekę. To tyle, co mam do powiedzenia.”

Wiceprzewodniczący Rady p. T. WOJDYŃSKI powiedział: „Troszeczkę zbaczamy z tematu, bo w tym punkcie mamy przyjęcie planu, a nie dyskusję o bibliotece, bo dyskusja o bibliotece jest tak na marginesie.”

Następnie głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Panie Przewodniczący, właśnie to samo miałem powiedzieć. Natomiast, jeśli już dyskusja się zaczęła, powiem tylko jedno, mnie, jako radnemu ta synagoga jest niepotrzebna. Panie Prezydencie, ona i tak jest w mieście, po co mamy ponosić jakiegokolwiek koszty na tę synagogę. Mamy swoje problemy, właściciel kupił synagogę, ma obowiązki w stosunku do ochrony zabytków, obowiązki konserwacji tego. Ta synagoga nie była naszą własnością nigdy i nie musi być dalej. Mamy zabytek w mieście, po co nam dodatkowe kłopoty. Dziękuję bardzo.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Wiceprzewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 274 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulicy Andrzeja Benesza.

Uchwała Nr 300 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

11. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) nabycia nieruchomości (druki nr 312 i 321),**
- b) zamiany nieruchomości (druk nr 313),**
- c) zbycia nieruchomości (druk nr 317).**

Realizując następny punkt porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał dotyczące nabycia nieruchomości – druki nr 312 i 321, zamiany nieruchomości – druk nr 313 oraz zbycia nieruchomości – druk nr 317 - radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ oraz KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowały wspólnie. Komisje zaopiniowały wszystkie projekty uchwał pozytywnie – 11 głosami „za”.

Wiceprzewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie mam dwa pytania dotyczące projektu uchwały druk nr 321, dotyczący terenów po przebudowie kolektora. Po pierwsze, czy ten kolektor istnieje wzdłuż tej działki, na większości powierzchni pod tą działką? A drugie pytanie, czy te małe działeczki, małe fragmenty nieruchomości, które przylegają do pasa drogowego na ulicy Zagórowskiej, czy one są naszą własnością, czy one są czyjąś własnością i oddzielają ten nasz pas ziemi od ulicy Zagórowskiej.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Ja również odniósłbym się do druku 321, chodzi oczywiście o odkupienie od byłych właścicieli terenów, na których prowadziliśmy inwestycje. Myślę, że zasadną rzeczą jest uznanie roszczeń właścicieli, zdewastowaliśmy teren, więc powinniśmy za to wziąć odpowiedzialność. Właściwie należy w tym momencie, bo rozumiem, że na dzień dzisiejszy jakby nie mamy pomysłu na zagospodarowanie tej działki, ponieważ ona ma dość dużą powierzchnię, bo ona ma prawie 0,5 ha, czterdzieści kilka arów, natomiast oczywiście kształt tej działki jest, jaki widzimy na slajdzie. Jedyna nadzieja w tym, że w którymś momencie właściciele działek znajdujących się obok wpadną na pomysł scalania gruntów, itd. i wtedy jest szansa, że ta nasza działka stanie się dużo bardziej atrakcyjna, niż w tym momencie. Dziękuję bardzo.”

Odpowiedzi udzielił Kierownik Wydziału GN p. T. JAKUBEK, cytując: „Jeśli chodzi o nieruchomość, która jest przedmiotem tej uchwały, jest to nieruchomość w całości zajęta pod kolektor, przebiega on wzdłuż całej nieruchomości i jest to wykup nieruchomości w zasadzie w trybie roszczeniowym, takie było żądanie właścicieli, że właściciele nie mogli tej nieruchomości wykorzystywać w sposób taki, jaki by chcieli, z uwagi na posadowione pod tą nieruchomością urządzenia techniczne.

Czy będzie można wykorzystać tę nieruchomość inaczej w przyszłości? Myślę, że nie. W planie zagospodarowania ta nieruchomość oznaczona jest jako zieleń izolacyjna i taka pozostanie, przynajmniej tak długo, dopóki plan będzie obowiązywał w takim kształcie, w jakim jest. Po prostu będzie to pas infrastruktury technicznej, tak bym to określił, na którym będzie zieleń izolacyjna.

Jeśli chodzi o drugą część pytania Pana Cieślaka, dot. nieruchomości przy ulicy Zagórowskiej, te skrawki nieruchomości nie są nasze, to są prywatne grunty i tam również nie ma możliwości ich scalenia, czy połączenia.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Moje pytanie wynika z tego, że nie mam narzędzi, żeby nanieść własności nieruchomości na mapę satelitarną, żeby dokładnie określić ich położenie, ale mam wrażenie, że one leżą jakby pod pasem drogowym, bo ulica Zagórowska było poszerzana przy skrzyżowaniu. Czy to w takim razie nie jest tak, że to są prywatne grunty pod drogą, czy one jeszcze przylegają do tego skrzyżowania, odchodzą od skrzyżowania?”

Kierownik Wydziału GN p. T. JAKUBEK odpowiedział, cytując: „Prywatne grunty przylegające do drogi, ale nie w drodze.”

Radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Więc na razie nie ma żadnych planów, żeby to scalić?”

Kierownik Wydziału GN p. T. JAKUBEK odpowiedział, że nie ma.

Następnie o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Miałbym tylko takie pytanie techniczne do Pana Kierownika. Jeżeli cała działka zajęta jest pod kolektor, to była prowadzona dość duża inwestycja, jak cała Trasa Bursztynowa i wtedy to nie zostało kupione, jeżeli cała ta działka została zajęta przez ten kolektor? Bo tego nie rozumiem, dlaczego dopiero teraz musimy kupić, czy ci właściciele nie chcieli wtedy tej działki oddać na urządzenia techniczne, które są przy tej trasie niezbędne?”

Odpowiedzi udzielił Kierownik Wydziału GN p. T. JAKUBEK, cytując: „Ten kolektor nie ma nic wspólnego z Trasa Bursztynową, to jest inwestycja początku lat 90-tych i to jest zaszłość bardzo historyczna. Natomiast to, że my to dzisiaj kupujemy, to jest wynik bardzo długich rozmów i negocjacji z właścicielami, oczekiwania właścicieli były znacznie większe, aniżeli możliwości Miasta. Po wielu, wielu latach rozmów udało się, że tak powiem znaleźć punkt wspólny, który powoduje, że warunki nabycia tej nieruchomości są do przyjęcia przez Miasto.”

Z kolei głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Chciałem się odnieść do projektu uchwały – druk nr 321, a przede wszystkim do uzasadnienia do tego projektu. Jestem zdumiony tym uzasadnieniem, bo z jednej strony podstawowym uzasadnieniem tego projektu jest to, że chcemy wykupić tę działkę, dlatego że Miasto Konin wykonując inwestycję budowy kolektora sanitarnego w 1998 roku tak naprawdę doprowadziło do zniszczenia tego

terenu. Tylko ja się dziwię, gdzie były służby kontrolne, które nie nadzorowały tych prac? Teraz uzasadnienie jest takie, że co, że Miasto inwestorem było? Budowało kolektor, zniszczyło teren i teraz co, mamy znów zapłacić za to?”

Kierownik Wydziału GN p. T. JAKUBEK odpowiedział, cytując: „Nie tyle zniszczyło teren, ile zajęło...”

Radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Takie jest uzasadnienie: „*Grunty te są zdewastowane wskutek robót inwestycyjnych i nie nadają się do jakiegokolwiek zagospodarowania*”. Teraz Miasto Konin kupuje działkę tak naprawdę w jakim celu, do czego nam ta działka będzie potrzebna?”

Kierownik Wydziału GN p. T. JAKUBEK odpowiedział, cytując: „Potrzebna będzie po to, że na działce tej są urządzenia, które są własnością Miasta, to po pierwsze. Po drugie zdewastowane nie w rozumieniu jako zniszczone, tylko niemożliwe do wykorzystania przez właściciela. Jeśli jest w podziemiu urządzenie w postaci kolektora sanitarnego, czy deszczowego, to nie ma możliwości zabudowy jej, nie ma możliwości użytkowania tej działki w takim stopniu, w jakim by właściciel chciał to robić. Ale dewastację, faktycznie, można zamienić na inne słowo.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Wiceprzewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał:

DRUK Nr 312

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za” przy 2 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Laskówiec.

Uchwała Nr 301 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 321

Stosunkiem głosów: 20 radnych „za”, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Przydziałki.

Uchwała Nr 302 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 313

W wyniku głosowania: 21 radnych „za”, 1 radny był „przeciw” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – obręb Starówka na Niesłusz.

Uchwała Nr 303 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 317

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Starówka.

Uchwała Nr 304 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

12. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Konina (druk nr 316).

Przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad. Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że Pani Ewa Perlińska pismem z dnia 23.11.2011r. złożyła do Rady Miasta Konina skargę na działalność Prezydenta Miasta Konina, a właściwie jej brak w przedmiocie złożonej wcześniej skargi na działanie Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Prezesa Zarządu Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Koninie.

Dalej powiedział, że 28.11.2011r. Przewodniczący Rady wyznaczył Komisję Rewizyjną, jako właściwą do przeprowadzenia postępowania i przygotowania projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi, natomiast Prezydent Miasta Konina wcześniej udzielił wyjaśnień do zarzutów stawianych w skardze. Na sesję zaproszona została wnosząca skargę Pani Ewa Perlińska.

Zapytał, czy Pani Ewa Perlińska jest obecna na sali.

Wnosząca skargę p. E. Perlińska nie pojawiła się na sesji.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały - druk nr 316 oraz materiały związane ze skargą – zostały Radnym przekazane.

Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej udzielił głosu w celu przedstawienia opinii do projektu uchwały.

Głos zabrał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Komisja Rewizyjna w pierwszych dniach stycznia na swoim pierwszym posiedzeniu tegorocznym powołała zespół kontrolny do rozpatrzenia tej skargi. W skład zespołu kontrolnego wszedł radny Pan Czesław Łajdecki i ja, jako Przewodniczący zespołu – Janusz Zawilski.

Dokonaliśmy wspólnie zbadania skargi przedłożonej przez Panią Perlińską. Byliśmy w siedzibie Spółki, w której też miała posiedzenie komisja konkursowa i tam dokonaliśmy niezbędnego przeglądu wszelkich dokumentów w ww. sprawie. Po zbadaniu wszystkich dokumentów oraz wyjaśnień otrzymanych od przewodniczącej komisji konkursowej, sporządziliśmy protokół, z którym na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w dniu 10 stycznia zapoznaliśmy całą Komisję Rewizyjną. Z naszych ustaleń, całej Komisji Rewizyjnej, stwierdzamy, że skarga Pani Perlińskiej była bezzasadna. Mógłbym jedynie dodać, że w zasadzie ona nie powinna być wniesiona w ogóle, ponieważ to była skarga na działanie komisji konkursowej, a nie na działanie Prezydenta, który troszeczkę w sprawie chciał

pomóc, w rozpatrzeniu wszystkich kandydatur, ale jednak się okazało, że dobroć czasami wychodzi bokiem. Ale to pomijam, to jest tylko krótka dygresja.

Jako Komisja Rewizyjna w swoim uzasadnieniu do uchwały obszernie żeśmy to opisali i wszyscy radni mieli możliwość zapoznania się z wyjaśnieniami Komisji Rewizyjnej, z uzasadnieniem tej uchwały. Także Komisja Rewizyjna rekomenduje całej Radzie, żeby uznać skargę Pani Perlińskiej jako nieuzasadnioną. Nadmienię tylko, że na posiedzenie Komisji w dniu 10 stycznia Pani Perlińska była zaproszona, nie pojawiła się na tym posiedzeniu, bo oczywiście Komisja Rewizyjna zaprasza strony, Pan Prezydent złożył pewne stosowne wyjaśnienia, w związku z czym sprawę uważamy za wyczerpaną. Dziękuję.”

Następnie Wiceprzewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Wiceprzewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 316 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Konina.

Uchwała Nr 305 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Dalsze przewodniczenie obradom przejął Przewodniczący Rady p. W. STEINKE.

13. Informacja na temat sytuacji w konińskiej oświacie.

Kolejny punkt porządku obrad dotyczył Informacji na temat sytuacji w konińskiej oświacie.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ten punkt porządku obrad wprowadziłem do porządku, ponieważ uznałem, że pora najwyższa, żebyśmy w jak najszerszym gronie decyzyjnym, a takim jest Prezydent i Rada Miasta wreszcie mieli okazję dowiedzieć się, jakie są na dzisiaj konkretne plany restrukturyzacyjne w oświacie, ponieważ mam dzisiaj wrażenie, że więcej wiemy z mediów i od Państwa, którzy przybyli dzisiaj tłumnie, choć nie byli formalnie zaproszeni, ponieważ dzisiaj nie podejmujemy żadnej decyzji. Ale prawdopodobnie jest tak, że zawsze jest sytuacja taka, kiedy podejmujemy decyzje dotyczące naszych placówek, jest ona nam najbliższa, trudno żeby nie przyszli Państwo i nie starali się upomnieć o swoje prawa i obowiązki, myślę, że tego prawa nikomu nie wolno odmawiać.

Witam Państwa bardzo serdecznie, jak wiecie ten punkt dzisiaj jest wyłącznie punktem informacyjnym. Dzisiaj Rada żadnych decyzji nie podejmie, ponieważ decyzje te są po części obowiązane być podjęte w formie uchwały Rady Miasta. Dotyczy to likwidacji i przekształcania czegokolwiek, część decyzji jest w rękach organu jakim jest Prezydent

Miasta, część decyzji może być podjęta w formie zarządzenia. Będę więc prosił Pana Prezydenta, a myślę, że głównie Zastępcę, który przewodniczył zespołom, o których Państwo wiecie, ażeby w swoim wystąpieniu przedstawił nam informacje na dzisiaj, po tych spotkaniach, które się odbyły, na jakie zmiany należy być przygotowanym. Po drugie, jakie decyzje będą podejmowane w trybie uchwał Rady Miasta, jakie w trybie zarządzenia Prezydenta, jakie skutki, oczywiście finansowe i społeczne, będzie to miało dla Państwa i najważniejsze, jaki jest przewidywany harmonogram zmian i tempo wprowadzania. Proponuje, więc ażeby w pierwszej kolejności głos zabrał Pan Prezydent Józef Nowicki, potem Zastępca Prezydenta Pan Wilczewski, później pytania radnych, umożliwimy Państwu wystąpienie, jak sądzę są na sali przedstawiciele wszystkich placówek, których zmiany przedstawiane w mediach mają dotyczyć, ale na pewno instytucjonalnie reprezentowany jest Związek Nauczycielstwa Polskiego. Ja bym bardzo chciał, żebyście Państwo chcący wybrać się do mikrofonu, starali się w jakiś sposób wydelegować pewne osoby, które będą mówiły o jakiś systemowych rozwiązaniach. Bardzo ważne jest stanowisko zarówno placówek, których zmiany mają dotyczyć, ale niewątpliwie również dla mnie i myślę dla Państwa radnych stanowisko ZNP. Ja powiem tylko tytułem wstępu, z czego pewnie ta cała sytuacja wynika, a wynika z tego, co w Polsce niestety się dzieje, a więc subwencja jest jaka jest, do niej co roku dopłacamy i trudno się od niej uchylać, bo w końcu taka też nasza rola, ale robi się coraz większa, demografia niestety jest nieubłagana. Ja powiem tyle tytułem wstępu, natomiast uważam, że nie może być tak, żebyśmy jakiegokolwiek decyzje podjęli pochopnie i zapewniam Państwa, że w tej sali takich decyzji pochopnych żaden z Państwa radnych nie podejmie, o tym Państwo możecie być dzisiaj przekonani.”

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Zwracam się do wszystkich Państwa, którzy są zainteresowani tematyką konińskiej oświaty. Chciałbym potwierdzić to, co w swoim wstępie mówił Pan Przewodniczący, że dziś, tematyka dotycząca oświaty w mieście będzie prezentowana w sposób informacyjny, będą przedstawione pewne nie do końca jeszcze dopracowane propozycje zespołów, które pracowały nad sprawami związanymi z optymalizacją wydatków budżetowych w naszej oświacie.

Nie było naszą intencją, żeby pewne informacje, które do Państwa docierały, były prezentowane, jako podjęte już decyzje o likwidacji, o innych jeszcze działaniach, bo są to informacje tyleż przedwczesne, ile nieuzasadnione zupełnie, dlatego, że w oparciu o to, co wypracują zespoły, będą dopiero podejmowane decyzje i część z tych decyzji, które będą podjęte są właściwością Wysokiej Rady i Prezydent nie ma prawa podjąć jakiegokolwiek decyzji bez wcześniejszej uchwały Rady. Są również obszary, które są właściwością Prezydenta, które mogą być przeze mnie podejmowane, ale zarówno w tym pierwszym obszarze jak i w drugim jest obowiązek, którego zamierzam dopełnić, obowiązek konsultacji zarówno z radami pedagogicznymi, z przedstawicielami rodziców, całej społeczności tych placówek, których decyzje będą dotyczyć. Mogę Państwa zapewnić, że nic nie będzie o Was, bez Was, a więc każda decyzja, która będzie propozycją, bądź to dla Wysokiej Rady, bądź też moim zamierzeniem jako Prezydenta, będzie wcześniej z Państwem konsultowana.

Chciałbym powiedzieć, że w wyniku upowszechnianych, często nie wiem w jakiej intencji, nieprawdziwych informacji, dotarły do mnie różne petycje, protesty ze strony zarówno dyrekcji szkół jak i rad pedagogicznych, ze strony rodziców. Rozmawiałem także z licznymi przedstawicielami rodziców niektórych placówek oświatowych i powtórzę to, co mówiłem w tych rozmowach, że do decyzji w sprawach optymalizacji wydatków w naszej oświacie jest jeszcze daleka droga, rozmawiamy o tym odpowiednio wcześniej, bo ten czynnik czasu jest ważny ze względu na fakt, że jeżeli jakiegokolwiek zmiany chcielibyśmy robić, to one jak Państwo wiedzą mogą nastąpić tylko w miesiącu lutym.

Pracujemy proszę Państwa przy otwartej kurtynie, nikt przed nikim niczego nie chowa, upubliczniamy nawet szczątkowe informacje dotyczące opinii prezentowanych przez poszczególne zespoły i jest rzeczą naturalną, że te opinie są często różne, ale to są tylko opinie, to nie są przecież żadne decyzje. Decyzje są właściwością w jednych obszarach Wysokiej Rady, o czym jeszcze będą mówić mój Zastępca i Pani Kierownik Wydziału Oświaty, a inne są właściwością Prezydenta.

Nim poproszę Pana Przewodniczącego o upoważnienie wymienionych przeze mnie osób do zabrania głosu, chciałbym tylko jeden pogląd wyrazić. Proszę Państwa jak sądzicie, dlaczego my analizujemy sytuację w zakresie wydatków w naszej oświacie, dlaczego to robimy właśnie teraz? Robimy to dlatego, że widzimy realne zagrożenie, że jeśli, a można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, sytuacja finansów nie poprawi się, no to nie chcemy postawić ani samych siebie, ani kogokolwiek spośród Państwa i rozłożyć ręce, i powiedzieć: pieniędzy nie mamy w budżecie, kredytu wziąć nie możemy, wobec tego likwidujemy szkoły.

Chcemy i odpowiednio wcześniej się do tego przygotowujemy, żeby w Koninie nie zdarzyła się taka sytuacja. Jest najwyższa pora, żebyśmy o budżecie, o finansach oświaty, o wydatkach oświaty właśnie teraz rozmawiali.

Ja chciałbym bardzo Państwu podziękować za obecność tutaj, bo to mnie przekonuje w tym, o czym byłem zresztą do sesji również przekonany, ale w tym przekonaniu mnie umacnia to, że my dotykamy bardzo drażliwej materii społecznej i prawdą jest, chciałbym tu Państwu zadeklarować, jesteście przywiązani w tym, co robimy, w tych analizach, które dokonujemy, do jednej podstawowej rzeczy - najważniejsze są dzieci i młodzież. My możemy spierać się, możemy mieć różne koncepcje i pomysły, ale my wiemy i wiem, że Państwo doskonale to rozumieją, że najważniejszym podmiotem naszych działań są dzieci i młodzież, one nie mogą ucierpieć.

Po drugie, chciałbym z całą mocą podkreślić, że nasza konińska oświata ma naprawdę ogromne osiągnięcia, począwszy od tego, że mamy bogatą sieć szkół i placówek oświatowych a skończywszy na tym, jak merytorycznie prowadzony jest proces dydaktyczny, w jaki sposób sięgamy również do środków zewnętrznych, żeby te pogramy wzbogacić. Jesteśmy jednym z nielicznych miast w kraju, które zapewnia niemal wszystkim dzieciom miejsca w żłobkach i przedszkolach. To jest osiągnięcie naszej oświaty i będziemy to pielęgnować. Zbiegają się dwie niekorzystne tendencje i zbieg tych przyczyn powoduje, że dziś w ogóle o tym rozmawiamy. Chociaż jeśli mówimy o publicznym groszu, o jego wydatkowaniu, to trzeba o tym rozmawiać zawsze, nawet jak jest jego nadmiar, bo musimy mieć świadomość, że my decydujemy o środkach, które wnoszą podatnicy do naszego budżetu, ale zbiegają się dwie niekorzystne tendencje - pierwsza to druzgocąca wręcz prognoza demograficzna dla naszego miasta. Z każdym rokiem setki dzieci ubywa z naszych szkół, wychodzi z sieci, a to powoduje, że subwencja będzie się zmniejszać i druga tendencja, to jest ta ogólna, która związana jest z sytuacją w ogóle finansów państwa i finansów samorządowych. Zbyt wiele obowiązków nałożonych jest na samorządy, bez środków finansowych, po to, żeby realizować zadania wobec mieszkańców, i my sobie z tym na razie radzimy proszę Państwa. Ale jeżeli nie będziemy szukać oszczędności, to sobie z tym w następnych latach nie poradzimy. Dlatego rozmowa teraz w tym momencie, w roku 2012, kiedy możemy powiedzieć, że sytuacja nie jest tragiczna, ale może taką się stać, jeśli pewnych elementów, o których dziś będą Państwu mój Zastępca i Pani Kierownik mówić, jeśli tego nie wykonamy, jeśli tych wyprzedzających działań nie podejmiemy.

Chciałbym na koniec powiedzieć proszę Państwa tak, że byłoby bardzo źle, gdybyśmy w tej rozmowie dali się podzielić na my i oni, bo tak proszę Państwa nie jest. My nie występujemy przeciwko komukolwiek czy czemukolwiek, po prostu chcemy zabezpieczyć finanse miasta przed trudną sytuacją, która może być wywołana, jeśli wydatków w porę nie ograniczymy. Ograniczenia wydatków, których oczekujemy, one nie dotyczą tylko oświaty,

dotyczą wszystkich i wszyscy podejmują czynności, żeby te wydatki ograniczyć, a teraz bardzo bym prosił Panie Przewodniczący, upoważniam Panią Urszulę Miłosz - Michalkiewicz i Pana Dariusza Wilczewskiego do zabrania głosu.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Poprosimy o te analizy, o te ustalenia, które do tej pory zostały wypracowane, jak sądzę, będą za chwilę propozycjami, które trafią do Rady w formie projektów uchwał. Bardzo bym prosił Panią Kierownik, jeśli można, bo to jest ważne, część decyzji jak Pan Prezydent wspomniał będzie wymagała uchwał Rady Miasta, część będzie podjęta decyzją administracyjną – zarządzeniem Prezydenta. Więc proszę powiedzieć, które z decyzji będą podlegały głosowaniu na sesji Rady Miasta, a które będą decyzją administracyjną.”

Głos zabrała p. Urszula MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ – Kierownik Wydziału Oświaty, cytując: „Ja przedstawię sytuację konińskiej oświaty, co prawda informacje składałam obszerną, ale tam zaznaczałam we wnioskach, że dla nas najistotniejsze są dwa wskaźniki - dydaktyka i finansowanie, i dzisiaj taki zbitek tych najistotniejszych elementów Państwu zaprezentuję. Zresztą wczoraj bardzo pięknie powiedziała również Pani Kurator Elżbieta Walkowiak - zarządzanie efektywne i z tym wiążąca się dydaktyka, i pozwolę sobie zaprezentować jak wyglądają konińskie szkoły, jak je finansujemy, w jakim stopniu i jak to się ma do efektów nauczania.

Tabela 1

Rok szkolny 2011/2012			
Szkoła	Etaty pedagogiczne	Etaty adm.obslugowe	Liczba uczniów
I Liceum	61,26	19,50	813
II Liceum	59,97	18,50	838
III Liceum *(ZOS)	42,79	26,00	613
ZSGE	93,13	30,25	1238
ZS im. M. Kopernika	105,13	28,50	1310
ZSTiH	46,11	16,50	572
ZSB	85,26	23,63	1162
ZSCKU	63,48	23,00	908
SOSzW	78,73	31,25	189
ZSzDDPCh	10,44	1,25	26
Razem	646,30	218,38	7669
CKP	13,00	8,00	
Bursa Szkolna	7,50	16,00	
MDK	18,84	6,00	
MOS	14,82	1,83	
MPPP	23,00	6,50	
MODN	1,00	2,50	
Szkolne Schronisko	-	5,50	
Razem	78,16	46,33	

Na pierwszej prezentacji przedstawiam szkoły ponadgimnazjalne i mamy tam etaty pedagogiczne, etaty niepedagogiczne i liczbę uczniów. Pamiętaj Państwo, że w wytycznych

zawieramy stosunek cztery etaty pedagogiczne do jednego niepedagogicznego, wtedy możemy mówić o efektywności zarządzania daną placówką. I Liceum przekracza, II Liceum przekracza, nie mieścimy się w tym wskaźniku, III Liceum tutaj jest odnośnik z gwiazdką dlatego, że III Liceum i Gimnazjum nr 5 usytuowane są w jednym budynku i tam jest administracji i obsługi 26 osób i to jest wskaźnik spełniony. Zespół Szkół Górniczo - Energetycznych tutaj mamy też 3 osoby, Zespół Szkół im. M. Kopernika powiedzmy, że się mieści, Zespół Szkół Technicznych i Hutniczych powiedzmy, że spełnia nasz wymóg. Zespół Szkół Budowlanych już niestety nie, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego też nie, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy - to już są inne kryteria i Szkoła dla Dzieci Przewlekle Chorych też nie.

Zatem widzimy, że w związku z tym, że jest taka liczba uczniów, oddziały, liczba etatów pedagogicznych, wskaźnik nie zostaje zachowany, co generuje nam oczywiście dodatkowe koszty, z tym, że szkoły ponadgimnazjalne powiedzmy, że jako tako się bronią, bo jest to reguła sprawdzona „duży zawsze się obroni”.

Pod spodem mamy placówki. Centrum Kształcenia Praktycznego mamy 13 etatów pedagogicznych, 8 niepedagogicznych, a więc niespełniony wskaźnik. Bursa Szkolna to już jest zupełnie inna sprawa, bo tam jest rzeczywiście więcej tej obsługi a niżeli kadry. MDK tutaj są etaty zbite, ponieważ program zbija je w całość 18,84 i 6 etatów administracyjnych, a zatem też nie jest ich za dużo. MOS został zbity. MOS to są 4 stałe etaty pedagogiczne i 33 nauczycieli przychodzących, zatrudnionych, którzy pracują za dodatkowe wynagrodzenie. Miejska Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna 23 etaty pedagogiczne i 6,5 administracyjne, a więc tak to wygląda i Szkolne Schronisko 5,5 etatu administracyjnego.

Ja to celowo pokazuję, żebyśmy tę strukturę widzieli. Tak jak powiedziałam, szkoły ponadgimnazjalne, powiedzmy można z małymi poprawkami przyjąć.

**Tabela 2 - Zestawienie etatów pedagogicznych i niepedagogicznych w SP i G
- stan na 01.09.2011**

Szkoła	Etaty pedagog.	Etaty niepedagog.	Liczba uczniów	Liczba oddz.
SP-1	45,16	17,63	510	23
SP-3	48,39	15,65	546	23
SP-4	35,11	13,5	331	16
SP-5	26,06	10,87	270	12
SP-6	23,92	12	244	12
SP-8	36,03	11,74	388	17
SP-9	73,39	26,75	573	29
SP-10	13,94	6	144	6
SP-11	14,73	8,26	131	7
SP-12	52,95	17,25	616	28
SP-15	65,66	22	629	29
Razem:	435,34	161,65	4382	202
G-1	31,88	11,75	270	13
G-2	45,04	12	281	13
G-3	60,18	12	393	19
G-4	18,37	9	155	8
G-5	51,06	10	567	22
G-6	57	15	460	21
G-7	38,95	16,75	334	14
Razem:	302,48	86,5	2460	110

Sporządziła: Barbara Nowak

W kolejnej tabeli mamy zestawienie etatów pedagogicznych i niepedagogicznych w szkołach podstawowych i gimnazjach, które zostały dotknięte najbardziej niżej demograficznym, co za tym idzie, oczywiście wygenerują nam bardzo duże koszty. Koleżanki Inspektor, które zatwierdzają arkusze organizacyjne, oddzieliły stołówki szkolne od całej administracji i obsługi, i nie biorą pod uwagę, dlatego, że stołówki szkolne czasami są tak usytuowane, tak dziwnie pobudowane, mają taką konstrukcję architektoniczną jak np. Szkoła Podstawowa Nr 12, gdzie w piwnicach jest magazynowanie, na parterze przygotowanie, a wydawanie na piętrze. Teraz, jeżeli by przyjąć pewne kryteria tego algorytmu 4 do 1, to absolutnie one się nigdy nie obronią, także tutaj nie wchodzi w grę, ale proszę zauważyć, że nadal nam ta średnia niestety 4 do 1 nie wychodzi.

Tu mamy szkoły podstawowe. Szkoła Podstawowa Nr 1 - stołówka wliczona, no powiedzmy, Szkoła Podstawowa Nr 3 podobnie, jakby się trzymały te szkoły, tak jak cały czas powtarzam, duże szkoły, Szkoła Podstawowa Nr 4 już co nam wychodzi, Szkoła Podstawowa Nr 5 absolutnie, Szkoła Podstawowa Nr 6 tu już jest 2 do 1, Szkoła Podstawowa Nr 8 do przyjęcia, Szkoła Podstawowa Nr 9 z tym, że Szkoła Podstawowa Nr 9 też musimy tu się zatrzymać, tam są oddziały integracyjne, a zatem tej obsługi niepedagogicznej jest więcej. Szkoła Podstawowa Nr 10 - 2 do 1, Szkoła Podstawowa Nr 11 podobnie, Szkoła Podstawowa Nr 12 no powiedzmy, że się mieści, Szkoła Podstawowa Nr 15 mieści się.

Teraz np. maleńkie szkoły gdzie 2 do 1 nawet, jeżeli w wytycznych w arkuszu twardo żądałabym sobie tego, no to Szkoła Podstawowa Nr 10, Szkoła Podstawowa Nr 11 z czterema osobami obsługi administracji utrzyma obiekt? Absolutnie nie.

Gimnazjum Nr 1 i proszę Państwa no i moglibyśmy tak dalej brnąć i zauważa się właśnie tę prawidłowość, że w tych dużych szkołach możemy utrzymać ten algorytm, w małych niestety nie, to tak wygląda stosunek pedagogicznych do niepedagogicznych. Proszę zauważyć, że to jest na 30 września tak jak mamy System Informacji Oświatowej.

**Tabela 3 - Zestawienie etatów pedag. według stopni awansu zawodowego
- stan na 30.09.2011**

Szkoła	stażyści	kontraktowi	mianowani	dyplomowani	inni	ogółem
SP-1	1,94	6,44	8,89	27,89	0	45,16
SP-3	0	5,56	7	35	0,83	48,39
SP-4	0	6,33	5,89	22,5	0,89	35,61
SP-5	2	6,06	2	16	0	26,06
SP-6	0,33	2,37	3	18,22	0	23,92
SP-8	1,78	9	7	19,25	0	37,03
SP-9	2,5	6,83	19	45,06	0	73,39
SP-10	0,83	0,89	3	9,22	0	13,94
SP-11	0	1	1,73	12	0	14,73
SP-12	1,23	10,67	6	35,33	0,33	53,56
SP-15	0,5	9,16	13	43	0	65,66
Razem	11,11	64,31	76,51	283,47	2,05	437,45
G-1	1,3	7,81	5,8	16,97	0	31,88
G-2	0	14,06	13,73	18,34	0	46,13
G-3	3,56	11	15,56	29,06	2	61,18
G-4	0,89	1	3	13,78	0	18,67
G-5	2,56	8,5	14	26	0	51,06
G-6	3,67	10,66	10,71	32,74	0,67	58,45
G-7	0	7	5,56	26,39	0	38,95
Razem:	11,98	60,03	68,36	163,28	2,67	306,32

Sporządziła: Barbara Nowak

Trzecia tabela, to zestawienie etatów pedagogicznych i awansu zawodowego, bo to też jest istotne dlatego, że ja Państwu pokażę, jak wygląda sytuacja finansowa jeszcze w poszczególnych grupach awansu zawodowego. Właśnie nauczyciele dyplomowani i mianowani zarówno w szkołach podstawowych jak i gimnazjach, to jest tak $\frac{3}{4}$ kadry, to są te najwyższe oczywiście, to są bardzo pozytywne, bo po to jest awans zawodowy, żeby zdobywać jak najwyższe szczeble, a tym samym być mistrzem w swoim zawodzie.

Tabela 4 - Etaty pedagogiczne – SIO 30.09.2011

Nazwa szkoły/placówki	OGÓŁEM	Bez stopnia	Stażyści	Kontraktowi	Mianowani	Dyplomowani
I Liceum	60,13	0,0	3,47	4,06	7,22	45,38
II Liceum	61,45	0,11	1,52	5,0	13,57	41,15
III Liceum	42,68	0,0	0,39	3,51	14,85	23,93
ZSGE	91,93	0,0	0,67	18,38	18,43	54,45
ZS Kopernik	109,08	0,0	7,0	25,87	17,95	58,26
ZSTiH	43,44	0,0	0,26	6,72	18,1	18,36
ZSB	84,43	1,24	4,0	29,26	21,66	28,27
ZSCKU	59,73	0,0	0,73	12,15	14,85	32,0
SOSzW	82,59	0,0	2,14	25,5	14,56	40,39
ZSzDDPCh	10,16	0,0	0,0	3,0	1,5	5,66
CKP	14,0	0,0	2,0	2,0	4,0	6,0
MDK	19,33	0,0	0,5	3,33	4,0	11,5
MOS	12,71	1,0	0,0	3,99	2,88	4,84
Bursa Szkolna	8,0	0,0	1,0	1,0	1,0	5,0
MODN	1	0,0	0,0	0,0	0,0	1
MPPP	23	0,0	0,0	1	8	14
Schronisko	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
RAZEM	723,66	2,35	23,68	144,77	162,57	390,19

Kolejna tabela - Szkoły ponadgimnazjalne też jest sytuacja podobna. Tutaj też są te placówki wymienione pozaszkolne i na końcu jest pokazane 162 dyplomowanych, 144 mianowanych przy liczbie 390, czyli też podobna struktura zatrudnienia. W ponadgimnazjalnych może bardziej jest z korzyścią na dyplomowanego i mianowanego, a mniej tych nauczycieli o niższym szczeblu.

Tabela 5 - Wykaz godzin ponadwymiarowych w SP i G

Szkoła	Liczba godzin nadwym.	Liczba godz. nadwym.
SP-1	34,15	32,15
SP-3	51,79	71
SP-4	15,87	31
SP-5	41,5	51,38
SP-6	28	36,6
SP-8	63,87	58,82
SP-9	60,39	60
SP-10	12,37	20,91

SP-11	14,18	24,74
SP-12	95,44	129,56
SP-15	29	53
Razem:	446,56	569,16
G-1	26,55	67
G-2	73,54	66,89
G-3	99,5	149
G-4	19	21,5
G-5	94	89
G-6	84	140
G-7	49,57	59,96
Razem:	446,16	593,35

Na podstawie arkuszy organizacyjnych
na rok szkolny 2011/2012
Sporządziła: Barbara Nowak

Na podstawie arkuszy org.
na rok szkolny 2010/2011

Tabela 5 przedstawia zestawienie godzin nadwymiarowych w szkołach podstawowych i gimnazjach. Pierwsza kolumna z lewej to jest obecny rok i poprzedni - porównanie. W szkołach podstawowych tych godzin spadło ponad 120, w gimnazjach spadło 150.

Tabela 6 - Godziny nadwymiarowe – szkoły ponadgimnazjalne (na podstawie arkuszy organizacyjnych)

Szkoła	Liczba godzin 2011/2012	Liczba godzin 2010/2011
I Liceum	147	167
II Liceum	154	169
III Liceum	160	187
ZSGE	437	548
ZS im. M. Kopernika	409	393
ZSTiH	133	199
ZSB	383	380
ZSCKU	206	242
SOSzW	256	337
ZS. Dla DPCh	35	31
Bursa Szkolna	58	73
CKP	104	84
RAZEM	2482	2780

Sporządziła : B. Strzykalska

Tabela 6 - w szkołach ponadgimnazjalnych również. Wszystkie szkoły obserwują poza jedną poza Kopernikiem. Kopernik ma doskonały cały czas nabór, cieszy się szkoła wielkim powodzeniem. Czyli tutaj spadek był o 300 godzin.

Tabela 7.1. - Wydatki jednostek oświatowych – zadania gminy

część I

Lp. Nazwa jednostki

Lp.	Nazwa jednostki	Kwota subwencji			Kwota wydatków- bez zad. inwestycyjnych			Dopłata wyd. do subwencji			Liczba uczniów		
		2010 r.	2011	2012	2010 r.	2011	2012	2010 r.	2011	2012	2010 r.	2011r.	2012r.
1	S P - nr 1	2 187 855	2 245 510	2 414 417	3 376 416	3 620 617	3 628 487	1 188 561	1 375 107	1 214 070	479	488	510
2	S P - nr 3	2 511 097	2 690 498	2 871 891	3 462 884	3 846 651	3 871 296	951 787	1 156 153	999 405	568	563	546
3	S P - nr 4	1 610 986	1 658 264	1 742 214	2 797 089	3 106 664	3 041 610	1 186 103	1 448 400	1 299 396	363	347	331
4	S P - nr 5	1 319 610	1 369 098	1 473 554	2 119 538	2 247 714	2 297 263	799 928	878 616	823 709	289	276	270
5	S P - nr 6	1 122 920	1 209 051	1 280 301	2 152 503	2 259 185	2 224 977	1 029 583	1 050 134	944 676	254	253	244
6	S P - nr 8	1 966 724	2 161 190	2 340 891	2 703 400	2 945 024	2 996 198	736 676	783 834	655 307	410	392	388
7	S P - nr 9	3 408 235	3 548 468	3 764 041	5 370 214	6 053 814	6 160 688	1 961 979	2 505 346	2 396 647	580	583	573
8	S P - nr 10	667 563	649 925	758 139	1 169 479	1 190 339	1 260 848	501 916	540 414	502 709	151	136	144
9	S P - nr 11	640 141	732 540	749 542	1 410 385	1 511 583	1 537 959	770 244	779 043	788 417	142	141	131
10	S P - nr 12	2 984 434	3 122 428	3 320 667	4 216 206	4 621 252	4 542 155	1 231 772	1 498 824	1 221 488	642	637	616
11	S P - nr 15	3 295 419	3 407 814	3 605 438	4 888 359	5 263 151	5 392 778	1 592 940	1 855 337	1 787 340	636	658	629
12	Gim nr 1	1 531 003	1 560 524	1 409 783	2 634 208	2 762 122	2 626 294	1 103 205	1 201 598	1 216 511	333	314	270
13	Gim nr 2	1 920 200	1 968 269	1 958 263	3 089 798	3 188 408	3 175 682	1 169 598	1 220 139	1 217 419	336	302	281
14	Gim nr 3	3 265 289	2 820 396	2 968 399	3 900 063	4 127 374	4 148 070	634 774	1 306 978	1 179 671	474	392	393
15	Gim nr 4	951 704	896 282	816 342	1 659 078	1 772 696	1 749 978	707 374	876 414	933 636	207	179	155
16	Gim nr 5	2 868 906	2 954 108	3 035 781	3 614 170	3 905 425	3 820 863	745 264	951 317	785 082	624	580	567
17	Gim nr 6		2 894 876	3 077 979		4 671 335	4 789 614	0	1 776 459	1 711 635		453	460
18	Gim nr 7	1 696 517	1 749 378	1 743 954	3 427 030	3 542 354	3 511 721	1 730 513	1 792 976	1 767 767	369	352	334
		33 948 603	37 638 619	41 877 903	51 990 820	60 635 708	60 776 481	18 042 217	22 997 089	21 444 885	6 857	7 046	6 842
	subwencja	36 025 385	40 329 953	41 877 903		<i>plan</i>	<i>plan</i>						

sp. G Jankowska

Gimnazjum nr 6- "Szkoła mistrzostwa sportowego " - wyszczególniona jest w zad. powiatu rok 2010

4.01.2012 rok

podział subwencji - nastąpi w m-cu marcu 2012 roku - wytyczne od Ministra

Teraz się zaczyna sytuacja dla nas bardzo ciekawa. 7 tabela przedstawia wydatki jednostek oświatowych. Kwota subwencji i plan szkoły. Proszę popatrzeć kwota subwencji, skupimy się na 2012r., żeby nie za dużo analizować. Kwota wydatków bez zadań inwestycyjnych, czyli plany finansowe szkół i dopłata do subwencji, ile miasto ze swojej kasy musi dopłacić do każdej szkoły. Szkoła Podstawowa Nr 1 dopłacamy 1.214.070,00 zł - dopłacamy około 50% do subwencji. Szkoła Podstawowa Nr 3 to 999.405,00 zł - dopłacamy w granicach 30% do subwencji. Szkoła Podstawowa Nr 1 dlatego, z tym, że w Szkole Podstawowej Nr 1 są oddziały przedszkolne, otworzone są oddziały przedszkolne, na które my pieniędzy nie otrzymujemy, a utrzymanie jest zadaniem miasta. Dlatego tam pomimo, że to jest duża szkoła, musieliśmy dać, bo te dzieci poszły tam jako sześciolatki przedszkolne, a nie jako szkolne. Szkoła Podstawowa Nr 4 dopłacamy w granicach 75%, jeżeli schodzimy powyżej 30% to już jest dużo. Szkoła Podstawowa Nr 5 to jest w granicach 60% dopłaty, Szkoła Podstawowa Nr 6 - 80% dopłaty, Szkoła Podstawowa Nr 8 - 30% dopłaty, Szkoła Podstawowa Nr 9 - 65% dopłaty - to jest 2.396.647,00 zł z tym, że to jest największa szkoła integracyjna w Koninie. Szkoła Podstawowa Nr 10 - 70%, ponieważ Szkoła Podstawowa Nr 10 ma wspólny obiekt stołowy i sportowy z Gimnazjum Nr 4 i tu może pomimo, że jest tak małą szkołą, ma 144 uczniów w tej chwili, ta dopłata jest na poziomie 70%. Szkoła Podstawowa Nr 11 - 131 uczniów w tej chwili, w granicach 105% dopłacamy czyli ponad jeszcze raz tyle, ile dostajemy subwencji, ta szkoła będzie jeszcze droższą szkołą, bo ona została powiększona, a uczniów jest coraz mniej i będzie ich coraz mniej, z danych demograficznych to wynika. Szkoła Podstawowa Nr 12 duża szkoła - 616 uczniów i do niej dopłacamy w granicach 35% i Szkoła Podstawowa Nr 15 dopłacamy w granicach 45%, też duża szkoła, ale to też szkoła jest integracyjna. Czyli tak jak Państwo zauważyli, małe piękne, ale drogie, duże zawsze się obroni i broni się.

Jak z gimnazjami. Gimnazja to już w ogóle małe tworzy się robią, bo to tylko 3 poziomy edukacji. Gimnazjum Nr 1 musimy dołożyć w granicach 85%, Gimnazjum Nr 2 w granicach 60%, Gimnazjum Nr 3 już jest duże gimnazjum i dokładamy do niego w granicach 40% i Gimnazjum Nr 4 małe dokładamy 110%, Gimnazjum Nr 5 - 25% największe gimnazjum i Gimnazjum Nr 6 w granicach 55%, Gimnazjum Nr 7 też dokładamy ponad 100%. Także to tak wygląda, jeśli chodzi o wielkość dofinansowania. Niestety, ale to tak wygląda, jeżeli tutaj mogę sobie pozwolić na taką uwagę z moich doświadczeń, jak wyglądały liczebnie szkoły. Pracowałam na Zatorzu od 1983 roku, szkoła liczyła - 2660 uczniów, czyli jakbyśmy wszystkich gimnazjalistów konińskich zebrali w jednym budynku. Pewnie, że do tego absolutnie nie można dopuścić i do takiej sytuacji, ale ona była, pracowaliśmy od 7:45 do 20:05, mieliśmy 5 minutowe przerwy. Drugą szkołą była Szkoła Podstawowa Nr 2 - 2200 uczniów, no niestety w takim tempie ubywa dzieci w szkołach i to, co słyszymy w mieście, jak mówimy potocznie, w mieście dzieci ubywa, etatów nauczycielskich nie ubywa, pozostają, kiedyś tych nadgodzin było dużo, to troszeczkę inaczej funkcjonowaliśmy, to nie przystaje do dzisiejszej rzeczywistości, ale ktoś za to płaci, płaci budżet miasta.

Dochody są oddzielną tabelą, co nie znaczy, że dopłacamy. Proszę Państwa, to jest subwencja wstępna, metryczki będą w marcu i Państwo doskonale wiedzą, że dyrektorzy ode mnie te metryczki otrzymali w marcu ponoć po raz pierwszy. 29 marca 2011 roku dyrektorzy otrzymali metryczki swoich placówek i Państwo możecie do tej metryczki przecież zajrzeć. Ja tu nie podaję precyzyjnie, ja mówię około. Wniosek jest jeden, małe szkoły są szkołami bardzo drogimi.

Tabela 7.2. - Wydatki jednostek oświatowych – zadania powiatu

Lp.	Nazwa jednostki	Kwota subwencji			Kwota wydatków- bez zad. inwestycyjnych			Dopłata wyd. do subwencji			Liczba uczniów		
		2010	2011	2012	2010	2011	2012	2010 r.	2011	2012	2010	2011	2012
1	Specj.Ośr.Szkolno Wych. 189		5 577 943	6 133 410	6 419 158,00	7 362 933	7 891 362	7 730 083	1 784 990	1 757 952	1 310 925	252	251
2	Zespół Obs.Szkół							0	0				
3	I LO	3 859 354	4 186 009	4 498 487,00	4 594 793	4 966 620	4 899 782	735 439	780 611	401 295	819	821	813
4	II LO	3 945 400	4 267 588	4 498 487,00	4 447 500	4 930 246	5 092 372	502 100	662 658	593 885	840	837	838
5	III LO	2 944 959	3 271 717	3 313 576,00	3 278 973	3 647 025	3 515 148	334 014	375 308	201 572	627	639	613
6	ZSzBudowlanych	6 217 660	7 252 742	7 416 928,00	5 578 421	6 005 378	5 726 180	-639 239	-1 247 364	-1 690 748	1099	1210	1162
7	ZSzTech.i Hutn.	3 539 400	3 584 413	3 612 398,00	3 906 244	3 773 310	3 780 964	366 844	188 897	168 566	641	598	572
8	ZSzG-Energ.	7 454 101	7 718 324	8 159 006,00	7 624 737	7 754 920	7 710 072	170 636	36 596	-448 934	1295	1241	1238
9	ZSz.im. Kopernika	7 368 367	7 861 322	8 388 022,00	7 180 753	7 955 210	8 031 350	-187 614	93 888	-356 672	1335	1284	1310
10	MODN				436 123	446 575	419 230	436 123	446 575	436 123			
11	MPPP				1 571 703	1 680 529	1 693 625	1 571 703	1 680 529	1 571 703			
12	MDK				1 215 402	1 383 592	1 399 003	1 215 402	1 383 592	1 215 402			
13	MOS				784 377	824 133	835 764	784 377	824 133	784 377			
14	Bursa nr 1	859 508	975 439	1 024 820,00	1 363 686	1 707 667	1 615 476	504 178	732 228	590 656	132	138	
15	SSM	56 259	61 071	64 163,00	396 426	441 423	378 421	340 167	380 352	314 258	648	648	
16	CKUstawicznego	5 175 347	5 384 084	5 180 383,00	5 203 973	5 463 642	5 356 899	28 626	79 558	176 516	1075	1036	908
17	CKP				1 490 195	1 532 863	1 450 870	1 490 195	1 532 863	1 450 870			
18	Zszdla DPCh.	1 513 428	509 302	505 380,00	672 578	742 076	779 298	-840 850	232 774	273 918	173	29	
	KCE LO	803 171	795 393	801 004,00	823 541	752 675	950 000	20 370	-42 718	148 996	171	163	
	Gimnazjum nr 6	2 682 184	2 894 876	3 077 979,00	4 203 137	4 678 335	3 515 001	1 520 953	1 783 459	437 022	467		460
		51 997 081	54 895 690	64 446 445	62 135 495	66 577 581	64 879 538	10 138 414	11 681 891	7 579 730	9574	8895	8103
	subwencja	61 332 773	64 305 172	67 053 122		<i>plan</i>	<i>plan</i>						

sp. G Jankowska 4.01.2012 rok

Na kolejnym slajdzie mamy szkolnictwo ponadgimnazjalne. Tutaj jest Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy, bo jest to zadanie powiatu i tu jest pięć typów szkół i też tam kiedyś usłyszałam „oj tyle dopłacamy”. Nie tak bardzo dopłacamy przy tej subwencji, którą ten ośrodek otrzymuje, ponad 6.419.158,00 zł, dopłacamy 1.310.925,00 zł, a zatem to nie jest taka wysoka dopłata. Następnie mamy I Liceum, to też jest dopłata powyżej 400 tys. zł. Licea generalnie będą droższe, bo mają tylko tę wagę subwencji P7, a zatem to jest za ponadgimnazjalne, drogie są te szkoły, gdzie mamy te kształcenia zawodowe, a więc mamy tutaj te 401 tys. zł. Następnie II Liceum również z podobną subwencją, ale nieco z planem finansowym większym, w granicach 600 tys. zł dopłacamy.

III Liceum to jest to, o czym mówiłam, że Gimnazjum Nr 5 i III Liceum one funkcjonują w jednym budynku i te koszty administracji się rozkładają, one zostały wliczone i do Gimnazjum Nr 5 i do III Liceum. Proszę zauważyć, że one funkcjonują w jednym budynku, którego się architektonicznie nie dało podzielić. W 2000 roku III LO zostało wprowadzone do Gimnazjum Nr 5. Żeby nas dyrektorów pogodzić, stworzono nam zespół obsługi szkół, dyrektorzy zajęli się dydaktyką, dyrektor Zespołu Obsługi Szkół obsługuje tę szkołę, jak sama nazwa mówi i co się okazało. Okazuje się, że te szkoły są tańsze i efektywniejsze, zobaczymy później w wynikach, chociaż komfort dyrektora jaki? Można wytrzymać.

ZSB proszę zobaczyć oddaje na poczet innych szkół ponad 1,6 mln zł. Szkoła, która zarabia, bo tam jakbyśmy zajrzeli w ich metryczkę mają tej wagi subwencji P8 dużo, to jest właśnie kształcenie zawodowe. Jakoś tak się złożyło, że kiedyś zaczęły w tych szkołach powstawać klasy ogólnokształcące, one tam nie powinny być, szkoła ma konkretny profil, ma wyposażenie i w tym profilu pod kątem potrzeb powinno być kształcenie, a my powinniśmy za to otrzymywać pieniądze, a nie tam wędrują uczniowie z liczbą punktów z egzaminów gimnazjalnych 72-80, to jest tak nawet nie na 3.

Następnie mamy ZSTiH mała dopłata. ZSGE oddaje nam pieniądze - zarabia. ZS im. M. Kopernika – zarabia. MODN, - budżet MODN na 2012 jest 419 tys. zł. Jak Państwo widzą, te puste kratki pokazują, że nie ma metryczki, nie ma subwencji. Miejska Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nas tyle kosztuje, to są budżety tych placówek. MDK ma budżet 1.399.003,00 zł, dopłata od nas 1.215.402,00 zł, więc uszczknęliśmy coś z tej subwencji pozaszkolnej. Rozdzieliliśmy MOS, ma budżet 835.764,00 zł, a dopłacamy 784.377,00 zł. Bursa szkolna otrzymuje subwencję, Schronisko młodzieżowe - 314.258,00 zł, CKP 1.450.870,00 zł, Zespół Szkół dla Dzieci Przewlekłe Chorych - z zespołem jest tak, że jeżeli liczba tych dzieci jest duża, to wnosi ta szkoła bardzo dużą subwencję, jeżeli jest mała liczba, to my musimy dofinansowywać te szkoły i tutaj nasza mądra praca musi być, żeby rzeczywiście tak każde dziecko objąć opieką szkolną, ponieważ my wykazujemy typ szkoły. Gdybyśmy chcieli te dzieci inaczej umiejscowić, to one nie mają przecież orzeczeń, znalazłyby się tylko w subwencji ogólnej i pomimo takiego małego tworu, jeżeli ta liczba będzie zbliżała się do 100, to, jest to dla miasta korzystne. KCE jako placówka niepubliczna na prawach placówki publicznej 437.022,00 zł i Gimnazjum Nr 6 już było w zadaniach gminy.

Tabela 8 – Placówki wychowania pozaszkolnego

Lp.	NAZWA JEDNOSTKI	ROK 2011		PROJEKT 2012	
		DOCHODY	WYDATKI	DOCHODY	WYDATKI
				DOCHODY	WYDATKI
1	Miejski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli	157 700,00	446 575	195 000,00	419 230
2	Miejska Poradnia Psychologiczno Pedagogiczna		1 666 455	0,00	1 693 625
3	Młodzieżowy Dom Kultury	66 600,00	1 380 732	0,00	1 399 003
4	Międzyszkolny Ośrodek Sportu		841 067	0,00	835 764
5	Bursa Szkolna Nr 1	380 500,00	1 697 667	387 500,00	1 615 476
6	Szkolne Schronisko Młodzieżowe	105 000,00	441 423	116 000,00	378 421
7	Centrum Kształcenia Praktycznego	103 630,00	1 532 863	76 000,00	1 450 870
	Ogółem	813 430,00	8 006 782,00	774 500,00	7 792 389,00

08 grudnia 2011 r.

G Jankowska

Kolejna tabela 8 - przedstawia placówki, na które nie ma subwencji. Dochody, wydatki 2011 roku i po prawej stronie mają Państwo aktualne. Te placówki nas kosztują 7.792.389,00 zł. Prawie 8 mln mamy na placówki z tym, że Schronisko młodzieżowe i Bursa subwencję mają, one wypracowują jeszcze dochody, to jest właśnie jak zarabiają jeszcze te placówki.

Tabela 9 – Wynik sprawdzianu na zakończenie szkoły podstawowej na podstawie danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w roku szkolnym 2010/2011

Szkoła	wynik sprawdzianu na zakończenie szkoły podstawowej
Szkoła Podstawowa nr 1	22,35
Szkoła Podstawowa nr 3	27,24
Szkoła Podstawowa nr 4	25,49
Szkoła Podstawowa nr 5	24,50
Szkoła Podstawowa nr 6	24,58
Szkoła Podstawowa nr 8	25,16
Szkoła Podstawowa nr 9	26,51
Szkoła Podstawowa nr 10	25,68
Szkoła Podstawowa nr 11	23,96
Szkoła Podstawowa nr 12	25,50
Szkoła Podstawowa nr 15	24,36
Średni wynik sprawdzianu na zakończenie szkoły podstawowej dla Miasta Konina na podstawie OKE	25,15
Średni wynik sprawdzianu na zakończenie szkoły podstawowej dla województwa wielkopolskiego na podstawie OKE	24,69

Następna tabela 9 - wyniki sprawdzianów na zakończenie szkoły podstawowej. Tutaj mamy średni wynik dla miasta 25,15 i dla Wielkopolski 24,69. To jest wynik za ostatni rok. W ostatnim roku ten najlepszy wynik miała Szkoła Podstawowa Nr 3, następnie była Szkoła Podstawowa Nr 9, Szkoła Podstawowa Nr 10 i Szkoła Podstawowa Nr 12. Tutaj już nie osiągała średnich reszta szkół, czyli proszę zobaczyć, Szkoła Podstawowa Nr 12 - duża szkoła, Szkoła Podstawowa Nr 9 - duża szkoła, Szkoła Podstawowa Nr 3 - duża szkoła.

Proszę Państwa jest taka zasada, tam gdzie jest rywalizacja, tam są wyniki. Gdyby to tak było Panie radny Sypniewski, to byśmy od razu musieli kogoś przekreślić, a tak nie jest. Są plany naprawcze, jest dyrektor, ma wspaniały dokument - rozporządzenie MEN z 2009 o nadzorze, gdzie rzeczywiście to dyrektor może efektywnie zarządzać i wymagać, a więc znowu mamy tę zależność „duże”, bo rywalizacja i między uczniem, ale także między nauczycielem. Bo jeżeli w małej szkole siedzi sobie jeden nauczyciel geografii, to on sobie siedzi we własnym sosiku, z lewa i prawa nikt mu nie zagraża, nie ma konkurencji i pracuje w swoim rytmie, a tu musi być rywalizacja i musimy cisnąć jak cytrynę. To są w poprzednim roku 2009, zresztą możemy sprawdzić to wszystko na stronie OKE w Poznaniu, zobaczyć wyniki, no to proszę Państwa, to jest strasznie żmudna praca, analizy.

Pani Przewodnicząca Siudaj - Pogodska uczestniczy w moich naradach, ogląda jak pewne wnioski, sformułowania budzą również emocje, jak sobie dyrektorzy nie pozwolą nic powiedzieć, to się dzieje na naszych posiedzeniach, także to nie jest tak przyjmowane, że my tak sobie przeczytamy i do przodu. Wyniki wszystkie są jak tylko sprawdziany i egzaminy zewnętrzne weszły do szkół. W roku 2010 najwyższą notę miała Szkoła Podstawowa Nr 8, Szkoła Podstawowa Nr 12, Szkoła Podstawowa Nr 9 i 5. Najniższą notę Szkoła Podstawowa Nr 11, 10, 1, 6.

Tabela 10 - Wyniki sprawdzianów na zakończenie gimnazjum na podstawie danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w roku szkolnym 2010/2011

Gimnazjum	część humanistyczna	część matematyczno-przyrodnicza	język angielski	język niemiecki	język francuski
Gimnazjum – 1	24,53	23,59	31,13	24,95	23,41
Gimnazjum – 2	24,91	23,19	29,00	-	-
Gimnazjum – 3	27,00	28,00	33,50	29,00	-
Gimnazjum – 4	24,19	22,88	24,63	-	-
Gimnazjum – 5	26,88	26,25	31,97	37,81	-
Gimnazjum – 6	23,00	23,00	27,15	27,20	-
Gimnazjum – 7	19,80	19,70	24,40	22,21	-
Średni wynik egzaminu gimnazjalnego na dla miasta Konina podstawie OKE	24,25	23,85	32,05	28,52	23,41
Średni wynik egzaminu gimnazjalnego na dla województwa wielkopolskiego na podstawie OKE	23,69	23,38	28,08	27,52	34,14

Tabela 10 – Egzaminy gimnazjalne. One są w innej formie, jeszcze będą w innej formie, mamy część humanistyczną, matematyczno-przyrodniczą i języki obce. Proszę

zobaczyć tu mamy wyniki dla miasta Konina z egzaminu humanistycznego. Ten wynik z humanistycznego osiągnęło Gimnazjum Nr 5 i Gimnazjum Nr 3 oraz Gimnazjum Nr 2 i Gimnazjum Nr 1. Cztery gimnazja konińskie przekroczyły średnią dla Konina i przekroczyły średnią dla województwa. Natomiast tej średniej dla województwa nie przekroczyło Gimnazjum Nr 6 i Gimnazjum Nr 7.

Część matematyczno-przyrodnicza zawsze trudniejsza, średnia dla miasta 23,85 i ją przekroczyło Gimnazjum Nr 3 i Gimnazjum Nr 5. Pozostałe gimnazja tej średniej nie osiągnęły i teraz proszę zauważyć, znów dwa największe gimnazja mają najwyższe wyniki. Język angielski ta średnia taka duża 32,05 ponieważ tu jest Gimnazjum Salezjańskie brane pod uwagę, które podwyższa nam średnią, tam są inni uczniowie. I tu z angielskiego ma tylko Gimnazjum Nr 3. Język niemiecki: 28,52 osiągnęło Gimnazjum Nr 5 i Gimnazjum Nr 3. Tam mamy jeszcze niżej okręg dla województwa, one są troszeczkę niższe. Następny wniosek - nakłady finansowe nie mają wpływu na wyniki dydaktyczne.

Tabela 11 – Wykaz dzieci zameldowanych w Koninie wg umownych dzielnic

LP	Dzielnica/rejon	Dzieci urodzone w latach						
		2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
1.	Starówka	78	76	81	76	67	82	73
2.	Wilków	32	38	40	26	42	35	30
3.	Oś. Sikorskiego i Zemełki	74	76	54	78	81	90	82
4.	Chorzeń	71	79	73	74	92	74	79
5.	Osiedle II	31	33	37	33	34	40	32
6.	Osiedle III	43	55	55	48	46	59	51
7.	Osiedle IV	11	10	9	19	12	14	11
8.	Osiedle V	34	20	33	39	31	43	33
9.	Osiedle Va	119	117	124	159	118	128	124
10.	Glinka, Grójec, Morzysław, Laskówiec	36	38	43	47	38	35	37
11.	Zatorze	100	120	101	117	128	125	99
12.	Międzylesie	6	6	6	8	4	6	6
13.	Niesłusz	24	32	25	27	17	34	20
14.	Gosławice i Maliniec	18	22	17	21	18	21	22
15.	Cukrownia, Łężyn, Pątnów, Janów	22	24	19	20	18	26	13
Ogółem:		699	746	717	792	746	812	712

Konin, dnia 03.01.2012r. Sporządziła: Marzena Dobrychłop Wydział SO UM Konin

Następna – 11 tabela przedstawia demografię wg dzielnic. Proszę zobaczyć, proszę popatrzeć ostatni rok, ciekawy rok, jak wyglądał spadek, bo tu mamy zanotowanych 100 dzieci mniej. To spadało, nie tak drastycznie z roku na rok, a od 2010 do 2011 nastąpił gwałtowny spadek liczby dzieci w poszczególnych dzielnicach. O tych maleńkich szkołkach, które mówiliśmy, Szkoła Podstawowa Nr 15 i Szkoła Podstawowa Nr 4 – 22 i 13 dzieci, zresztą każda cyfra poniżej 20, to już nas bardzo niepokoi. Od 2005 bo to są dzieci, które pójda do szkoły.

Dzieci, które są przypisane do obwodów szkolnych. Zadaniem dyrektora szkoły podstawowej i gimnazjum jest przestrzegać realizacji obowiązku szkolnego przez ucznia. Dyrektor musi tego ucznia poszukać, bo art. 15.1 ustawy o systemie oświaty mówi: „obowiązek nauki w Polsce jest do 18 roku życia” i to dziecko trzeba szukać i to wygląda w ten sposób, że dyrektorzy muszą sobie tą informację przekazywać gdzie to dziecko jest. W tej chwili nie ma szkoły w Koninie, gdzie by dzieci ściśle były przypisane i chodziły do swojego obwodu. Migracja ludności jest tak duża, że najczęściej obserwuje się to, że rodzic zabiera dziecko z sobą i wiezie do placówki najbliższej miejsca pracy, żeby nie musiał dyscyplinować się, wrócić na swoje osiedle i odebrać o określonej godzinie dziecko i to tak wygląda. W Gimnazjum Nr 5 miałam dzieci ze wszystkich szkół podstawowych i to tak wygląda z podziałem na obwody i to oczywiście zostało zachwiane. Rodzic ma takie prawo, my jesteśmy instytucjami usługowymi, my służymy dziecku i rodzicowi. Podmiotem w szkole jest dziecko.

Tabela 12 - Ilość dzieci i młodzieży wg rejonów

Stan na dzień 16.01.2012r.

Rejon szkolny	Rocznik 1999	Rocznik 2000
Gimnazjum nr 1	81	73
Gimnazjum nr 2	122	109
Gimnazjum nr 3	88	76
Gimnazjum nr 4	35	54
Gimnazjum nr 5	81	91
Gimnazjum nr 6	96	85
Gimnazjum nr 7	240	196
RAZEM:	743	684

Szkoły Podstawowe

Rejon szkolny	Rocznik 2003 wg stanu na dzień 1.01.2010r.	Rocznik 2004 wg stanu na dzień 1.01.2011r	Rocznik 2005	Rocznik 2006
Szkoła podstawowa nr 1	70	75	86	89
Szkoła podstawowa nr 3	79	70	78	84
Szkoła podstawowa nr 4	50	41	57	66
Szkoła podstawowa nr 5	56	46	47	51
Szkoła podstawowa nr 6	51	51	47	61
Szkoła podstawowa nr 8	55	57	63	36
Szkoła podstawowa nr 9	62	65	69	79
Szkoła podstawowa nr 10	16	21	20	26
Szkoła podstawowa nr 11	24	25	23	25
Szkoła podstawowa nr 12	105	71	106	125
Szkoła podstawowa nr 15	82	100	100	101
RAZEM:	650	622	696	743

Tabela 12 - Tu mamy rozpisane jak w szkołach podstawowych. 6latki i 7latki, to jest proszę Państwa tylko fakt, to jest demografia, to jest spis ludności, ja tu jeszcze rozmawiałam

z Panem kierownikiem Botorem, że w tych rocznikach ponad 40 dzieci, to są dzieci zameldowane tymczasowo. Także tak naprawdę my nie wiemy, czy te dzieci się w szkole odnajdują, czy one wychodząc z przedszkola trafią do szkoły, rodzice dzieci umieszczają gdzie im wygodnie. Zagraniczne dzieci wracają, musimy umożliwić im kontynuowanie nauki języka polskiego.

Tabela 13

Budżet oświaty na 2012 r.	163.974.008 zł
Subwencja oświatowa	108.931.025 zł
<i>gminna</i>	41.877. 903 zł
<i>powiatowa</i>	67.053.122 zł

W 2011r. w Koninie średnich gwarantowanych nie osiągnęli nauczyciele stażyści. Miasto będzie musiało do 31 stycznia 2012r. wyrównać braki na łączną kwotę ok. 47.000 zł.

Placówka			Wynagrodzenie zasadnicze (zł)	Dokłada samorząd (zł)
STAŻYŚCI	2 618,10	← Kwota bazowa	2 182,00	436,10
KONTRAKTOWI	2 908,09	111%	2 246,00	662,09
MIANOWANI	3 770,06	144%	2 550,00	1 220,06
DYPLOMOWANI	4 817,30	184%	2 995,00	1 822,30

Budżet oświaty 163.974.008,00 zł, subwencja 108.931.025,00 zł. Kto szybko policzy widzi, że tam wychodzi ponad 55 mln zł. Dla naszych szkół, bez niepublicznych, to wynosi 154.333.328,00 zł, z tego proszę Państwa na same płace dla nauczycieli jest 128.183.547,00 zł. Z tych planów finansowych, z tego wszystkiego co Państwu pokazuję, ok. 83,06% to stanowią płace. My, oświata przerabia ponad 43% budżetu miasta. W 2011r. w Koninie średnich gwarantowanych nie osiągnęli nauczyciele stażyści. Miasto będzie musiało do 31 stycznia 2012r. wyrównać braki na łączną kwotę ok. 47 tys. zł.

Od trzech lat samorzady borykają się z liczeniem tzw. średnich. W lipcu Pani Minister Edukacji Narodowej ogłosiła średnie, które musi wypracować nauczyciel w poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Gdzieś, kiedyś uczestniczyłam w zebraniu i usłyszałam, że miasto płaci ma z subwencji, a substancje utrzymuje samo. To byłoby wręcz cudowne rozwiązanie i marzenie nas wszystkich, bo to jest 15% całych planów finansowych.

Pani Minister ogłosiła tzw. średnie. Państwo mają w tej kolumnie 2182,00 zł. Są to podstawowe wynagrodzenia nauczycieli o poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Jako kwotę bazową dano wynagrodzenie stażysty na poziomie 2618,10 zł - tyle w grudniu średnio musi każdy stażysta w Polsce zarobić, a zatem samorząd musi każdemu stażysty dopłacić to, co jest w ostatniej kolumnie – 20% musi dopłacić. Kontraktowy już ma 111% stażysty, mianowany 144% stażysty i dyplomowany 184% stażysty i wychodzi, że dyplomowanemu samorząd musi dołożyć 60% wynagrodzenia zagwarantowanego, bo ono wynosi w grudniu 4817,30 zł, tyle musi mieć średnią pensję nauczyciel dyplomowany, 60 % musi dać samorząd, 50 % mianowanemu, 30% kontraktowemu i 20% stażysty.

Proszę Państwa to tak wygląda, także samorząd musi dźwigać ten ciężar i teraz mówię, im mniejsze wszystkie formy struktury, tym to jest wszystko dla nas droższe. Ja tylko przedstawiam ogólny stan, zatrzymałam się na dwóch wskaźnikach, o których piszę. Państwo radni piszą, prześlę na Państwa skrzynki, jeżeli to jest ważne, poza tym Państwo jak chodźcie na komisje, na dyżur, ja zapraszam do siebie. Kiedyś był piękny komunikat Pana

Przewodniczącego, żeby na etapie naszym z kierownikami zasięgać informacji i ja jestem bardzo otwarta, jak Państwo wiedzą my mamy tego bardzo, bardzo dużo - 43% budżetu, to nie jest tylko takie zadanie, my mamy tych zadań wiele.

Oświacie przyglądamy się cały czas, świadczą o tym choćby kontrole, które się odbywają, to nie jest tak, że się skupiliśmy tylko na tym. Chcę powiedzieć, że odbyła się kontrola liczebności w placówkach niepublicznych, tzn. rzetelności przekazywania danych. Odbyła się kontrola poprawności naliczania 7% podwyżek. Odbyła się kontrola poprawności spisywania umów na dodatkowe zatrudnienie i tutaj jest cała masa uchybień i to jest sygnał dla dyrektorów. Kadrowe popełniają liczne błędy, których nie powinny. Zatrudnić kogoś na dodatkowe godziny, gdzie już ma stałe miejsce pracy w szkole, dając wszystkie składniki, wysługę, motywacyjny, płacić przez wakacje, to jest nieporozumienie i to kontrola wykazała. Następnie była kontrola poprawności regulaminów zakładowych funduszy świadczeń socjalnych z ustawą o funduszu świadczeń socjalnych. Wysłana będzie kontrola na celowość wydatków bieżących placówek niepublicznych, na co one wydają te pieniądze.

Po kontroli NIK, która miała miejsce od 3 do 11 marca tego systemu SIO i tych błędach, które były w Koninie popełnione, również ja i Pan Andrzejewski wybijemy się do placówek, kontrola będzie. Zabezpieczenie danych osobowych właśnie pod kątem systemu informacji oświatowej. Także aspekt tych kontroli, cała gama, to jest bardzo szerokie, więc przyglądamy się każdemu momentowi, każdej działalności szkoły, bo my musimy mieć prawdziwy obraz, zanim cokolwiek się w tych placówkach zacznie innego dnia.

Jak wspominałam po raz drugi, trwa również kontrola NIK. W tej chwili jest kontrola finansowania placówek niepublicznych przez miasto, także masa tego jest.

Zbliżamy się do 21 konkursów na stanowisko dyrektora, to też są całe procedury i tu radnych uczulam, konkurs zaliczony pozytywnie, to jeszcze nie jest laurka dyrektora. Prezydent powierza, zawsze zgodnie z organizacją roku od 1 września, nigdy wcześniej. Ja tylko tak w przypomnieniu, bo co niektórzy radni mnie szarpali, dlaczego jeszcze nie dyrektoruje ta, czy inna osoba. Tak to jest, my musimy respektować organizację roku szkolnego o kalendarz, o czym zresztą wczoraj przypominała Pani Kurator.

Chcę jeszcze powiedzieć, że stoimy przed ogromnym zadaniem, musimy przekształcić wszystkie dwuletnie zasadnicze szkoły zawodowe w trzyletnie, bo to rozporządzenie o szkolnictwie zawodowym już weszło w życie. Zlikwidować wszystkie licea profilowane i ustalić profil zawodów potrzebnych w Koninie i to wszystko w tej chwili, w tym momencie robi Wydział Oświaty i naliczył te średnie dla stażystów i one muszą być wypłacone do 31 stycznia, bo my musimy taki raport przesłać do RIO. Ja tylko informację przekazałam, o co mnie poprosił Pan Prezydent. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję bardzo za tę informację. Państwo radni otrzymacie materiał zgodnie z zapowiedzią, bo jest ta wiedza niezbędna, żeby można wnioski z tego wyciągać.

Poproszę Z-cę Prezydenta p. Dariusza Wilczewskiego o zabranie głosu i będę prosił o informacje, na które my wszyscy na sali czekamy. Na podstawie tej analizy, jakie Pan Prezydent proponuje zmiany, jaki harmonogram i kiedy, bo są to informacje, które radni będą potrzebowali i będę prosił, żeby otrzymali je również drogą elektroniczną.”

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Sprostowanie, to nie są propozycje Prezydenta. To, co przedstawi Pan Prezydent Wilczewski, to są jakieś warianty rozwiązań, pewne pomysły, wnioski, które dopiero do mnie wpłyną, a na ich podstawie, po konsultacjach, ja przygotuję dopiero propozycję jako Prezydent.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Szanowni dyrektorzy placówek oświatowych. Działamy w bardzo określonym systemie prawnym i w bardzo określonych ramach finansowania, w których się znaleźliśmy i na podstawie tych przesłanek podejmujemy decyzję. Powołaliśmy cztery zespoły do. Przyjrzenia się, zorientowania w systemie oświaty. Pierwszy z nich do spraw organizacji, funkcjonowania przedszkoli na terenie miasta Konina. Drugi ds. standaryzacji etatów w placówkach oświatowych. Trzeci ds. reorganizacji pracy MOS, MDK i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej i czwarty ds. reorganizacji sieci szkół na terenie miasta Konina.

Pozwólcie Państwo, że zacznę omawiać pierwszy zespół ds. finansowania i organizacji przedszkoli na terenie miasta Konina. Jest to kontynuowanie działań z roku 2011, kiedy nakazem administracyjnym nakazaliśmy dyrekcji przedszkoli występowania i pozyskiwania funduszy w ramach EFS. Te działania skończyły się sukcesem, do jednostek oświatowych, do placówek przedszkolnych trafiły środki, które są wykorzystane, projekty są realizowane w trybach dwuletnich na dodatkowe zajęcia dla dzieci, między innymi język angielski, opieka logopedy, psychologa, pedagoga.

W tym roku nie zamierzamy z tej drogi rezygnować. Już dzisiaj wystosowaliśmy pismo do wszystkich dyrektorów placówek przedszkoli o to, żeby występowali o te środki tym bardziej, że w roku 2011 o te środki występowano, natomiast ich projekty uzyskały niewystarczającą ilość punktów w związku z czym, nie były sfinansowane. Natomiast w przedszkolach będzie przeprowadzana również standaryzacja etatów, przyjrzymy się każdemu etatowi i w końcu po raz pierwszy uporządkujemy tą politykę zatrudnienia w placówkach przedszkolnych, ale o tym wkrótce. Nie będziemy uspołeczniali przedszkoli, a więc od tej decyzji na razie odchodzimy, idziemy w drugi kierunek, czyli porządkowanie systemu zatrudnienia plus pozyskanie środków zewnętrznych.

Kolejnym zespołem, który zajął się możliwą reorganizacją pracy placówek Młodzieżowego Domu Kultury i Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego, zbadaliśmy funkcjonowanie tych placówek w sposób następujący. W przypadku Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej przeanalizowaliśmy zarówno budżet, jak i zakres prac tejże poradni, biorąc pod uwagę fakt, że część zadań została przekierowana do placówek oświatowych, wykonują je psycholodzy i pedagodzy szkolni, natomiast nie wykluczamy, że w przypadku standaryzacji etatów zatrudnienia, gdzie będzie porządek w etatach psychologów i pedagogów, część tych zadań przekierujemy do poradni w związku z czym, tam nie będzie potrzeba robić żadnej korekty etatyżacji. Do tej decyzji nie jest potrzebna decyzja Rady Miasta, my możemy tę sprawę wyregulować w arkuszach organizacyjnych.

Jeśli chodzi o MOS zatrudnionych tam jest 33 nauczycieli, którzy są zatrudnieni w innych jednostkach i te godziny zajęć sportowych są dla nich zajęciami dodatkowymi. Jeżeli zdecydujemy się na likwidację tej placówki, te godziny zostaną przekierowane do szkół tzn. jak Państwo sami widzieliście, mamy niebywale kłopoty z zapewnieniem realizacji art. 30a Karty Nauczyciela, czyli z zagwarantowaniem nauczycielowi odpowiedniej ilości godzin ponadwymiarowych. Jeżeli dzieci będzie coraz mniej, nadgodzin nie będę miał skąd wziąć, w związku z czym, z każdym nowym rokiem w styczniu będę musiał, będziecie musieli Państwo zapłacić nauczycielom za godziny nieprzepracowane. Oczywiście z wielkim szacunkiem i z wielkim uznaniem odnosimy się do pracy ludzi, którzy tam pracują dlatego chcemy kontynuować to dzieło i chcemy zapewnić przy MOSiR dwa etaty osób, które nadal by koordynowały i pracowały na rzecz konińskiego sportu, żeby pozycja 32 w rankingu ogólnopolskim została poprawiona tzn. żeby była lepsza.

Takie są nasze propozycje, oczywiście te propozycje będą rozszerzone, będą uzupełnione o dane finansowe i przekazane szanownym radnym już na etapie konsultacji. Ja chciałbym się na chwilę cofnąć i wytłumaczyć, po co były te zespoły. Zespoły miały na celu dać opinię, miały pokierować, miały dać nowe spojrzenie na problem i wspólnie

próbować go zinterpretować i rozwiązać. Etap prac zespołów skończył się. Mamy wypracowane drogi, którymi idziemy, nie wykluczone, że na etapie prac Komisji Edukacji i Kultury, konsultacji społecznych z rodzicami i radą pedagogiczną, z dyrektorami nie pojawiają się nowe koncepcje, które również będą brane pod uwagę. Dlatego ja bym tutaj chciał uczulić na forowanie zarzutu robienia czegoś, bez udziału szkół, trzeba było tą pracę uporządkować, nie można było stworzyć jednej komisji, jednego zespołu, ponieważ ten zespół byłby niewydolny, on by do niczego nie doprowadził, trzeba było podzielić osoby na pewne zespoły. Taka jest propozycja, taki jest wariant, jeśli chodzi o MOS.

W przypadku MDK szanując wielkie osiągnięcia tego ośrodka i szanując ciężką pracę pedagogów, chcemy zaproponować pozostawienie odrębnej jednostki MDK, ale jako jednostki kultury, nie jednostki oświatowej, ponieważ jesteśmy przekonani, że przy zachowaniu 40 godzinnego czasu pracy, oferta kierowana dla dzieci, przy zapewnieniu pełnych wakacji, pełnych ferii, oferta ulegnie poszerzeniu, a nie pomniejszeniu, wariantowo rozpatrujemy również postulat lepszego miejsca pracy, czyli przeniesienia tej placówki do Energetyka.

To jest wariant, to jest propozycja z którą chcemy teraz iść szerzej. Oczywiście skutek jest taki, że osoby tam zatrudnione w przypadku MOS jest to mniej może dolegliwe, ponieważ osoby idą do szkół, natomiast w przypadku MDK osoby będą zatrudnione na innej podstawie prawnej, już nie na Karcie Nauczyciela. To są nasze trzy propozycje zespołu, który miał zająć się propozycjami, wypracowaniem koncepcji reorganizacji pracy, funkcjonowania MDK, poradni i MOS.

Kolejnym zespołem, którego członkami były związki zawodowe, w moim przekonaniu reprezentant załogi, miały zająć się przejrzeniem struktury sieci placówek oświatowych, czyli inaczej rozłożenia szkół na terenie miasta Konina, który jak wiemy, ta struktura nigdy nie była zmieniana. Zmieniana była w 1999 r. przy reformie i tutaj wzięliśmy pod uwagę taki element jak wskaźnik demograficzny, jak jakość kształcenia, ale nie bez znaczenia dla nas była również kwestia finansowa i to mówię otwarcie. Zaproponowaliśmy pierwsze działanie połączenie Szkoły Podstawowej Nr 6 ze Szkołą Podstawową Nr 4 w budynku Szkoły Podstawowej Nr 4, mając na uwadze fakt różnicowania godzin dzieci, które uczęszczają do tych szkół. W obydwóch szkołach, czy w połączonej Szkole Podstawowej Nr 4 dzieci nigdy nie kończyłyby zajęć później niż o godz. 16, nie chciałbym mówić o 15:30, ale o 16. To jest wariant 1. Oszczędności z tego tytułu płynące w przyszłym roku budżetowym to już jest 600 tys. zł. Ja rozumiem Pani wzburzenie, ja zaraz będę odpowiadał na pytania. Możemy nie mówić o pieniądzu, ale pozwólcie Państwo, że ja skończę prezentację zespołów i przejdę do udzielania odpowiedzi. Szkoła Podstawowa Nr 6 do Szkoły Podstawowej Nr 4.

Drugi wariant, który braliśmy pod uwagę, to jest techniczne podzielenie budynku Szkoły Podstawowej Nr 6 i wprowadzenie do tego budynku ośmiu klas Zespołu Szkół im. M. Kopernika. W jednym i w drugim przypadku zyskujemy nieruchomość położoną na ul. Żeglarskiej, która może być też przedmiotem zbycia, wydzierżawienia lub innych działań, które są akceptowane przez Wysoką Radę. To jest wariant nr 2 pod rozważenie szerszemu już teraz zespołowi i szerszym konsultacjom społecznym, to jest kwestia połączenia Szkoły Podstawowej Nr 6 ze Szkołą Podstawową Nr 4.

Kolejnym wariantem, kolejnym pomysłem pod rozważenie, jest możliwość połączenia Szkoły Podstawowej Nr 3 ze Szkołą Podstawową Nr 5 i przeniesienie jej do budynku Gimnazjum Nr 7 na ul. Sosnową do budynku, który nie jest wykorzystywany, a posiada doskonałą bazę. To jest wariant, natomiast Gimnazjum nr 7 do budynku Szkoły Podstawowej Nr 3.

Zresztą nie chciałbym wybiegać, takie propozycje padały już dużo wcześniej, zanim zespół zajął się tymi pracami i w końcu dochodzimy do wniosku, który został zgłoszony na

zespole, mianowicie połączenia obsługi szkół. Na zespole, który debatował później niż spotkanie w Zespole Szkół Technicznych i Hutniczych i tutaj też chciałbym powiedzieć o pewnych elementach. To, co prawo pozwala nam dzisiaj, a to, co prawo najprawdopodobniej będzie pozwalało nam za jakiś czas, czyli projekt Pani Minister Szumilas, a więc łączenie zarządów szkół, łączenie przedszkoli z podstawówkami, gimnazjum z ponadgimnazjalnymi.

Uczulam, że czymś innym jest łączenie dwóch szkół, a czymś innym łączenie obsługi dwóch szkół. Te warianty, które przedstawię są jedynie propozycją podlegającą dalszej dyskusji. Zespół nr 1 proponujemy Szkoła Podstawowa Nr 1 z Gimnazjum Nr 1 i Zespołem Szkół Technicznych i Hutniczych. Osobno zarządy, obsługa, to są tylko propozycje.

Zespół nr 2 - Przedszkole Nr 4 i Szkoła Podstawowa Nr 15, Gimnazjum Nr 2.

Zespół nr 3 - Przedszkole Nr 16, Szkoła Podstawowa Nr 9 i Gimnazjum Nr 3.

Zespół nr 4 - Przedszkole Nr 13, Przedszkole Nr 14, Szkoła Podstawowa Nr 10, Szkoła Podstawowa Nr 11, Gimnazjum Nr 4.

Zespół nr 5 - Przedszkole Nr 6, Przedszkole Nr 7, Przedszkole Nr 25, Szkoła Podstawowa Nr 4 i Gimnazjum Nr 6.

Skutek finansowy połączenia w zespoły obsługi tych placówek to 710 tys. zł w roku 2012, 2.160.000,00 zł w roku 2013. To są wyniki prac naszego zespołu, który miał zajmować się przejrzeniem sieci placówek i spojrzeniem dodatkowo jeszcze na wnioski, ponieważ jeżeli członek zespołu zgłasza jakiś wniosek, to zespół i obsługa tego zespołu nie może się uchylić od głębokiej analizy i nie wyliczyć tych danych.

Chciałbym zaprezentować również wyniki prac zespołu ds. standaryzacji zatrudnienia i my tu już widzimy pewną taką schematykę działania. Otóż demografia leci, subwencji coraz mniej, stan zatrudnienia jest taki sam, nie ma korekty zatrudnienia. Ja rozumiem, znaczy ja nie rozumiem, ja nie mogę zrozumieć tego, bo mi nie wolno zrozumieć tego, że dyrektorzy nie reagują na zmiany demograficzne, nie reagują na zmiany finansowania, nie reagują na kwestie budżetowe, w przypadku, kiedy tej subwencji jest coraz mniej i coraz mniej jest dzieci.

Poddaliśmy analizie szczątkowej, podzieliliśmy system oświaty na przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne. Pozwólcie Państwo, że przeczytam wyniki weryfikacji arkuszy organizacyjnych szkół podstawowych i gimnazjów miasta Konina. Wnioski były takie. Dla utworzenia etatów pedagoga, logopeda, psycholog było brak środków w subwencji na takie zadania dla 33 etatów w szkołach gimnazjalnych i podstawowych, czyli na 33 etaty zabrakło subwencji. Nie określiliśmy, ponieważ ja reprezentuję ciągłość władzy, nie mogę odnosić się do błędów poprzedników, nie osiągnęliśmy i nie określimy standardów i ilości godzin w zatrudnieniu np. na jedną godzinę pracy pedagoga przypada od 6 do 30 dzieci, czyli w różnych szkołach różnie jest to interpretowane, różnie jest to dostawiane. Brak określonych standardów w przydziale dla bibliotekarzy szkolnych, stąd występują dysproporcje. Podam przykład: 30 godzin pracy bibliotekarza w Szkole Podstawowej Nr 11 dla 133 uczniów, a w Szkole Podstawowej Nr 8 na 400 uczniów 30 godzin i tutaj w pierś biją się dyrektorzy. Brak standardów w ilości przyznawanych godzin w świetlicy. Szkoła Podstawowa Nr 4 to jest 78 godzin dla 316 uczniów, a w Szkole Podstawowej Nr 12 dla 619 uczniów. Przerost zatrudnienia administracji i obsługi. Subwencja na 125 etatów, a mamy zatrudnionych 212 osób, czyli wniosek jest prosty, przerost zatrudnienia i o tym wszyscy siedzący na sali wiecie dokładnie. W końcu brak możliwości szczegółowej weryfikacji kosztów stołówek szkolnych, koszty utrzymania są rozciągnięte od 310 zł do 1255 zł. Więc co robi zespół, przede wszystkim określa standardy zatrudnienia pedagogów, logopedów, bibliotekarzy i nauczycieli świetlic. Dokonywaliśmy przeglądu ilości zatrudnionych pracowników administracji, obsługi oraz pracowników

stołówek i dokonaliśmy przeglądu ilości godzin wynikających z podziału na grupy, języki obce, wychowanie fizyczne.

Ja pozwolę sobie odczytać tylko skutki finansowe standaryzacji, czyli sprawiedliwego traktowania każdej placówki oświatowej i przypisywania dziecku takiej samej ilości godzin na jego potrzeby we wszystkich szkołach. W przypadku psychologów, pedagogów i logopedów 793.800,00 zł pozostaje w budżecie pod warunkiem standaryzacji etatów. Mówimy tylko o szkołach podstawowych i gimnazjach. W przypadku bibliotek 280.918,00 zł pozostaje w budżecie i to wcale nie wiąże się ze zwolnieniami, tylko z odpowiednim skonstruowaniem wymiaru etatu pracy w szkole danej osoby. Na koniec świetlice, tj. 409.920,00 zł pozostaje w budżecie. Jakbyśmy to zliczyli ponad milion złotych na szkołach podstawowych i gimnazjach.

Jak już powiedziałem, my funkcjonujemy w bardzo ściśle ograniczonych formach prawnych. Karta Nauczyciela, która nie daje nam możliwości żadnego elastycznego podejścia do formy zatrudnienia, czy zaproponowania sytuacji takiej, że na okres tego ciężkiego czasu my proponujemy, czy prosimy o pomoc w tej kwestii, natomiast dyrektor zgodnie z Kartą Nauczyciela ma obowiązek, jeżeli tych godzin przybędzie, zatrudnić w pierwszej kolejności te osoby, którym zostały te godziny zabrane.

Funkcjonujemy również w bardzo ograniczonym systemie funkcjonowania szkół. To jest tak, że podwyżka 7% dla nauczycieli, brak pokrycia z budżetu Państwa, w tym roku 3,8% plus 2% zdrowotnego. Sytuacja jest taka, jest przyznana podwyżka, samorząd jest niewydolny, ponieważ tych środków w budżecie nie ma, błagalnie prosi budżetu Państwa o pomoc, tak robi Związek Miast Polskich i wiele innych organizacji samorządowych. Nie otrzymuje z budżetu Państwa pieniędzy, w związku z czym jest zmuszony do podejmowania działań takich jak dzisiaj. My wcale nie chcemy tego robić. Szkoła Podstawowa Nr 5 to jest moja szkoła, jestem absolwentem tej szkoły.

Albo dzisiaj trudne ciężkie decyzje wypracowane wspólnie, albo za rok kompletny rozpad finansowy oświaty konińskiej.”

Przewodniczący Rady, cytuję: „Dziękuję za przedstawienie wypracowanych przez zespół proponowanych zmian, z naciskiem, proszę Państwa na propozycje. Jak Państwo słyszeli, są to propozycje, Pan Prezydent mówi, że nie są one ostateczne i to, co najważniejsze na wstępie zostało powiedziane, będą prowadzone konsultacje z placówkami, których te zmiany mają dotyczyć, są to dość szerokie zmiany.

Myślę tak, ponieważ tych właśnie konsultacji mnie osobiście zabrakło, ponieważ niedobrze się dzieje, jeśli jedyną formą komunikacji są informacje medialne jakie otrzymujemy, albo ja otrzymuję od Państwa pisma, których całkiem sporo już otrzymałem, bo to jest szansa na to, żebyśmy, ja mówię całkiem świadomie, ponieważ obawiam się, że większość radnych do dzisiaj miało tą wiedzę dość znikomą na temat szczegółów, które w prezentacji były przedstawione, a one są niezbędne radnym, mówimy o prezentacji, którą przedstawiła Pani Kierownik Wydziału. To są informacje niezbędne, żeby można było wyciągać z tego wnioski i na pewno będą niezbędne do pracy dalszej, jaką Rada będzie wykonywała, bo tak jak Państwo usłyszeli w moim wystąpieniu, w wystąpieniu Pana Prezydenta, część propozycji będzie przedkładana Radzie w formie projektów uchwał, a część proponowana zarządzeniem Prezydenta. Ale chcę podkreślić, Pan Prezydent cały czas deklaruje wolę konsultacji i wierzę głęboko, że takie konsultacje z udziałem wszystkich Państwa zainteresowanych, dopóki nic się jeszcze w propozycji papierowej nie pojawiło, na pewno będą miały miejsce.

Pozwólcie, że zabiorą głos w pierwszej kolejności radni, którzy w pracach zespołu uczestniczyli, a potem poproszę Państwa delegatów ze związków, z placówek oświatowych

o to, żebyście wyjaśnili w krótkich słowach swoje stanowisko na dzisiaj, a możliwości do konsultacji Państwu zapewniłem bardzo wiele, Pan Prezydent, ja również przez ciała, które nam przysługują przez Komisję Edukacji i Kultury.”

Głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Chciałem zacząć szanowni goście, Szanowna Rado od powiedzenia Bogdana Wenty” „panowie mamy 13 sekund, to dużo czasu”, niestety oświata, to nie jest mecz piłki ręcznej i mówienie na miesiąc przed upływem terminu, że jest czas, że są konsultacje, wydaje mi się, że troszeczkę za późno.

Zmiany w oświacie to jest proces, tutaj mówiliśmy podmiotem są dzieci i dla każdego z nas pracującego w szkole, chyba nie jest to tajemnicą i to jest oczywiste. Natomiast w pracy zespołu padła kwota 7,5 mln zł, której szukamy w tegorocznym budżecie. Czy trwałe zmiany w oświacie, nieodwracalne zmiany w oświacie, są godne szukania czegoś w bieżącym budżecie zwłaszcza, że nie wykazano nam w żaden sposób, że te 7,5 mln zł w jakikolwiek sposób zostaną znalezione w tym budżecie.

Kwestia danych, o których była mowa w oświadczeniu, które przedstawił klub radnych PO. Tutaj też mieliśmy sytuację, że głos z sali mówi, że są błędne dane, że tu uwzględniono, tam nie uwzględniono, więc jeżeli są błędne dane, to tak na dobrą sprawę dyskwalifikuje to cały wybór i znów powiedzenie „jeżeli jedno koło jest zepsute, to cały traktor jest...” myślę, że część ludzi będzie wiedziała skąd ten cytat.

Mówiąc o oświacie powinniśmy odwołać się do szczegółowych danych, do pewnego harmonogramu, tego wszystkiego dzisiaj nie ma, a my jesteśmy miesiąc przed terminem. Jeżeli nie będzie gruntownej, wnikliwej analizy, my nie mamy na czym pracować, my nie mamy możliwości podjęcia decyzji. Oczywiście, chyba nie ma tutaj na sali kogoś, kto nie rozumie potrzeby zmiany i optymalizacji kosztów w konińskiej oświacie, wszyscy o tym wiemy, ale wszystko musi być robione w odpowiednim czasie z odpowiednim wyprzedzeniem z zastosowaniem się do konsultacji społecznych.

Kilka miesięcy temu mówiłem o konsultacjach społecznych w sprawie jakże błahej, okazuje się, w porównaniu z tym, co mamy w tej chwili. Chodziło o Program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Powiedziałem jednej z rozgłośni, „spuszczono demony”, wśród nas jest mnóstwo domysłów, mnóstwo niepewności. Nie można w ten sposób pracować dobrze i wydajnie, kiedy nie wiemy na czym stoimy, kiedy nie wiem, czy będę miał pracę, kiedy nie wiem, jaka jest koncepcja na to wszystko.

Proszę Państwa ja myślę, że to jest dobry moment na to, żeby rozpocząć dyskusję, ale nie podawać tego, że ta dyskusja musi się kiedyś, czy za miesiąc skończyć.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Myślę, że niech będzie wstępem do tej naszej dyskusji to, że rzeczywiście problem jest, to wszyscy wiemy, nazywa się on demografia. Demografia, która jest nieuchronna i niestety perspektyw na to, że będzie lepsza nie ma. To jest smutne, żałuję bardzo, że tak jest, ale specjalnie wielkiego wpływu na to nie mamy. Na razie miasto się nie rozrasta, nie przyłączamy gmin sąsiednich, bo to byłaby szansa, że zwiększy nam się liczba mieszkańców, ona niestety cały czas spada. Ale jestem przekonany, że Państwo na pewno w tych konsultacjach, które będą miały miejsce, sami wykażecie dużo dobrej woli, ażeby wykazać zaangażowanie w tym, jak staramy się obniżyć koszty funkcjonowania naszych placówek w sytuacji, kiedy maleje nam liczba uczniów, tym samym coraz bardziej rośnie nam wielkość dopłaty z budżetu jaką musimy dokonać.

Taką wiarę w siebie mam i jestem przekonany, że Państwo dzisiaj ten pierwszy krok, żeby te konsultacje się odbyły wykonują. Ja bym bardzo prosił, jeśli Państwo macie takiego delegata, który miałby tutaj przedstawić na dzisiaj jakieś ogólne stanowisko w sprawach

propozycji, które Pan Zastępca Prezydenta Dariusz Wilczewski przed chwilą przedstawił, wypowiedzieć się. Może przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego, bo jest to jakby nie było organizacja zrzeszająca największą liczbę Państwa. Ja pismo świeżo przed sesją otrzymałem, Państwo radni również te pisma otrzymacie, żeby zapoznać się z punktem widzenia oczywiście drugiej strony.”

Głos zabrała p. Barbara ADASZEWSKA - Prezes Zarządu Oddziału ZNP, cytując: „Powie krótko. Pierwsza sprawa, to stanowisko Związku jest znane Panu Prezydentowi Nowickiemu i Panu Przewodniczącemu, były to obszerne pisma, również upowszechnialiśmy w szkołach pracownikom oświaty, a także prezentowałam również na komisji, na zapole ds. sieci szkół, czyli restrukturyzacji sieci szkół, bardzo ważnym i najliczniejszym zespole.

Nas również niepokoją inne sprawy, o których tutaj nie było mowy, mianowicie artykuły ukazujące się w prasie, dotyczące konkretnie oświaty, które są przekazywane mediom np. przed świętami Bożego Narodzenia. Powinien to być czas spokoju, uduchowienia, nauczyciele powinni jeszcze spokojnie pracować w szkołach, nie denerwować się, a tu w prasie ukazał się artykuł: likwidujemy 4 szkoły, co się potem okazało zmyłką, więc uważamy, że nie może być przekazywania takich niepokojących informacji.

Druga sprawa, to hasła tutaj koleżanek i kolegów, że szkół „nic o nas bez nas”, tak powinno być, a jednak tak jak powiedział Pan radny Sypniewski, którego stanowisko popieram i w tym zespole do spraw restrukturyzacji szkół, no niestety to się odbyło bez najważniejszych podmiotów, a więc rodziców, dyrektorów przede wszystkim szkół, a także rad pedagogicznych, nauczycieli, czy pracowników administracyjno – obsługowych, bo to przecież również ich dotyczy.

Tu pan Prezydent Wilczewski mówił, że będą tworzone zespoły administracyjno obsługowe w szkołach, jak one będą funkcjonowały, to też nie wiadomo, jak to będzie technicznie wyglądało, ale nie powiedział, że do zwolnienia szykuje się 64 etaty pracowników administracyjnych, a więc bardzo dużo. Każdy w dzisiejszych czasach, jak powiedział Pan radny, chce pracować, takie są czasy, bez pracy to jest tragedia.

Następna sprawa to również dla nas, jako związku i pracowników ważne jest bezpieczeństwo dzieci, o tym się często mówi, ale się nie realizuje. Pani minister mówi, że przede wszystkim na pierwszym miejscu to bezpieczeństwo dzieci, a przy tych wszystkich podziałach, przy tych zmianach oświatowych gdzie będzie dziecko? Wydłużona droga, niebezpieczne przechodzenie przez jeszcze niezabezpieczone drogi, kto za to odpowie?

Następna sprawa, jeśli chodzi, jeszcze tak mnie martwią te wszystkie przekazy odnośnie sieci szkół, bo właściwie, że związki brały udział itd. Tam nie zapadła żadna decyzja, związki miały odmienne zdanie, bo mogły mieć, a nie było żadnego podsumowania na zakończenie tego trzeciego spotkania, no więc dowiedziałam się z prasy, że związki popierały, no nie popierały, takie jest nasze stanowisko w tych wszystkich pismach.

Następna sprawa. Ciągłe mówimy, że na oświacie nie można oszczędzać, trzeba pielęgnować i naprawdę liczymy na Was, liczymy na tę sesję Rady Miasta 29 lutego, że wy spowodujecie, że Pan Prezydent Nowicki, który jest sprzymierzeńcem oświaty, że będzie inaczej, że oświata konińska będzie nadal się rozwijała, a MDK wizytówka Miasta Konina będzie nadal istniał.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja spróbuję uporządkować to, co do tej pory zostało powiedziane. Mieliśmy przedstawioną przez Panią Kierownik analizę demograficzno - finansową funkcjonowania szkół, co do której Państwo jak było słyhać mają uwagi, ja sądzę, że przy konsultacjach trzeba będzie to zweryfikować.”

Ponownie głos zabrała p. Urszula MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ – Kierownik WO, cytując: „Elektroniczny arkusz organizacyjny szkoły nie zawiera etatów niepedagogicznych tylko pedagogiczne i to, że Panie Inspektor to robią, to proszą dyrektora o takowy wykaz i na podstawie tych wykazów zostało to sporządzone. Stare tzw. popularne płachty one z tyłu miały tabele z podziałem na księgowy, intendent itd., natomiast to nie, i to jest tylko nasza dobra wola, chcemy jako taką kontrolę mieć, my tylko wyznaczamy 4 do 1, także jeżeli jakiś błąd się zdarzył, to mógł się zdarzyć, ja nie wiem czyja nierzetelność pracownika czy szkoły, ale nie będziemy w to wnikać.”

Kontynuując Przewodniczący Rady, cytując: „Ja tylko mówię o tym, co do tej pory zostało powiedziane, a więc mamy przedstawioną analizę finansową funkcjonowania placówek, przedstawioną przez Zastępcę Pana Prezydenta propozycję zmian, jak Państwo słyszeli dotyczących funkcjonowania MOS, MDK, Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej, tutaj jest kwestia etatyacji. Słyszeli Państwo o kwestii planów połączenia szkół podstawowych, przenosin Szkoła Podstawowa Nr 6 do Szkoły Podstawowej Nr 4, Szkoła Podstawowa Nr 3 ze Szkołą Podstawową Nr 5 do budynku Gimnazjum Nr 7 i odwrotnie Gimnazjum Nr 7 do budynku Szkoły Podstawowej Nr 3.

Propozycje na ten moment tworzenia zespołów obsługi szkół, jeśli się nie mylę, to w tej propozycji zginęły niektóre szkoły podstawowe, bo nie zauważyłem Szkoły Podstawowej Nr 8, więc proponuję Państwu rzetelnie do tego podchodzić, bo jeżeli już coś tworzymy, to róbmy to do końca, bo wychodzi na to, że w mieście nie ma Szkoły Podstawowej Nr 8. Powiem tak, tu rzeczywiście trzeba powiedzieć, co te zespoły obsługi szkół mają robić, jak to można powiedzieć z punktu widzenia ekonomicznego, obsługowe jak sądzę stanowiska dyrektorów zostają utrzymane, technicznie, jako budynki są gdzie indziej, to pewnie dość trudno sobie wyobrazić. Pewnie łatwiej sobie wyobrazić sytuację funkcjonowania tych zespołów, jeśli szkoły sąsiadują, ale to są jak na razie zupełnie wolne myśli, ale to też będzie wymagało konsultacji. Wreszcie rzecz, która wydaje się najmniej powinna budzić kontrowersji i chyba jest rzeczą nieuchronną, to jest kwestia standaryzacji zatrudnienia, która jest niestety konsekwencją demografii, jaką dzisiaj obserwujemy. I tutaj myślę, że dobra wola będzie ze wszystkich stron, żeby tej standaryzacji się dopracować, bo ona będzie jakimś wyznaczeniem, to jest co, co mi się wydaje na dzisiaj nie robi nikomu krzywdy, nie powinno robić, bo mówimy, że pracujemy tyle samo, więc mniej więcej powinniśmy tyle samo zarabiać. Więc jeśli w tej materii będzie konsensus, to będzie to jakiś punkt wyjścia i to, co najważniejsze dla Państwa, bo już na wstępie było powiedziane, że jeśli pewne zmiany mają dotyczyć nowego roku szkolnego, to wymagane będzie podjęcie uchwał do końca miesiąca lutego. Sesja planowana jest na ostatni dzień miesiąca lutego w środę ostatnią, więc to jest na dzisiaj załóżmy ten czas, żeby decyzje, które są niezbędne, to są na razie zebrane myśli, pewne uchwały muszą być podjęte w lutym. Zakładam, że do tego czasu będą konsultacje Państwa z Panem Prezydentem, będą Państwo obecni na posiedzeniach Komisji Edukacji i Kultury, będzie okazja się wypowiedzieć. Wszelkie pisma, które Państwo do mnie kierują ja przekazuję wszystkim radnym, w ten sposób mogą sobie wyrobić pogląd, i zapewniam Państwu, że te informacje, tak samo jak z danymi przedstawionymi przez Panią Kierownik radni otrzymają.”

Głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Chciałabym zabrać głos w tej dzisiejszej dyskusji i właściwie nie byłam w tym zespole i większość danych dzisiaj usłyszałam i to jest porażające, bo jest tak, właściwie to można by tą naszą dyskusję jednym hasłem podać, że Państwo się zwija, czyli nasze Państwo Rzeczpospolita Polska. Jest tak, że w jakiś sposób

wymusza się na nas decyzje, które nas antagonizują, bo my jesteśmy oczywiście po stronie Państwa, ale jest tak, że rzeczywiście brakuje pieniędzy, wiele decyzji się zrzuca na samorządy, bez tych odpowiednich dotacji i co my mamy teraz zrobić?

Możemy tutaj zapewnić, że będziemy starali się zrobić wszystko, żeby najłagodniej przez to przejść, także pamiętajmy, do wyborów parlamentarnych byliśmy zieloną wyspą, teraz się okazuje, że się wszystko sypie i wali, my sami jesteśmy zaskakiwani decyzjami odgórnymi, gdzieś tam cichaczem są jakieś pomysły racjonalizatorskie.

Jeśli chodzi o nauczycieli, macie przecież dwa związki i te związki chyba powinny wcześniej sygnalizować, że coś się dzieje nie tak, również rozmawiać ze środowiskiem nauczycielskim i wiele haseł, które tutaj widzę „nic o nas bez nas”, że „ekonomia nie powinna zasłaniać oświaty”, my to wszystko wiemy, ale naprawdę może z tymi transparentami można się udać gdzieś dalej, wyżej i jakaś większa solidarność, żeby była środowiska związanego z szeroko pojętą oświatą i może byłoby lepiej, my naprawdę chcemy jak najlepiej dla Państwa.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Zachęcam Państwa, żebyśmy jednak mówili o problemach, jak je rozwiązać, a nie wychodzili poza miasto, bo to nie posuwa nas do przodu.”

Głos zabrała radna p. E. SIUDAJ – POGODSKA, cytując: „Z obowiązku uczestniczyłam w pracach zespołu i chciałabym Państwu powiedzieć, że zawsze edukację, czyli wydobywanie z człowieka wszystkiego, co w nim najlepsze traktowałam, jako inwestycję w przyszłość. To ci uczniowie, którzy są w szkołach, będą pracowali na nasze emerytury i dlatego, dbając o uczniów, którzy są najważniejsi dla nauczycieli, a jeszcze bardziej dla rodziców. Ja wcale się nie dziwię, że Państwo tak emocjonalnie reagują na wszystkie donosy, które się pojawiły w przestrzeni medialnej.

Proszę Państwa powinniśmy zacząć też od tego, co chcemy osiągnąć, chcemy, żeby konińskie szkoły, począwszy od przedszkola aż do matury i szkoły policealnej dobrze przygotowywały do życia. Do życia w społeczeństwie obywatelskim, taka jest idea i teraz w przedszkolu rzeczywiście były duże starania, żeby zapewnić wszystkim chętnym miejsca w przedszkolu, a szczególnie pięć i sześciolatkom. Będzie trochę zamieszania, dlatego, że w przyszłym roku szkolnym sześciolatki mogą, ale nie muszą iść do szkoły. Ten obowiązek został przesunięty jeszcze na następny rok szkolny, więc musimy wiedzieć, musimy przypuszczać, ile tych osób trafi do szkół i w jakim obwodzie.

Proszę Państwa rodzice muszą mieć wolność wyboru szkoły, bo taka jest wola, człowiek musi, tak jak tutaj już padło, zapewnić swojemu dziecku najlepszą z możliwych edukację. To rodzice tutaj są w tych wyborach najważniejsi. W kwietniu w szkole podstawowej jest sprawdzian, sprawdzian umiejętności i sprawdzian wiedzy, po to, żeby do końca roku szkolnego, można było jeszcze pracować, mając tę wiedzę, czego jeszcze nie umiemy. Po szkole podstawowej mamy gimnazjum. Ta szkoła jest nowa i nie nowa w naszej strukturze szkolnej. To jest szkoła, która była w reformie Jędrzejewicza i proszę Państwa tutaj też są egzaminy, wyniki były Państwu zaprezentowane, wyniki wrywkowe, bo nie sposób na takim spotkaniu wszystko pokazać. Ja też mam całą prezentację wyników, która jest gotowa do pokazania z OKE i proszę Państwa mogę dzisiaj, ale nie wiem, czy będziemy wydolni fizycznie, żeby jeszcze tego wysłuchać.

Proszę Państwa, a z gimnazjum to już matura, matura w szkołach zawodowych i ogólnokształcących i egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe w szkołach zasadniczych i w technicach. Proszę Państwa w naszym mieście funkcjonuje Centrum

Kształcenia Ustawicznego, które powinno zapewnić edukację ustawiczną, czyli edukację przez całe życie, więc czego tak naprawdę my chcemy? Dobrej szkoły dającej poczucie bezpieczeństwa dzieciom i rodzicom, szkoły bez przemocy, bez przemocy rówieśniczej i innej, o tym mówiła też Pani Przewodnicząca ZNP i chcemy, żeby jak najwięcej absolwentów było dobrze przygotowanych do podjęcia studiów wyższych i powróciło do naszego miasta i chcemy także prosić Państwa, żeby Ci, którzy trafią na rynek pracy do naszych zakładów, byli dobrze przygotowani do podjęcia pracy.

Myślę, że w trosce czasem o nas samych, umyka nam ten interes uczniów, dzieci i rodziców i chciałabym powiedzieć, że bardzo istotną rzeczą jest, żebyśmy rozmawiali ze sobą i dobrze, że Państwo przyszli, dlatego, że poziom szumu medialnego chyba przekroczył granicę przyzwoitości.

Proszę Państwa, my tutaj w Komisji Edukacji i Kultury staramy się pilnować tych interesów, które wymieniłam wcześniej, ponieważ dochodziły również do nas różne informacje, ile to szkoły kosztują. Bardzo szczegółowo zajęliśmy się przeglądem arkuszy organizacyjnych i badaniem zgodności tego, co było w wytycznych Prezydenta przy rekrutacji, jak szkoły poradziły sobie z rekrutacją.

Pozwolą Państwo, że kilka zdań, wniosków właśnie z tej kontroli, którą przeprowadziliśmy, jako delegaci Komisji Rewizyjnej z kolegą Marcinem Sypniewskim Państwu przeczytam.

Rekrutacja dzieci do przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych i placówek przebiegała zgodnie z wytycznymi. Przeglądając arkusze stwierdziliśmy to, porównując oczywiście z dokumentem wydanym przez Prezydenta.

Po drugie, liczba dzieci w grupach przedszkolnych średnio wynosi 23,5 osoby, bo dziecko powiem za Korczakiem, nie będzie dopiero człowiekiem, ale już jest. W wytycznych było 25 osób, wiem, że już nowe rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej mówi o 24.

W oddziałach szkół podstawowych 21,69 osoby. Liczebność szkół, liczebność oddziałów klas w szkołach podstawowych kształtuje się od kilkunastu osób do 24.

W gimnazjach średnia wynosi 22,36 osoby w oddziale i najwyższa liczba uczniów w oddziałach szkolnych występuje w szkołach ponadgimnazjalnych, jest pięć dużych zespołów szkół, z czego największy jest Zespół Szkół im. M. Kopernika. Są trzy licea ogólnokształcące i szkoła ponadgimnazjalna prowadzona przez województwo wielkopolskie, Zespół Szkół Medycznych, który nam nie podlega.

Teraz proszę Państwa, analizując zatrudnienie mogę powiedzieć, że ponad 50% zatrudnionych nauczycieli posiada najwyższy stopień awansu zawodowego - nauczyciel dyplomowany, a w szkołach ponadgimnazjalnych nawet więcej niż 50% i to jest dobrze, bo chcemy, żeby nasza kadra była dobrze przygotowana i żeby proces dydaktyczno - wychowawczy był prowadzony najlepiej z możliwych do prowadzenia.

Subwencja na szkoły prowadzone przez miasto, jako gminę w 2011 roku wyniosła 40.000.836,00 zł, a wydatki na prowadzenie tych szkół prawie 61 mln zł. Czyli proszę zobaczyć, do szkół podstawowych i gimnazjów, i do przedszkoli, na które miasto absolutnie od samego początku, od 1992 roku nie miało subwencji, trzeba dopłacić 21 mln zł.

Subwencja na zadania powiatowe wynosiła w tym roku 51 mln zł i ona jest wyższa niż w roku poprzednim 2010, a wydatki 61 mln zł. Tutaj proszę zobaczyć, że ta różnica jest o wiele mniejsza. Miasto, jako powiat na szkoły ponadgimnazjalne otrzymuje wg innych wag subwencję.

Podsumowując, każdy Przewodniczący musi dokonać takiej analizy przed podjęciem uchwały budżetowej. Proszę Państwa subwencji otrzymaliśmy 108.931.025,00 zł. Razem na wszystkie placówki, które zajmują się kształceniem, trzeba wydać w 2012 r. ponad 150 mln zł. Trzeba dołożyć 41 mln zł. Średnie koszty utrzymania Państwo widzieli, ja to szybciej tutaj przypomnę, kształtują się na różnym poziomie. Dopłata do ucznia kształtowała się od

1640 zł do 6180 zł w szkołach podstawowych i gimnazjach. W szkołach ponadgimnazjalnych od 29 zł w ZSGE do 8027 zł w Zespole Szkół dla Dzieci Przewlekłe Chorych. To jest zespół szkół ze zmienną liczbą uczniów, którzy przebywają w szpitalu i stąd ten komin, który tutaj się pojawił, więc nie demonizujemy tej dopłaty, ale trzeba też wiedzieć, że taka szkoła jest.

W niektórych szkołach jak Państwo widzieli nie trzeba było dopłacać do kosztów utrzymania jednego ucznia. Co jeszcze stwierdziliśmy w zespole - nie stwierdziliśmy dużej liczby nadgodzin, więc nauczyciele mają po dwie, trzy nadgodziny godzin dydaktycznych.

W żadnym przedszkolu ani szkole nie utrzymano ustalonego wcześniej standardu 4 do 1, nauczycieli do pracowników administracyjno - obsługowych.

Takie są suche fakty zbadania dokumentów. Uważam i wiem, że wiele osób z Państwa, również uważa, że Szkoła Podstawowa Nr 6 w tym miejscu, w którym jest, jest potrzebna, bo tam blisko nie ma żadnej szkoły podstawowej, a dziecko w szkole podstawowej musi mieć jak najlepsze warunki i jak najkrótszą drogę do szkoły.

Rzeczywiście był też rzucony taki pomysł, żeby Szkołę Podstawową Nr 6 przenieść do Szkoły Podstawowej Nr 4, ale wtedy ta grupa dzieci pracowałaby na dwie zmiany, a tego nie chcemy, prawie wszystkie szkoły pracują na jedną zmianę oprócz szkół ponadgimnazjalnych, które pracują do 20.

Analizując położone blisko siebie obiekty i mając na uwadze ciągłość i spójność kształcenia, bo przecież nowa podstawa programowa prosi Państwa zakłada, że będzie szkołę rozliczać nadzór z efektów. Co jest efektem dla szkoły, dla ucznia - wyniki. Wyniki nauczania. Jednym z elementów oceny są właśnie wyniki egzaminów zewnętrznych. Przy pogłębionej analizie by Państwo zobaczyli, zresztą już Państwo zobaczyli dzisiaj, jakie te wyniki w ubiegłej sesji egzaminacyjnej szkoły osiągnęły. Proszę Państwa, to nas nie satysfakcjonuje. Jeżeli uczeń osiąga na 40 punktów połowę tych punktów, to jest stopień zaledwie dopuszczający, czyli w skali stopni szkolnych 2.

Gdybyśmy przejrzeni, pogłębili dalej tę analizę, to okazałoby się, że w naszych szkołach mało zajmujemy się dziećmi najzdolniejszymi, że nie dajemy im po prostu tego, co mogliby osiągnąć w swoim rozwoju, że grupa osób z niskimi wynikami i przeciętnymi jest większa. Państwo wiedzą, do każdej szkoły idzie raport dwa razy do roku, teraz 3 marca będzie spotkanie dyrektorów szkół na temat procedur egzaminów w szkołach, a potem we wrześniu lub w październiku będzie komunikowanie wyników. Każda szkoła ma obowiązek analizować te wyniki, one są własnością szkoły i trzeba coś z tą wiedzą zrobić. To, że niektóre szkoły są bardziej wypełnione, a niektóre mniej, przy takiej możliwości przez rodziców wybierania szkół, też o czymś świadczy. Jednym z elementów jest to, że rodzice jadąc do pracy dowożą także swoje dzieci, ale rodzice już wiedzą, gdzie dowieźć. Więc proszę Państwa jest tyle zmiennych tutaj, a czas mamy taki, że zgodnie z art. 59 ustawy wszelkie zmiany struktury powinny być zasygnalizowane uchwałą intencyjną do końca lutego. Natomiast, jeżeli by zaistniały te zmiany, to one mogą być wprowadzone po 6 miesiącach, czyli od nowego roku szkolnego.

W nowym roku szkolnym szkoły ponadgimnazjalne wchodzi w nową podstawę programową i szczególnie szkoły zawodowe w nowe elementy kształcenia muszą się dobrze przygotować. Taki jest stan na dzisiaj i teraz stajemy przed dylematem, to jest dylemat, węzeł trzeba przeciąć, tak już kiedyś zrobił jeden mądry król, więc co mamy zrobić? Utrzymać ten stan, jaki jest do tej pory, czy próbować znaleźć rozwiązanie takie, żeby jakość kształcenia nie utrzymała się, bo chcemy więcej, chcemy żeby była wyższa, żeby jakość kształcenia podnieść i mniej za to zapłacić. Mniej, bo tych pieniędzy nie mamy.

Proszę Państwa chciałabym, żeby Państwo radni i Panowie Prezydenci uznali, że konieczne jest spotkanie z dyrektorami szkół, żeby w całej ostrości też ten problem przedstawić, bo ja prezentowałam i cała Komisja Edukacji i Kultury prezentowaliśmy wszystkim dyrektorom naszych placówek budżet na 2012 rok. Oczekujemy od Państwa

również pomysłów, co można zrobić w każdej placówce, żeby jakość kształcenia nie ucierpiała, ale warunki, za które samorząd wyjątkowo odpowiada w ustawie o systemie oświaty, żeby te warunki były stworzone jak najlepsze i żeby była współpraca, bo to nie może być tak, że my nie będziemy ze sobą współpracować, a to się obserwuje.

Szkoły podstawowe muszą współpracować z gimnazjami, gimnazja ze szkołami ponadgimnazjalnymi, inaczej nie można, wobec czego stoimy przed takim dylematem przy podjęciu decyzji.

Muszę powiedzieć, że najważniejsi są uczniowie, ich rodzice, bo gdyby nie było uczniów, nie byłoby szkół, nauczyciel natomiast jest najważniejszy w klasie stając przed dzieckiem. W tej chwili stosunek liczby nauczycieli do liczby uczniów jest niesłychanie korzystny, to jest ok. 10 - 12 uczniów na nauczyciela w szkołach średnio biorąc i tak z grubsza szacując, więc proszę Państwa można doskonałą opiekę zapewnić i z udziałem uczniów zapewnić taki poziom procesu dydaktyczno - wychowawczego i jeszcze raz podkreślam, szkoła bez przemocy, żebyśmy byli z tych efektów zadowoleni.

Kończąc wydaje się i bardzo proszę, jeżeli nie otrzymam legitymacji, to jako Przewodnicząca Komisji zwołam takie spotkanie dyrektorów i przedstawię po prostu wszystko to, co wiemy na dzisiaj i już na poprzednich spotkaniach mówiłam dyrektorom, że chcemy robić zmiany na lepsze, ale z wami, z nauczycielami, z rodzicami i z dyrektorami szkół i niech tak się stanie.

Jesteśmy od tego żeby służyć i żeby słuchać i podejmować decyzje i brać za nie odpowiedzialność, od odpowiedzialności się nie uchylamy, ale te decyzje czasem są bolesne dla nas też.

Proszę Państwa MDK to ja przechorowałam, ale szanuję Wasze osiągnięcia i naprawdę życzę Wam, koledzy, koleżanki wszystkiego najlepszego w osiągnięciu sukcesów zarówno osobistych jak i zawodowych.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Chciałbym, moim marzeniem jest marzenie, byśmy po tym spotkaniu nie pozostali jakby w przekonaniu, że rozeszliśmy się, jako ci, którzy chcą szkoły zamykać i jako ci, którzy są przeciwko zamykaniu szkoły. Myślę, że w tym momencie spotkało się grono osób, które poważnie myśli o oświacie, myśli o zmianach itd. Oczywiście, można byłoby pokusić się o następujący eksperyment. Zostawmy ten stan rzeczy jaki jest, zobaczymy co będzie za rok, ale oczywiście na taki eksperyment nas w tym momencie nie stać. Dlatego myślę, że wszyscy musimy wspólnie podejść do tego tematu, niezależnie jaką funkcję w tym procesie restrukturyzacji zajmujemy.

Doskonale wiemy, że rządzenie jest sztuką wyboru, musimy coś wybrać, nie można mieć tego ciastka i tego ciasta zjeść, tutaj cytuję swojego kolegę, który wielokrotnie się do tego porównania odwoływał, ale żeby w sposób mądry i odpowiedzialny podejmować te decyzje, oczywiście konieczne są poważne dane, dogłębne analizy. Należę do tych radnych, którzy będą mieli okazję teraz zapoznać się z tymi danymi, w związku z tym nie będę odnosił się do tych danych teraz, chcę je głębiej poznać.

Tak a propos danych, wydaje mi się, że taką podstawową przesłanką, od której powinniśmy zacząć, ona się już pojawiała, to jest przesłanka mówiąca o demografii. Oczywiście była demografia, ale demografia wstecz, czyli wielkość tej liczby, te liczby pojawiały się w odniesieniu do roku 2004, 2005 itd., więc wydaje mi się, że jest potrzebna prognoza na najbliższe 10-15 lat, żebyśmy wiedzieli, co się będzie działo, jeśli chodzi o ten aspekt. Myślę, że to nie jest rzeczą tak strasznie trudną, to można ustalić, dane demograficzne czy procesy demograficzne należą do tych, które nie zmieniają się z dnia na dzień, więc przewidywalność jest dość dokładna.

Dlaczego to jest takie istotne, bo w momencie, kiedy zrezygnujemy z takiego czy innego budynku, może się okazać, że za lat 5-10 ten budynek będzie nam niezbędny i znów będziemy się zastanawiać co zrobić, żeby ten budynek odzyskać skoro w tym budynku prowadzona jest inna działalność, albo ktoś kupił, my musimy taką wiedzę posiadać.

Przypominam sobie dyskusję sprzed kilku lat, kiedy żeśmy szukali miejsca, żeby można było otworzyć nowy oddział przedszkola, wygospodarować to miejsce, także też rzeczywiście to musimy brać pod uwagę, mianowicie myśleć, w jaki sposób te budynki w sposób racjonalny zagospodarować.

Takim słowem kluczem, słowem, które pojawiało się bardzo często, jest słowo konsultacje. Obawiam się, że czynnik czasu, będzie takim czynnikiem determinującym, rzeczywiście tego czasu jest niewiele, natomiast przypuszczam, że takie konsultacje muszą być konsultacjami jak najbardziej merytorycznymi. Zakładam i chciałbym, żeby one wyglądały w ten sposób, że rodzic, który przychodzi na takie spotkanie, musi uzyskać odpowiedź, o której jego dziecko będzie kończyło zajęcia i to trzeba bardzo konkretnie powiedzieć. Trzeba bardzo konkretnie powiedzieć ile dzieci będzie w klasie, do której dziecko będzie uczęszczało. Ja sądzę, że nawet pewnego rodzaju projekty planów zajęć w momencie, kiedy dokona się tej restrukturyzacji, takie plany trzeba również w tym momencie mieć niejako przygotowane.

Natomiast jedna rzecz jeszcze dosyć istotna. Pracowały cztery zespoły. Dzisiaj dowiedziałem się, że 64 osoby mogą być objęte potencjalnymi zwolnieniami. Ja sądzę, jeśli Konin ma być taką solidną firmą, firmą, która daje pracę osobom i rzeczywiście tak jest w przypadku pracowników samorządowych, w przypadku nauczycieli, Miasto Konin dla nich jest firmą.

Myślę, że dobra firma to taka, która nie tylko zatrudnia i zajmuje się pracownikiem w trakcie jego pracy, ale nawet wtedy, kiedy musi z takich czy innych powodów z tym pracownikiem się rozstać. Nie zapomina o nim i również dla niego przygotowuje miejsce w którym on może być właściwie wykorzystany i zagospodarowany, i bezpiecznie będzie się czuł. Myślałem także o tym, żeby powołać być może piątą komisję, która właśnie zajmie się sprawą nauczycieli, osób, które być może będą musiały zająć się innymi rzeczami, oczywiście niczego nie przesądzam, proszę o te dane i wtedy dopiero będzie można w sposób merytoryczny jakby mieć pojęcie o tych zmianach, które nastąpią, ewentualnie nie nastąpią.”

Głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Nie tak do końca, jak mówią niektórzy radni, nie było konsultacji, ponieważ dwie bardzo burzliwe zresztą dyskusje odbyły się np. na temat MOS, jak również pewnych przymiarek czy rozmów, dyskusji na temat szkół. Powiem na temat MOS-u, bo na tym się znam. Jest to ognisko młodzieżowe, które kontynuuje prace z młodzieżą, która na bazie szkół podstawowych, w wielu szkołach mamy zajęcia pozalekcyjne z danych dyscyplin sportu, między innymi z szermierki i nie chcemy tych rozkochanych dzieci zostawić, jak tą dziewczynę, właśnie w ramach tych godzin MOS-owskich. Chcemy, żeby dalej mogli ci, co chcą kontynuować iść do szkoły mistrzostwa sportowego, ale nie wszyscy chcą tam zmieniać swoje miejsce, a chcą przychodzić na zajęcia i wtedy kontynuujemy to przez te zajęcia MOS.

MOS jest również jednostką, która rozgrywa wszystkie eliminacje do zawodów powiatowych, wojewódzkich i dalej, jeżeli nasza młodzież się kwalifikuje, także on realizuje cały program, że tak powiem rozgrywek szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Jest, uważam, jednostką bardzo potrzebną, ale jestem również świadomy jako radny niestety czwartą kadencję, że takiej sytuacji jeszcze nie mieliśmy. Trudno dociekać jak to się stało, ale tak się stało i dzisiaj musimy podejmować trudne decyzje. Może w lepszej sytuacji

są trenerzy i instruktorzy w sporcie, pracujący przy MOS, bo jest to ich dodatkowe miejsce pracy i dlatego podjęliśmy decyzję, prośbę do Pana Prezydenta, żeby rdzeń MOS-u zostawić z tymi priorytetowymi dyscyplinami. Ludzie, którzy są tylko na etacie w MOS, żeby ich zostawić, natomiast pozostałą kadrę przyjąć na umowę zlecenie. Już wcześniej zrezygnowaliśmy z wakacji, ale dla nas nie ma wakacji, dla pracowników MOS nie ma, bo to są sportowcy, właśnie wtedy, kiedy jest wolne można najwięcej z nimi popracować, można wyjechać.

Niedawno wróciłem spod Paryża i młody zgubił paszport. Dzień i noc nie spałem, ale otworzyłem rano Ambasadę, wyrobiłem paszport, zdążyliśmy na samolot, to jest praca wariatów i mam gorącą prośbę, żeby w tak okrojonym i oszczędnościowym systemie jaki przy MOS żeśmy wypracowali, nie opłaca nam się likwidować go jako jednostki, bo ktoś to musi wykonywać, a tutaj ludzie podjęli się pracować jako dodatkowe zajęcie, niektórzy mieli 4 godziny, inni dwie, ale byli również na etatach, żeby mogli pracować i kontynuować swoje dzieło.

Podsumowując powiem tak, wszyscy jak tutaj siedzimy, musimy rzetelnie przeanalizować w swoich jednostkach, jeżeli chcemy, żeby naprawdę naszym dzieciom było lepiej i żebyśmy my mogli podjąć te trudne decyzje. Bardzo Was o to prosimy, podpowiadajcie nam, jesteście otwarci na dialog, możecie rozmawiać z nami, nie przez media, tak samo z Panem Prezydentem, próbujemy uratować to, co się da.”

Przewodniczący Rady, cytuję: „Przypomnę jeszcze raz, że to już ustaliliśmy, że takie spotkanie z Państwa udziałem na Komisji Edukacji i Kultury, która jest wiodąca w tej materii, przed sesją lutową na pewno będzie, potem kolejna sesja i oczywiście, jak najbardziej myślę do ustalenia konsultacja społeczna z Panem Prezydentem, myślę, że może to spotkanie być wspólnym spotkaniem, to jest rzecz zupełnie otwarta.”

Głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytuję: „Na początek szanowni Państwo, wsłuchując się w dyskusje i to, co zostało tutaj powiedziane, chciałem się odnieść do pewnych spraw i tak na początek Pan Prezydent Wilczewski przedstawił nam prace zespołów, które tak naprawdę objęły działania praktycznie w całej oświacie, dlatego w tym momencie mam pytanie do Pana Prezydenta, bo ona dotyczyła szkół, ośrodków, poradni. Co było powodem, że nie powołał Pan zespołu do spraw celowości istnienia i działalności MODN, czy ta instytucja, jak sami Państwo zauważyliście, generuje dość dużo środków. Trzeba się też zastanowić, czy te środki są w sposób racjonalny wydatkowane, czy ona nie potrzebuje też restrukturyzacji, a jakoś w dziwny sposób o niej się nie mówi i nie porusza, i takiego zespołu ds. tego ośrodka Pan Prezydent nie powołał.

Wsłuchując się w dyskusje odnoszę wrażenie, że to, co przedstawił Pan Prezydent, Wydział Oświaty, przedstawił nam dane i odnoszę wrażenie, że chyba wyznaczyliśmy sobie nie ten cel, bo tak naprawdę wsłuchując się w dyskusje mówimy, tzn. Pan Prezydent jak prezentował, najpierw zaczął od usilnego poszukiwania środków, by zakleić tak naprawdę dziurę budżetową, na zasadzie a to zabierzemy komuś telefon, a to kilometrówkę, a to inne działania i zastanawiam się, czy takie działania, to jest naprawa systemu oświaty w Koninie?

Ja uważam, że jesteśmy w takim momencie, bardzo trudnym momencie i wszyscy powinniśmy sobie odpowiedzieć na pytanie, wyznaczyć cel. Cel to jest naprawa oświaty, a to, jakie środki zostaną zaoszczędzone, to będą tylko wynikowe całych działań strukturalnych, a tak naprawdę, to my najpierw szukamy pieniędzy, że gdzieś coś zakleimy, a później będziemy się zastanawiać, jakie skutki te działania przyniosą. I tak się zastanawiam, czy to jest droga, którą powinniśmy obrać i myślę, szybko się tak zastanawiam, czy my przez ten

miesiąc, tak naprawdę trzy tygodnie, czy starczą nam, by ten cel osiągnąć. My powinniśmy odpowiedzieć sobie, na jaką oświatę nas stać w mieście w dzisiejszych czasach. Oczywiście te działania będą niepopularne, ale musimy wreszcie wyznaczyć najpierw cel, jak struktura, a później dopiero zaoszczędzone pieniądze.

Jeszcze się odniosę do tego pomysłu Pana Prezydenta, do stworzenia zespołu obsługi różnych jednostek. Dla mnie, ja nie wiem, w jakim my kierunku idziemy, no to już jest chory twór, totalnie chory. Na jakiej zasadzie miałby on działać? Jedna osoba, która tam będzie zatrudniona ma decydować, że w jednej szkole będzie na obiad kaszanka, a w drugiej salceson, czy w jednej szkole ktoś będzie miał lepsze znajomości i dostanie więcej środków na papier, bo chyba w tym kierunku to wszystko idzie. Jeżeli to miałyby dotyczyć jednego budynku, to proszę bardzo, ale nie pewnego zespołu, który dotyczy i szkoły średniej, i szkoły podstawowej, czy nawet przedszkola.

Myślę, że nie w tym kierunku powinniśmy iść i stworzenie takich, my chyba cofamy się w rozwoju i chcemy iść w kierunku komuny, z której niedawno wyszliśmy.”

Głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Tutaj wiele tematów już mi akurat mój przedmówca podkradł, ponieważ był pierwszy, w związku z powyższym zadam tylko pytanie Panu Prezydentowi.

Powolał Pan zespoły ds. restrukturyzacji oświaty tak to można określić. Mam pytanie czy Pan Prezydent przygląda się również kosztom działalności Urzędu Miasta? Czy Pan Prezydent zamierza powołać takie zespoły w stosunku do restrukturyzacji Urzędu Miasta i jeszcze jedna rzecz do Pani Zofii Itman.

Sprawa oświaty, to jest sprawa dosyć poważna, ja proponuję tutaj nie zmierzać i działać politycznie, bo to trzeba załatwiać ponad podziałami politycznymi. To nie jest prawdą, że wszystko jest winą Donalda Tuska i jego rządu, bo tak to można było odczytać z Pani ust. Powiem tak, to jest również winą Premiera Kaczyńskiego, to jest na przykład winą Pani, bo to jest demografia. My się przyczyniliśmy do rozwoju i przyrostu naturalnego, Premier Kaczyński niestety nie.”

Ad vocem głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Muszę się odnieść do Pana słów. Naprawdę bardzo mi przykro, że w ten sposób się Pan zachowuje, to jest Pańska kultura, nie pierwszy raz.

Ja odnoszę się tylko do tej sytuacji, do rządzących w tej chwili. My musimy się odnosić do zarządzeń, do tego, co nam Ministerstwa fundują. A jeśli chodzi o pomysł łączenia szkół czy placówek kilku, które mogłyby być w różnych budynkach i argumentem, że byłyby zaoszczędzone pieniądze na administracji, to chyba przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego powinien o tym wiedzieć, że w maju 2011 roku już ta decyzja była. Po protestach została odroczone, a teraz się wprowadza tylnymi drzwiami, jest to pomysł Ministerstwa Edukacji Narodowej - łączenie tych placówek i to się wymusza jakby tutaj na dole. My od tego nie uciekniemy, możemy sobie mówić, że nie będziemy uprawiać polityki, ale jest tak, że to, co jest u góry, wszystkie ustawy, wszystko to, co się u góry dzieje, przenosi się na samorządy, a pieniędzy nie przybywa.

Można by w ogóle szeroką dyskusję przeprowadzić na temat stanu Państwa, tak, że maleje dzietność, że rośnie przestępczość, że rośnie bezrobocie, to się wszystko przekłada na sytuację również w oświacie. Nie można tylko patrzeć, nasze małe pole się do tego zawęża, czyli jest tak, że trzeba by taką dyskusję wielką prowadzić i my od tego nie uciekniemy. Możemy mówić, że jesteśmy tylko tutaj samorządem, radnymi i debatujemy nad tym, co tutaj mamy, ale jest, tak, że to jest pokłosie sytuacji ogólnej i to się dzieje w całej

Polsce. Zamykane są sądy rejonowe, zamykane są oddziały pocztowe itd. Szkoły są zamykane, przecież w gminie Kramsk ile szkół jest zamykanych, no i jest tak, że nie tylko my możemy mówić, że my się źle rządzą, wszędzie jest pięknie, tylko nasze miasto źle się rządzi.”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Bardzo wnikliwie przysłuchiwałem się, ale i również konsultowałem podczas tej debaty pewne sprawy związane właśnie z reformą konińskiej oświaty.

Odnoszę wrażenie następujące. Prezydenci doszli do wniosku, że brakuje w budżecie 7,5 mln zł. 7,5 mln zł, które to pieniądze powinny być przeznaczone na oświatę. I teraz, co zrobić, żeby te pieniądze się pojawiły? I otóż właśnie mamy ten efekt. W ciągu 2 miesięcy nagle chcemy znaleźć te pieniądze, robiąc pospiesznie, bez przygotowania, bez konsultacji, bez analizy, bez syntezy działania.

Efekt jest taki - oburzenie społeczne. W związku z tym dziwi mnie fakt następujący, że budżet na rok 2012 jest przygotowany i nagle okazuje się, że pieniędzy może braknąć w tym budżecie. Czyli mam wrażenie, że troszeczkę od innej strony znajdujemy się w dziwnej sytuacji, że dostosowujemy budżet do stanu rzeczywistego, a nie stan rzeczywisty do budżetu, w tym momencie troszeczkę jest jak gdyby odwrócona tutaj kolejność.

Jestem ciekaw, co by było, gdybyśmy tą debatę i tę pracę rozpoczęli właśnie w grudniu, wtedy, kiedy budżet był uchwalany. Ja przypominę, że budżet uchwalony był 20 grudnia. Te tematy nie wypłynęły w takiej sile jak w tej chwili. Myślę, a raczej jestem przekonany, że budżet nie byłby wtedy przyjęty 23 głosami „za”, w 100%, gdybyśmy wiedzieli o takich faktach, o których w tej chwili się dowiadujemy.

Szanowni Państwo, żeby nie przedłużać, dużo słów tu padło. Myślę, że jesteśmy dopiero na samym początku debaty na temat optymalizacji wydatków w konińskiej oświacie. My, jako radni, jako klub PO oczekujemy należycie przygotowanego dokumentu, który będzie zawierał wszystkie dane, o które wnioskowaliśmy podczas pracy zespołu czy też komisji, jak i również podczas dzisiejszej debaty, jak i również przy konsultacjach społecznych, żeby pokazać wielowariantowe rozwiązania związane właśnie z reformą konińskiej oświaty tak, abyśmy mając dokument, mogli świadomie podjąć właściwą decyzję.

W tej chwili absolutnie, biorąc pod uwagę to, co zostało zrobione i to, co zostało nam przedstawione, ja już nawet nie mówię, że nienależyta staranność została w tym momencie dokonana, bo takie pojedyncze dokumenty, które prezentowane są podczas prezentacji, którą o wiele lepiej można zrobić, żeby było to bardziej czytelne, a niekomentowane, że jest tak, cyfry przedstawiać w sposób słowny, komentując to, co się widzi.

Myślę, że dokument taki, nie wiem czy jest możliwy do przygotowania w ciągu miesiąca czasu, tak, abyśmy mogli 29 lutego podjąć właściwą decyzję. Myślę, że Panie Prezydencie, Pan w swoich słowach powiedział, że jest daleka droga do decyzji, rozpoczęcie prac właśnie się w tej chwili rozpoczęło i rzeczywiście jest daleka droga do decyzji, ale myślę, że tutaj nie rozumiemy się, że miesiąc czasu to dla mnie jest to krótka droga do podjęcia decyzji, natomiast w tej chwili oczekujemy jako radni należycie przygotowanego dokumentu.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Oczywiście szanowni Państwo możemy stosować dużo uproszczeń z tym, że prawda jest całkiem inna. O sytuacji finansowej w konińskiej oświacie był poinformowany każdy dyrektor placówki w październiku tamtego roku. Przy osobistych spotkaniach informowaliśmy, że rok 2012 przyniesie niesamowity kryzys. Wielokrotnie prosiliśmy, przy okazji naszej prośby, o zdjęcie

z paragrafu wydatków bieżących pieniędzy, które jeszcze w październiku i listopadzie były na kontach. Prosiłem wtedy osobiście, jeżeli jest inaczej, proszę to publicznie powiedzieć, prosiłem, pomóżcie nam. Prosiłem, zróbcie korektę wewnętrznej organizacji, dużym uproszczeniem.

Oczywiście można przynosić różne transparenty, ale prosiłbym żebyście zdjęli transparent „Prezydent oszukał Zespół Szkół Technicznych i Hutniczych, ponieważ nie oszukał”.

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Jeżeli ja oszukałem Zespół Szkół Technicznych i Hutniczych, to proszę, żeby autorzy tego transparentu wyszli i powiedzieli, na czym to oszustwo polegało.”

Głos zabrała p. Alina ROSZAK – Przedstawiciel Zespołu Szkół Technicznych i Hutniczych, cytując: „Ja wyjaśniam. 4 stycznia na radzie pedagogicznej w naszej szkole uczestniczył Pan Prezydent Wilczewski. Prezydent Wilczewski stanął przed radą i mówił o reorganizacji szkolnictwa, mówił również o tym, że w roku 2012 szkoły ponadgimnazjalne są szkołami bezpiecznymi, ponieważ takiej reorganizacji się nie przewiduje.

Dziś wiemy zupełnie coś innego. Dzisiaj tutaj Państwo mieli okazję zapoznać się z tym, że moja szkoła jest włączona do zespołu administracyjnego ze SP Nr 1 i Gimnazjum Nr 1. Przepraszam Pana Prezydenta Nowickiego, słowa te kierujemy do Pana Prezydenta Wilczewskiego.”

Kontynuując głos zabrał Z-ca Prezydenta p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Jeżeli już, to Zastępca Prezydenta oszukał, dlatego bardzo proszę zdjąć ten transparent, ponieważ on jest nieprawdziwy.

Alina Roszak – „mówi się o połączeniu naszej szkoły z CKU”. Prezydent Dariusz Wilczewski – „nie ma o tym absolutnie mowy, to jest organizacyjnie i ekonomicznie nieuzasadnione”. Oczywiście dobrze by było ukierunkować działania ZSTiH i ukierunkować tak szkoły zawodowe, aby jedna drugiej nie zabierała kierunków, bo to jest bez sensu. Może to jest plotka i oby to była plotka.

Pani Przewodnicząca, szanowni Państwo. Nie możecie funkcjonować w świecie skrzywionej informacji, ponieważ plotki, które rodzą się w mieście Koninie mają tę charakterystyczną cechę, że ta plotka obrasta do niemożliwych sytuacji. My jesteśmy do Waszej dyspozycji, dlatego protokołujemy nasze spotkania, ponieważ ja się boję, że sens słów będzie wypaczony, że do radnych dojdzie informacja inna, niż jest prawdziwa w protokole. Dlatego protokółuje, ktoś mi się zapytał czy nagrywam spotkania, nie, nie nagrywam, nie nagrywałem spotkań z dyrektorami placówek oświatowych, tłumacząc im i błagając o pomoc.

Mamy problem do rozwiązania, to jest nasz problem wspólny. Mówicie Państwo radni, mówisz Marku, że zespoły, po co one są powołane, to na podstawie czego byś teraz pracował, jakich danych? Zapytałeś o zasadność tworzenia zespołów. Na zespole ds. reorganizacji placówek oświatowych padł taki wniosek, nie będę mówił, kto go zgłosił, bo jeżeli powiem z imienia i nazwiska, to ja się obawiam o tą osobę, że będzie w Koninie odsądzona od czci i wiary, chociaż ma szczerne intencje, żeby uratować. Nie będę mówił, kto to. Zgłoszono taki wniosek, więc poddaliśmy analizie. Musicie zrozumieć, że ci mieszkańcy Konina nie znają prawa oświatowego, nie znają zawłości tego prawa, nie znają zawłości

Karty Nauczyciela, ustawy o systemie oświaty i jeżeli idzie przekaz medialny i tutaj jest apel również do dziennikarzy, żeby była ta informacja prawdziwa.

To są warianty, jeżeli bym ich nie zaproponował dzisiaj, jeżeli bym nie prosił Pana Prezydenta o pomoc i powołanie tych zespołów, to nad czym byśmy dzisiaj debatowali? Jak to się odbywa w innych miastach? Byśmy dzisiaj wymyślali jakąś ścieżkę dojścia do czegokolwiek? To jest reorganizacja placówek oświatowych i ta reforma jest spóźniona przynajmniej o 3 kadencje.

Ja jestem zdeterminowany, wszyscy jesteście zdeterminowani, bo na sercu leży nam dobro dziecka, ale także finanse miasta, których nie możemy zrujnować. Bardzo proszę o prawdę, tylko o to.”

Ponownie głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Chciałbym się tutaj dopytać, bo tak padło, że dyrektorzy zostali poinformowani, to wygląda mi tak drobnym maczkiem z § nr 31 z tyłu strony, że idą zmiany. Zakładając jednak, że takowe rzeczy się stały, chciałbym się dowiedzieć, co od października do stycznia wykonał Pan Prezydent, jakie symulacje, jakie są Pana pomysły na restrukturyzację konińskiej oświaty. Chciałbym o konkret od października do stycznia, co Pan zrobił, jak to wygląda, jakie są Pana propozycje.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Wydaje mi się, że Pan Prezydent Wilczewski przedstawił w swoim wystąpieniu pomysły, są one elementem analizy, ale jeżeli będzie chciał uzupełnić to za chwileczkę.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Swoją wypowiedzią będę reprezentował zwykłego obywatela, przeciętnego Kowalskiego i Nowaka, który płaci w tym mieście, w tym państwie podatki.

Na początek chciałem się odnieść do wypowiedzi kolegi Marka Cieślaka, który powiedział, że szkolnictwo cofa się do komuny. Uważam, że w komunie, zawsze powtarzam w cudzysłowie, szkolnictwo stało na bardzo dobrym poziomie i myślę, że starsi nauczyciele potwierdzą to, także tutaj jest chyba jakaś pomyłka, chciałbym, żeby tak było.

Pytamy się skąd mamy wziąć pieniądze. Proszę Państwa, problem ten jest problemem bardzo szerokim i dotyczy on nie tylko miasta Konina, ale wszystkich gmin, powiatów w Polsce. Od przemian, które miały miejsce w roku 1989 w Polsce i nie będę tutaj mówił o rządzie Platformy Obywatelskiej, mówię tutaj o wszystkich rządach, które były u władzy, nie zrobiły nic w tym kierunku, aby problem oświaty rozwiązać i nie chodzi tutaj tylko o oświatę. Wy jesteście teraz przedstawicielem osób z tego środowiska, ale chodzi również tutaj o służby mundurowe, Policję, Wojsko, Straż Graniczną itd. Każdy tylko żąda. Każdy widzi również czubek swego nosa, zastawiając się dziećmi. Ja się pytam każdego z Was, niech każdy uderzy się w pierś tak jak ja. Pytam się skąd wziąć te pieniądze, ciężko jest naprawdę te pieniądze wygospodarować, a co robią rządy? Wszystko praktycznie spychają, tzw. metoda spychadełka, na samorządy. Musicie to zrobić, ale nie damy Wam pieniędzy, skąd to brać? Samorządy są zarzynane w całej Polsce i to, co tutaj kolega Przewodniczący powiedział odnośnie wypowiedzi Pani Itman, to nie jest sprawa, bo poruszyła tutaj temat Platformy Obywatelskiej, powiedział, że to jest sprawa tylko Konina, jest to problem ogólnopolski i musimy wszyscy uderzyć się w pierś i dojść do jakiegoś konsensusu, aby ten problem po prostu rozwiązać, nie ma innego wyjścia.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Muszę się odnieść do słów kolegi Sidora, ponieważ nawołuje się do tego, żeby z obrad dziennikarze przekazywali informacje i to informacje pełne, rzetelne, a odnoszę wrażenie, że kolega Sidor, jak wypowiadałem się, chyba zasnął, albo nie słucha tego, co się mówi. Ja wyraźnie odniosłem się do propozycji Pana Prezydenta do stworzenia zespołu obsługi szkół. To nawet komuniści nie wpadli na taki genialny pomysł. Ja nie odniosłem się do oceny oświaty, ale do stworzenia takiego zespołu i do niego tylko miałem zastrzeżenia.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję za to wyjaśnienie. Unikajmy, że tak powiem drogi donikąd. Ja będę miał prośbę do Państwa, ponieważ jeszcze parę osób chce zabrać głos. Nie wchodzimy w szczegóły Państwa wypowiedzi, ponieważ za dużo Was jest, żebyśmy na tej sali rozstrzygali problemy każdej z placówek osobno. Dzisiaj Wasza obecność, jakże ważna, świadczy o Waszym zaangażowaniu w rozwiązanie Waszych problemów i ja zapewniam Państwa, jako Rada Miasta oraz Prezydent, który też wypowiadał się w tej sprawie, umożliwimy Państwu wypowiedź w tej sprawie. Będą poświęcone temu posiedzenia Komisji Edukacji i Kultury. Nic przypadkiem się nie stanie. Rada będzie miała pełną wiedzę o tym, jakie jest Państwa i Pana Prezydenta spojrzenie na te problemy.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Miałem nie zabierać głosu, ale nie mogę również pozwolić, aby na forum publicznym mówiona była nieprawda. To nieprawda, bo sami w siebie uderzamy, że my, jako radni o sytuacji w oświacie nie wiedzieliśmy, bo już od dawien dawna Komisja Edukacji i Kultury ten problem poruszała i rozmawiała. Tu również potwierdzi to Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury, że przed uchwaleniem budżetu, dokładnie 13 grudnia Komisja Edukacji i Kultury spotkała się z wszystkimi dyrektorami placówek oświatowych działających w Koninie i rozmawialiśmy na temat budżetu. Tylko, kiedy padło pytanie ze strony Przewodniczącej: Panowie, Panie dyrektorzy, jakie są Wasze propozycje - zapadła cisza. Przepraszam, to tylko my mamy coś proponować, my oczekujemy również tej współpracy ze strony dyrektorów. Przyznam jedno, dopiero co niektórzy dyrektorzy, jak zostali przyciśnięci do ściany, znalazły się te oszczędności, ale dlaczego tak późno. To nie jest problem Rady Miasta, Prezydenta, to jest nasz wspólny ogólnopolski problem i my wspólnie możemy go tylko rozwiązać.

Jest taka deklaracja i Panie Przewodniczący to, co było powiedziane, jak najmniej polityki koleżanki i koledzy, radni z pozostałych klubów, tylko wspólnie rozwiązujemy te problemy, które mamy w mieście i które tylko i wyłącznie wspólnie rozwiążemy, apeluję, żeby tej polityki nie było, bo to daleko nas nie zaprowadzi. Jest deklaracja ze strony Prezydenta, służb Prezydenta, Rady Miasta, aby wspólnie z pracownikami placówek oświatowych i dyrektorami usiąść i rozmawiać. Może wypracujemy coś, czego jeszcze w tej chwili sami nie wiemy. Owszem czasu nie zostało dużo, ale jest ten czas i możemy wspólnie dużo jeszcze zrobić.”

Ponownie głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja tylko króciutko chciałam jeszcze dopowiedzieć. To, co mówiłam wcześniej, że nas się tutaj antagonizuje, a tak naprawdę wszystkim nam leży na sercu dobro dzieci, wszyscy byśmy chcieli, żeby były małe klasy, maksymalnie 15 osobowe i nie jest tak, że my jesteśmy przeciwko. Natomiast jakby szanowni koledzy i koleżanki po drugiej stronie są z Państwem, bo mówię trzeba się uderzyć w pierś, ktoś za tę sytuację odpowiada. My możemy tylko tutaj starać się zrobić wszystko, żeby ten ból był najmniejszy, żebyśmy tutaj wspólnie mogli dojść do jakiegoś konsensusu, bo

jeżeli naprawdę zależy nam na dobru dzieci, to myślę, że warto byłoby tutaj nie ustawiać się jakby po przeciwnej stronie, tylko spróbować coś razem zdziałać.”

Głos zabrał przedstawiciel rodziców ze Szkoły Podstawowej Nr 5, cytując: „Szanowny Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. Wypowiadam się w imieniu rodziców, którzy są przeciwni likwidacji, bądź łączeniu szkół, rodziców, którzy są zdruzgotani tym, że chcecie czynić oszczędności w mieście kosztem naszych dzieci.

Planowana jest likwidacja Szkoły Podstawowej Nr 5. Podstawowym powodem jest jej „słaby wynik ekonomiczny”, co znaczy, że nie opłaca się Państwu dalsze utrzymywanie naszej szkoły. Nie mamy nic przeciwko oszczędnościom i nie mamy nic przeciwko gospodarowaniu zasobami miasta. Widzimy jednak, że Państwa argumentacja, z jaką zdążyliśmy się do tej pory zapoznać, sprowadza się do tego, że traktujecie edukację naszych dzieci tak samo, jak budowę drogi czy budowę sieci wodnokanalizacyjnej. W naszej ocenie postawienie znaku równości pomiędzy tymi dwoma dziedzinami jest niedopuszczalne i głęboko krzywdzące dla nas i naszych dzieci.

My, rodzice zdajemy sobie sprawę, jak ważne są spokojne, bezpieczne i przyjemne warunki, w których uczą się ich dzieci, a duże szkoły tzw. molochy, niestety nie sprzyjają temu. Nasza szkoła posiada niezwykle kameralny charakter, położenie budynku pozwala dzieciom na naturalny i harmonijny rozwój z dala od ruchliwych ulic, niebezpieczeństw i zagrożeń, które ich czeka w tych wielkich molochach. Dzieci do szkoły mają blisko, nie przechodzą przez ulicę, dzięki temu nasze dzieci są samodzielne, pierwszoklasiści są w stanie same chodzić do szkoły, bo nie wszyscy mają opiekunki czy babcie, które są gotowe do pomocy. Nasze dzieci czują się tu bardzo komfortowo, a rodzice są zadowoleni z opieki, ponieważ szkoła ta ma doskonałych pracowników i nauczycieli.

Prosimy, zwróćcie Państwo uwagę na nasze argumenty. Nie traktujcie naszych dzieci jak numery statystyczne, o czym dzisiaj się przekonaliśmy, jak Pani Kierownik Oświaty nam pokazała całą numerację, ogrom liczb. Pracownicy byli zdruzgotani, ponieważ to wszystko nie pokrywa się z tym, co my wiemy.

Pytamy Państwa, czy harmonijny rozwój dzieci, to pozycja w budżecie miasta? Czy zaoszczędzone pieniądze na edukacji naszych dzieci dadzą gwarancję na poprawę finansową? Utworzenie klas przystosowanych do małych dzieci, remont sanitarny dostosowany do 6latków, czy to da jakieś oszczędności, bo podobno o oszczędności tutaj chodzi. Nasze dzieci pójdą do całkiem nowej szkoły, której nie znają.

Pytamy Państwa - gdzie są obietnice przedwyborcze, czyżby były nieprzemyślane? To my Was wybraliśmy z myślą dobra dla nas wszystkich, dla nas i dla naszych dzieci. Przez zbyt pochopną decyzję o likwidacji szkół w Koninie rok 2012 dla naszego miasta stanie się rokiem zamykania szkół. Czy takich sukcesów chcemy?

Apelujemy o realną i skuteczną politykę prorodzinną, mającą na celu wspieranie, a nie niszczenie.

Droży Radni, może zaczniecie szukać rzeczywistych przyczyn kłopotów budżetu miasta niekoniecznie w oświacie. Mamy nadzieję, że zamiast poszukiwać doraźnych oszczędności kosztem dzieci i ich rodzin, dostrzeżecie Państwo inne wyjście z kryzysu ekonomicznego. Ja mogę powiedzieć, że My rodzice będziemy bronić naszej szkoły i mam nadzieję, że w przyszłym roku nasze dzieci również pójdą do Szkoły Podstawowej Nr 5.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Chciałbym uniknąć sytuacji też takiej, że wszyscy będziemy po kolei odczytywać pisma. Ja je wszystkie radnym przekażę, zapewniam o tym Państwa. Chciałbym ewentualnie taką ogólną wypowiedź, ja myślę, że Pani wyraziła na

pewno zatroskanie wszystkich rad rodziców szkół, których restrukturyzacja ma dotyczyć, nie wątpię w to, że zatroskani są wszyscy Państwo. Wszystkie te pisma, jeszcze raz powtórzę, na pewno wszystkim radnym przekażę.”

Głos zabrała p. Irena SOSZYŃSKA - Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 10, cytując: „Chciałam powiedzieć, że nie planowałam wcześniej wystąpienia, ale po raz drugi w tej sali dzisiaj raz i poprzednio jeszcze niedawno usłyszałam zdanie, z którym się nie mogę zgodzić i muszę powiedzieć to głośno. Usłyszałam zdanie, że mała szkoła równa się niskie wyniki dydaktyczne.

Proszę Państwa od 9 lat jestem dyrektorem tej szkoły i w 2005 roku mieliśmy to nieszczęście, że nasze dzieci uzyskały wynik niski, pozostałe wyniki to jest według stopni wyznaczonych przez OKE, to są wyniki średnie, dwa razy wyżej średnie. Także naprawdę nie jest tak, że małe szkoły siedzą, nic nie robią, dzieci się nie uczą, a nauczyciele oglądają katalogi z Avonem czy z czymś tam, bo niedawno była taka awantura w jednej ze szkół pod Koninem.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Szanowni Państwo ja jeszcze raz podziękuję Państwu za spontaniczną obecność, ponieważ prawdą jest, że nikt z Państwa się ze mną nie umawiał. Spotkałem się z niektórymi osobami, ale to świadczy o tym, że Państwo swoją obecnością zaświadcza o woli rozmów w każdym momencie, w kwestiach spraw, które Was dotyczą, a jest ich bardzo wiele. Myślę, że na tej sali mogliście usłyszeć, że po drugiej stronie też jest wola rozmów. Ja deklaruje, że Rada Miasta na pewno będzie z Państwem rozmawiać, Prezydent powiedział to na wstępie, myślę, że za chwilę to powtórzy.

W sprawie niektórych decyzji jak słyszeliśmy, jeśli mają one przynieść skutek w kolejnym roku szkolnym, uchwały intencyjne powinny być podjęte na sesji lutowej. Wstępny termin tej sesji jest planowany na 29 lutego, ale będę ją konsultował z Panem Prezydentem czy jest potrzeba jej przyspieszenia. Będą Państwo o tym informowani, ale wstępnie taką planujemy na ostatnią środę miesiąca. Tutaj jestem otwarty na rozmowy z Prezydentem czy jest potrzeba jej zmiany.

Dzisiaj jeszcze raz powtórzę nic nie przesądzamy, usłyszeli Państwo o pracach zespołów, które zostały powołane i jakież to zmiany są planowane. Macie teraz czas na to, żeby się do nich odnieść, bo one nie zostały wyartykułowane, są jakimś owocem pewnych konsultacji, pewne rzeczy zostały wyeliminowane, inne nie. Inne są znane, powtórzone dzisiaj na naszych obradach potwierdzają, że są cały czas rozważane. A więc Państwo do tego się odnieście, przedstawicie argumenty przy okazji spotkań z nami, które zmienią być może spojrzenie na ten rachunek ekonomiczny. Oczywiście nie może nam w tym wszystkim zginąć człowiek, on jest najważniejszy. Jestem przekonany, że dobra wola współpracy z obu stron może wyłącznie przynieść dobre i odpowiedzialne decyzje, zapewniam Państwa, że one na pewno nie będą pochopne.”

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za dyskusję na temat, który dotyczy stanu naszej oświaty. Chciałbym, nie dla usprawiedliwienia, ale chciałbym wyjaśnić, że w początkowym naszym zamyśle ten punkt był sformułowany, jako informacja zespołów o dokonanej analizie. Został ten tytuł zmieniony, rozszerzony na określenie stan konińskiej oświaty, stąd taka prezentacja i stąd tyle liczb, co nie oznacza, chciałbym tutaj od razu odnieść się do Pani reprezentującej rodziców, że my widzimy tylko słupki, kolumny, wiersze, cyferki, a nie widzimy problemów dzieci,

rodzin, czy nauczycieli, bo tak nie jest. Chciałbym to w sposób jasny powiedzieć, ale bez analizy tych właśnie liczb, wartości, tabel nie będzie możliwości wysunięcia jakichkolwiek wniosków. Ta prezentacja dzisiaj nie jest niczym nowym, ona była już prezentowana. Dziś Pani Kierownik ją tylko w dużej mierze tutaj powtórzyła, więc nie powinny ani dla nas tutaj, dla Wysokiej Rady, ale także dla Państwa kierujących szkołami, czy nawet dla nauczycieli, nie powinno być to żadnym zaskoczeniem, a teraz do rzeczy.

Powiem Państwu tak, że nie ma takiej sytuacji, że my, czy ja, jako Prezydent, czy ktokolwiek z moich współpracowników robimy coś, co miałyby Państwa zaskoczyć albo postawić przed faktem dokonanym. Przecież nie można czynić zarzutu tym ludziom, którzy godzinami ślęczą po to, żeby analizować na wszelkie możliwe sposoby poszczególne szkoły, całą sytuację, również, jeśli chodzi o zatrudnienie, po to tylko, żeby wyprowadzić jakieś alternatywne rozwiązania. Ja nie mogę brać odpowiedzialności za to, że jak to zwykle się mówi, na mieście mówi się o tym, że to będzie likwidowane, tamto zamykane, tamto łączone, tylko proszę Państwa ważne jest to i przepraszam za ten kolokwializm, żebyśmy my wspólnie nie dali się zwariować. Więc dobrze by było, gdybyśmy stanęli na gruncie tych faktów, które istnieją i ewentualnie tych bytów, które chcemy stworzyć wspólnie z Państwem, po konsultacji z Państwem.

Nie chcemy nikogo zaskakiwać i nie ma takiej opcji, ponieważ nas obowiązuje prawo, obowiązuje procedura i mówiliśmy na samym wstępie, że jeśli będą podejmowane decyzje, to będzie to właściwością Rady i uchwała musi być podjęta wtedy przez Radę, ale ona musi być skonsultowana z całym otoczeniem społecznym danej szkoły, jeśli będzie to dotyczyć konkretnej szkoły. Także te decyzje, które leżą w obszarze Prezydenta, mówiłem to na wstępie naszej rozmowy i chciałbym to jeszcze raz w sposób bardzo wyraźny podkreślić, że będą one podejmowane niezależnie od uprawnień jakie ja mam, tylko po konsultacji z Państwem. I nie oczekuję tego, bo chyba nikt rozsądny by tego nie oczekiwał, bo jeśli ktoś w dyskusji mówił coś miłego, to słyszeliśmy oklaski, a jeśli ktoś mówi coś konkretnego, określającego stan faktyczny, no to mówimy, że on jest nie w porządku. Nie proszę Państwa, tak nie jest, bo my faktów nie oszukamy. Jeśli te fakty, te liczby dzisiaj prezentowane do nas nie przemawiają, to co może przemówić? No może przemówić taka sytuacja wówczas, bo podzielał pogląd, który wyraził Pan Przewodniczący Zenon Chojnacki, możemy powiedzieć tak, proszę Państwa nie robimy nic. Utrzymujemy ten stan takim, jaki on jest, tylko kto weźmie odpowiedzialność za to, że w roku 2013 czy następnym, trzeba będzie po prostu likwidować szkoły. Ja tej odpowiedzialności nie chcę brać na siebie i uważam, że byłoby to tak jak to ktoś napisał karygodne, gdybyśmy próbowali konserwować to, co jest dzisiaj niewydolne, tylko po to, żeby wygodnie sobie z tym funkcjonować i bezkolizyjnie z Państwem współpracować.

Spodziewam się, że dzisiejsza rozmowa pokazuje nam wszystkim, z jaką sytuacją mamy do czynienia, jaka ona jeszcze może być w roku przyszłym, a tutaj na wszystkie wątpliwości wcześniej zgłaszane, powiem Państwu, że my przecież do końca wszelkich uwarunkowań nie jesteśmy w stanie przewidzieć rok czy pół roku, czy nawet miesiąc wstecz, bo warunki się zmieniają, sytuacja jest dynamiczna, Państwo też to obserwujecie u siebie. Więc myślę, że najważniejszym przesłaniem tej naszej dyskusji powinno być, że to, co robimy, co chcemy zrobić, nie jest przeciwko komukolwiek, nie jest przeciwko czemukolwiek, tylko to ma służyć dobru wspólnemu i że będzie to nasza wspólna, świadoma decyzja w tej sprawie, niewymuszona żadną decyzją administracyjną, czy inną. O to Państwa proszę, żebyśmy, kiedy będzie czas rozmowy, czas konsultacji, żebyśmy spotkali się, rozmawiali o tym, żeby te rozmowy były wolne od obrażania ludzi, bo my mamy powinność przestrzegać wszelkich reguł w rozmowie publicznej, ale też warto by oczekiwać, że te reguły z drugiej strony też będą przestrzegane, bo jeśli tak się nie dzieje, to wtedy jest bardzo trudno rozmawiać.

Dziękując za rozmowę, dziękując za Państwa udział w tej rozmowie liczę na to, że także otoczenie społeczne, związki zawodowe włączą się do tej naszej rozmowy i proszę Państwa jestem przekonany, że przyjdziemy na sesję w lutym z dobrymi rozwiązaniami, które będą rozwiązaniami perspektywicznymi także dla naszej oświaty. Na to bardzo liczę i o to Państwa proszę, o taką właśnie współpracę. Okazuje się, że każde spotkanie może zakończyć się jakimś wnioskiem. Wczoraj siedzieliśmy do nocy rozmawiając o MOS, o innych jednostkach. Okazuje się, że można jeszcze jakieś rozwiązania znaleźć i my ich szukamy. Jest teraz czas na rozmowę, na konsultacje, na dyskusje. O tą rozmowę i dyskusję Państwa proszę.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję wszystkim Państwu za obecność, wszystkim Państwu biorącym udział w dyskusji, będziemy z Państwem w kontakcie, będą Państwo zapraszani na konsultacje, na posiedzenia Komisji Rady Miasta przed sesją i oczywiście na sesję lutową, jeśli takie decyzje intencyjne będziemy podejmować. Dziękuję wszystkim Państwu za kulturalną debatę.”

14. Przyjęcie sprawozdań z działalności Komisji w roku 2011 oraz planów pracy Komisji na 2012 rok.

W kolejnym punkcie porządku były do przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Rady za 2011 rok oraz plany pracy na 2012 rok.

Przewodniczący Rady poinformował, że zgodnie z zapisem artykułu 21 ustęp 3 ustawy o samorządzie gminnym, komisje przedkładają Radzie plany pracy oraz sprawozdania z działalności. Plany pracy oraz sprawozdania zostały przyjęte przez poszczególne Komisje na odbytych posiedzeniach.

Dalej Przewodniczący Rady przypomniał, iż powyższe materiały wszyscy radni otrzymali.

Zapytał, czy radni mają pytania lub uwagi do przedłożonych materiałów?

Radni nie mieli uwag.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” – Rada Miasta Konina przyjęła Sprawozdania z działalności komisji Rady za 2011 rok.

Sprawozdania z działalności komisji za 2011 rok stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” – Rada Miasta Konina przyjęła plany pracy komisji Rady na 2012 rok.

Plany pracy Komisji na 2012 rok stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady stwierdził, iż zgodnie z artykułem 21 ustęp 3 ustawy o samorządzie gminnym został spełniony wymóg przedłożenia i przyjęcia przez Radę planów pracy i sprawozdań z działalności komisji.

15. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2011.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2011 rok, przedłożone przez Prezydenta Miasta Konina, radni otrzymali.

Przewodniczącego Komisji Praworządności i Porządku Publicznego poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.
KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO omówiła sprawozdanie i przyjęła je informacyjnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Ja może z taką propozycją wystąpię w tym punkcie. W kilku miastach Polski spotkałem się z tym, że lokalne telewizje kablowe udostępniają swoje łącza dla monitoringu zagrożonych punktów na swoich osiedlach. Ten monitoring wygląda tak, że na którymś z kanałów jest umieszczony obraz z kilku kamer i mieszkańcy miasta, czy osoby przebywające w domu od czasu do czasu patrzą w kamerki, co się dzieje i mogą informować, na przykład Straż Miejską o pewnych zagrożeniach, czy Policję o pewnych zagrożeniach. Myślę, że warto by było wystąpić do zarządów tych telewizji osiedlowych, z takim listem intencyjnym i z prośbą o rozpoznanie możliwości instalacji takiego systemu u nas. Z tego, co się orientowałem, to nakłady kosztów są prawie zerowe, natomiast mogłoby to pomóc w jakimś zakresie, w poprawie bezpieczeństwa na poszczególnych osiedlach. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „To jest bardzo dobry pomysł, my ten pomysł również przedstawiliśmy na posiedzeniu Komisji Praworządności i Porządku Publicznego. Czekamy w tej chwili za odpowiedź, jeżeli chodzi o możliwości prawne, czy my możemy kogoś, czyjs wizerunek udostępniać publicznie. Czekamy za taką odpowiedź, czy jest to możliwe pod kątem prawnym, nawet jeżeli nie ma możliwości w telewizjach lokalnych, czy kablowych, czy by była możliwość na stronach Miasta, czyli przez Internet, który w tej chwili jest prawie ogólnodostępny. Będą to, jakby nie powiedzieć, podwójne oczy Policji, czy służb, które odpowiadają za bezpieczeństwo. Jest to dobry pomysł, sprawdził się w innych miastach, tylko kwestia prawna, czy możemy sobie na to pozwolić.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Według mnie tak, ponieważ ustawa mówi tak, że można prezentować w sytuacji jego działalności publicznej.”

Radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Jeżeli jest taka możliwość i to dostaniemy, to uważam, że będzie dobrze. Jeszcze tylko dodam, że jest jeszcze możliwość, o ile się nie mylę, nie ma Kierownika Wydziału Informatyki, na stronie Miasta są dwie lub trzy kamery, które już w tej chwili pokazują, to co się dzieje w pewnych miejscach Konina.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Przewodniczący Rady stwierdził, iż Rada Miasta Konina zapoznała się i przyjęła do wiadomości przedłożone przez Prezydenta Miasta Konina sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2011.

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 324).

Przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad. Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 324 radni otrzymali.

Dodał, że zmiana uchwały dotyczy odwołania Pani radnej Zofii Itman z członka Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Radna złożyła stosowną rezygnację.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „W tym punkcie obrad od razu zgłoszę taką uwagę, tych uchwał sporo było w minionym roku, żeby jeszcze przemyśleć sprawę, ponieważ dzisiaj obawiam się, że niektórzy mają problem, jakież to skład osobowy komisji jest, żebyśmy taką informację na kolejną sesję Państwu przygotowali. Rotacje były spore, ale rozumiem, że Państwo na początku, zwłaszcza nowi radni spontanicznie do większości komisji się zapisali, za co dziękuję, a potem okazuje się, że ilość spraw jest spora i ciężko pogodzić to czasowo. Ale pozwólcie, że oddam głos zainteresowanej Pani radnej Zofii Itman.”

Głos zabrała radna p. Zofia ITMAN, cytując: „Biorę sobie do serca uwagi Pana Przewodniczącego. Mogę się tylko wytłumaczyć, że jest to moja pierwsza kadencja i chciałam sprawdzić, jak działają komisje. Jednak z uwagi na to, że mam całe mnóstwo innych obowiązków, musiałam zrezygnować z bólem. Natomiast z Komisji Praworządności i Porządku Publicznego nie wystąpię.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 324 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina dokonała zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 306 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

17. Wnioski i zapytania radnych.

Kolejny punkt porządku obrad to wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady powiedział: „Przymiarka do sesji jest jak zwykle na koniec miesiąca, byłby to 29 lutego. Będę jednak z Prezydentem konsultował termin, z racji przymiarek do zmian oświatowych jest możliwy, gdyby miała być zmiana, to Państwa niezwłocznie o tym poinformujemy.

Drogą elektroniczną przekazałem Państwu treść odpowiedzi Pana Prezydenta na interpelację złożoną przez radną Urszulę Maciaszek, a dotyczącą wizerunku częściowego położenia chodnika przy Szkole Podstawowej Nr 9 na Chorznium.

Nie było innych interpelacji radnych, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym. Treść odpowiedzi na interpelację jest Państwu znana, nie będę jej odczytywał. Mam pytanie do Pani radnej Urszuli Maciaszek, czy chce dopytać w kwestii interpelacji. Odpowiada, że nie, odpowiedź na piśmie jest wystarczająca.”

Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że jeżeli na zgłoszony wniosek lub zadane pytanie będzie konieczność udzielenia odpowiedzi na bieżąco, wówczas będzie udzielał głosu Prezydentowi Miasta Konina. Na pozostałe wnioski i zapytania będą udzielone odpowiedzi w punkcie 18 porządku obrad lub w terminie 14 dni, zgodnie z zapisem § 28 punkt 3 Statutu Miasta Konina.

Dalsze przewodniczenie przejął Wiceprzewodniczący Rady p. Zenon CHOJNACKI. Udzielił głosu radnym w kolejności zgłoszeń.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Na początku, dla rozładowania atmosfery miła wiadomość, ponieważ zawsze narzekaliśmy, że nic się nie dzieje w Koninie i w mieście. No wreszcie pojawił się inwestor, który rozpoczął budowę zakładu, wkopano pierwsze łopaty pod budowę zakładu WAPEKO w Janowie, a czekaliśmy za tą chwilą chyba od dwóch lat. Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, to jest ta miła wiadomość, tylko z drugiej strony wątpliwości, obawiam się o jedną rzecz w związku z tą inwestycją, chodzi o sprawę logistyki. Dwa lata temu, w tamtej kadencji, jak Rada Miasta uchwaliła decyzję, że sprzedajemy ten teren, Wójt Gminy Kazimierz Biskupi zareagował trochę nerwowo i wprowadził na swojej drodze, jest właścicielem gruntów w Kamienicy, ograniczenie tonażu do 10 ton. Jeszcze ten zakład nie powstał, ale obawiam się, że będziemy mieli problem logistyczny, jak wyprowadzić produkcję z Janowa, ponieważ to jest jedyna droga, która wyprowadza nam ruch z Janowa. Jak tę sprawę Pan Prezydent zamierza rozwiązać, żeby nie było sytuacji, że firma wybudowała zakład i będzie miała problem z transportem.

Druga sprawa. Dużo dzisiaj dyskusji na temat oświaty, szukania pieniędzy. Panie Prezydencie, chciałbym zwrócić uwagę na pewien aspekt, który, myślę, że jeżeli pozytywnie rozwiążemy przyniesie na pewno trochę pieniędzy do budżetu Miasta. Szkoły, które posiadają stołówki, dyrektorzy zwracają mi uwagę, że jest problem, a problem wynika z zarządzenia, jakie w tamtej kadencji Prezydent Tylak podobno wydał, w którym to zarządzeniu jest zakaz sprzedaży obiadów ze stołówek szkolnych. Z tego co wiem, nie można sprzedawać. Podobno jest problem techniczny, i nie wiem czy organizacyjny, dyrektorzy szkół uważają, że jeżeli taki zakaz byłby cofnięty, zarządzenie można zmienić w każdej chwili. Jeżeli byłaby taka możliwość, stołówki, które i tak gotują obiady, mogłyby nawet zwiększyć ilość wydawanych obiadów po godzinie 14.00, gdzie już szkoły kończą jeść obiady, a mieszkańcy są zainteresowani kupnem obiadów. To jest druga rzecz.

Trzecia. Panie Prezydencie, ja zwróciłem uwagę na temat, na stronie internetowej Miasta Konina jest taka zakładka – dyżury różnych instytucji, które działają na rzecz bezpieczeństwa miasta. Powiem szczerze, że jestem trochę zaskoczony, bo aktualizacja telefonów, dyżurów, to jest z 20 grudnia 2005 roku. Nie wiem, czy nie trzeba by było tak ważnej strony odnowić.

Czwarta rzecz. Panie Prezydencie, nie otrzymałem odpowiedzi, już nie chciałem dążyć, dlaczego nie ma zespołu ds. likwidacji MODN. Dziękuję.”

Z kolei głos zabrał radny p. Tadeusz PIGUŁA, cytuję: „Ja nie do Pana Prezydenta, ale mam naprawdę serdeczną prośbę, nie obrażajcie się na to co powiem, ale już się włączcie do restrukturyzacji oświaty. Naprawdę nie róbmy tego na sesji, bo to mi się dzisiaj bardzo nie podobało. Nie chciałbym tutaj polemizować, już były dwa spotkania, naprawdę jesteście mile widziani, podpowiadajcie, nie mówcie, że to, tamto, jaki macie pomysł, sprzedajcie ten pomysł, może w ten sposób wspólnie to rozwiążemy. To jest bardzo delikatny temat, bardzo wrażliwy, ja w rodzinie mam $\frac{3}{4}$ nauczycieli i to mnie też dotyczy. Dlatego bardzo proszę, wszyscy razem, a nie dzisiaj pod publikę, zagrajmy sobie jak chcemy. Naprawdę każdy z nas może wcześniej jakąś propozycję złożyć. Ja usiadłem z moimi ludźmi, z mojego świątka sportowego i w ten sposób musimy to rozwiązać. Proszę was, od dzisiaj, bo niektórzy się wcześniej włączyli, jak Pani Elżbieta Siudaj-Pogodska, byłem dwa razy z nią na spotkaniach, ja myślę, że przekazuje koleżankom i kolegom ze swojej opcji, że po prostu wspólnie ten problem rozwiążemy, to jest nasze wspólne dobro. Dziękuję bardzo.”

Następnie o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytuję: „Odpowiadając już na to wezwanie Tadeusza chciałbym podać jeden istotny pomysł. Pani Kierownik Wydziału powiedziała, że będzie 21 konkursów w placówkach, proszę, żeby Pan Prezydent w warunkach ogłoszenia konkursu napisał, że biorą udział tylko ci kandydaci, którzy wykonają budżet o 5, czy 10% taniej od zakładanego, wtedy się okaże, który z nich jest dobry i ma pomysł, przede wszystkim ograniczymy liczbę niepotrzebnych konkurentów. Ale to tak tylko żartobliwie.

Chciałbym zapytać, czy można by po prostu coś zrobić, żeby na ulicy Poznańskiej zwiększyć prędkość z 50 do 70 km/h. To jest ulica przelotowa, która już w zasadzie jest wyremontowana. Nie wiem, mam pomysł, bo jeżdżę ciągle i trudno jest jechać 50 km/h, a panowie ze służb odpowiednich czekają za pieniędzmi dla Marszałka i nie chciałbym tak bogacić Marszałka.

Druga sprawa. Czy można by zrobić na ulicy Wojska Polskiego, tylko nie wiem, czy to jest początek, czy koniec, tam gdzie są firmy transportowe, rozładunkowe w dawnej bazie, przy Kanale Ulgi. Tam jest zakaz zatrzymywania się i postoju, który jest obowiązującym, a skarżyli się panowie, którzy czasami na giełdę przyjechali, że można by tam zaparkować w niedzielę, bo zakaz jest przede wszystkim ustawiony, żeby tam ciężkie samochody, duże samochody dostawcze mogły swobodnie wjechać. One nie mają dostaw w niedzielę, więc gdyby tylko ten zakaz był, karteczka, że nie dotyczy w niedzielę, to by rozwiązywało sprawę parkowania na giełdzie.

Jeszcze jedna sprawa. Mam takie pismo spłodzone przez Wspólnotę Mieszkaniową z ulicy Spółdzielców 27, która zwraca się z prośbą o usytuowanie jednej lampy na ulicy Bocznej. Oni się już zgłaszali rok temu, teraz mają powtórna prośbę, bo wtedy otrzymali odpowiedź, że nie dało się tego zrobić. Jeżeli byłoby to bardzo kłopotliwe z pociągnięciem energii, chociaż jest to bardzo blisko bloku, a ciemności są egipskie i chciałbym tylko przekazać tę prośbę, teźże wspólnoty na ręce Pana Prezydenta.”

Następnie głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Ja też podejść ekonomicznie do tematu. Akurat temat się wiąże z poprzednikiem, bo nie wiem, czy jest możliwość pociągnięcia instalacji elektrycznej, mamy w planie dwie lampy solarne, jedną można wstawić i koniec, jeżeli jest problem.

Natomiast odnośnie lamp solarnych, ja proponuję nie zakup dwóch lamp w Polsce, tylko rozeznanie prawne możliwości Urzędu Miejskiego zakupu tych lamp bezpośrednio u producenta w Chinach. Za tą samą kwotę, nawet z drobnym pośrednictwem, można kupić dziesięć sztuk lamp zamiast dwóch. Także prośba, jakie ma Urząd możliwości prawne, zakupu bezpośrednio u producenta w Chinach. Import jest możliwy, bo te lampy, które są w Polsce dostępne, właśnie tam są produkowane. To jest jedna sprawa.

Następna sprawa to są tereny pokopalniane na Osiedlu Zatorze. Oglądaliśmy prezentację na Komisji Infrastruktury, ta prezentacja wszystkim się podobała, problem w finansach oczywiście. Wiemy, że na rewitalizację terenów przemysłowych, co było celem, między innymi, powstania tej koncepcji, że pieniądze były na rewitalizację terenów przemysłowych, tych pieniędzy do roku 2013 raczej nie należy się spodziewać. Natomiast mamy koncepcję i możemy pewne rzeczy wykonywać niskonakładowo. Ja mam tutaj taką propozycję, żeby rozpocząć od ścieżek spacerowych, ścieżek, na których można organizować później imprezy promujące Miasto Konin, o tych imprezach może trochę później powiem. Natomiast to może można by było wykorzystać takie siatkarskie powiedzenie „podwójna krótką”, a mianowicie rozmawiałem już nawet wstępnie z firmą, która by wycięła część tych ścieżek, przerobiła materiał z tych ścieżek, z tej wycinki na paliwa, na biomasę i zrobiłaby to nieodpłatnie, w zamian za udostępnienie frontu niejako robót. Jednak tutaj jest problem w tym, że rozmawiać, to jest właśnie ta „podwójna krótką”, rozmawiać z odbiorcą biomasy, któremu można by taką propozycję złożyć ewentualnie, że producent biomasy dostarczy ją z terenu Konina, z wycinki tych zwalek, z przecinki tych zwalek, natomiast Zespół Elektrowni, jako miejscowy zakład pracy tą biomasę odbierze.

A tak jak już zacząłem o tych mistrzostwach, ponieważ jest takie stowarzyszenie Kopalnia Przyszłości, do którego również Pan Zastępca Prezydenta należy, Wiceprzewodniczący należy, planujemy zrobić, być może już nawet we wrześniu pierwsze Mistrzostwa Polski w nordic walking-u polityków, mam tu na myśli przedstawicieli klubów parlamentarnych, przedstawicieli samorządów, itd. Będzie to ponad podziałami politycznymi

i fajna zabawa, która jednocześnie będzie promowała raz Miasto Konin, a dwa te tereny pokopalniane. Jak zauważyłem, Pan Prezydent do drużyny jest wstępnie zapisany. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrał radny p. Zdzisław STRZECH, cytując: „Żeby dyskutować na temat oświaty trzeba mieć o niej wiedzę, zatem prosiłbym Pana Prezydenta, bo nie wszyscy radni pracują w Komisji Edukacji, proszę te tabelki, które zaprezentowała Pani Kierownik Wydziału Oświaty przesłać na nasze skrzynki, przynajmniej ja o to proszę, żeby zapoznać się z informacją o stanie naszej oświaty. Wtedy dopiero można dyskutować, jakby ewentualnie Pan Prezydent miał już jakieś propozycje, nie czekajmy z materiałami sesyjnymi, tylko wcześniej, żeby radni mogli zapoznać się z propozycjami w różnych wariantach, na spokojnie żebyśmy w swoich domach zapoznali się z tym materiałem.

Kolejna sprawa, nie widzę przedstawiciela gospodarki komunalnej, a wiem, że i tak Pan Prezydent, jeden z Prezydentów podejmuje decyzje, żeby szybę wstawić w wiacie przystankowej na pętli 54 przy ulicy Leszczynowej, od strony zachodniej, gdzie najwięcej widać wiatry, od kilku miesięcy nie ma szyby. Bardzo proszę o remont tej wiaty przystankowej, o to mieszkańcy proszą.”

Jako następny głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Chciałbym na początku podziękować za możliwość spotkania się z twórcami koncepcji połączenia ścieżek rowerowych w mieście Koninie. Myślę, że pewien niedosyt pozostał dlatego, że to spotkanie jednak można było zorganizować wcześniej i wtedy, myślę, oczekiwania byłyby mniejsze od tego dokumentu, a tak jak został nam pokazany już gotowy dokument, to myślę, że osoby zainteresowane trochę poczuły się rozczarowane, że w pewnych aspektach można było ten dokument jeszcze lepiej dopracować, a na tę chwilę okazało się to już za późno. Natomiast myślę, i mam taką nadzieję, że ten dokument faktycznie nie będzie tylko dokumentem na regale urzędniczej półki i Pana Prezydenta, a Urząd będzie korzystać, zaczynając nawet od tych najtańszych rozwiązań typu uporządkowanie oznakowania, uporządkowanie jakiejś drobnej architektury, o której teraz też chciałbym powiedzieć.

Pozostając przy temacie rowerowym, chciałbym przede wszystkim korzystając z okazji, że na sali jest Komendant Straży Miejskiej, był Pan Komendant Policji, chciałbym uczulić te służby, aby ze względu na małą ilość ścieżek rowerowych, obecnie jeszcze istniejących w mieście, aby jednak pouczyć pieszych, żeby nie korzystali z tej małej ilości ścieżek rowerowych, bo niestety dosyć często się zdarza, że pomimo tak małej ilości one są zajmowane przez pieszych i rowerzyści nie mogą się z tych paru kilometrów nacieszyć. Ja nie mówię, że od razu trzeba mandaty wlepić, ale przynajmniej zwracać na to uwagę, bo do tej pory w ogóle było to traktowane po macoszemu. Także przede wszystkim na razie chociaż pouczyć, a na upartych ludzi już wtedy nie ma rady. Zostawmy ścieżki rowerowe rowerzystom, to jest podstawowa rzecz, od której możemy zacząć.

Z takich drobnych też rzeczy chciałbym zaprezentować (radny pokazał na ekranie zdjęcie), chciałbym prosić Pana Prezydenta o wykonanie tego typu architektury małej, to jest rampa rowerowa, w tunelu łączącym Osiedle Zatorze z pozostałą częścią miasta. Byłoby idealnie, gdyby udało się to jeszcze włączyć w planowany montaż platform dźwigowych, ponieważ taka rampa mogłaby iść pod śladem takiej platformy. Myślę, że ona konstrukcyjnie nic nie zmienia, nie zawęży dużo schodów, a to jest jednak rzecz, która bardzo pomoże w korzystaniu rowerzystom z tego łącznika. Rampa służy do tego, aby rower prowadzić

w jednym miejscu, żeby on nie uciekał. Tam jest bardzo strome podejście po tych schodach i wtedy trzeba tylko pchać rower, albo się go tylko trzyma, żeby nie zjechał. To nie jest do zjeżdżania na rowerze, to jest tylko do prowadzenia go bezpiecznie wzdłuż schodów. To można bardzo dobrze połączyć, można to zrobić tak, żeby umieścić tam koła wózka, to jest infrastruktura, która ma pomóc jednym i drugim. Ja to złożę do rozważenia na piśmie, a Pan Prezydent zastanowi się nad tym. Myślę, że to można naprawdę bardzo szybko i tanio zamontować, a naprawdę pomoże w korzystaniu, bo tam są bardzo strome schody do wejścia do tunelu i zejścia, rowerzyści mają tam problem, szczególnie ci, którzy nie potrafią unieść swojego roweru. To tyle z mojej strony, dziękuję bardzo.”

Jako następna głos zabrała radna p. Zofia ITMAN, cytując: „Ja mam trzy sprawy, dwie dotyczące Osiedla Zatorze, czyli konkretnie proszę mnie mieszkańcy, chodzi o teren przy Tesco i dawnej Sonacie. Tam wygląda fatalnie, ja rozumiem, że tam nie ma przejścia, w zasadzie przejście przez tory jest nielegalne, ale ten teren należałoby uporządkować. Jeżeli nie jest to teren Miasta, to wymóc to na markecie.

Druga sprawa dotyczy ulicy Torowej, gdzie jest położona piękna nawierzchnia, natomiast nikt nie pomyślał o chodniku. W momencie, kiedy cały ruch kołowy będzie tam skierowany, to naprawdę nie wiem, jak ci piesi będą tam przechodzili. Tam jest kawałek z jednej strony, potem nic nie ma, potem jest kawałek trawniczka przy ogrodzeniu, więc szkoda, że o tym kompleksowo nie pomyślano ze względów bezpieczeństwa.

I jeszcze jedna sprawa. Gdy się przymierzaliśmy do zamknięcia Wiaduktu Briańskiego, tam były ustawione znaki zakazujące, to co widzieliśmy na prezentacji, że były ustawione znaki zakazujące skrętu w lewo, tylko w prawo z jednej i drugiej strony. Tam było to nagminnie naruszane, być może dlatego, że większość kierowców jeździ na pamięć, więc tam by trzeba, jeżeli zamkniemy Wiadukt Briański i będzie trasa tu prowadziła, to trzeba by postawić na początek Policję, żeby troszkę popilnowała i być może na początku ostrzeżenie. To są te sprawy najważniejsze.

A kolejna moja sprawa, to czy Komisja Statutowa, Regulaminowa i Spraw Radnych jest również Komisją dotyczącą etyki wystąpień radnych, bo w takim razie postulowałabym o powołanie również komisji etyki, która funkcjonuje w parlamencie. A chodzi mi konkretnie o wypowiedź pierwszą Pana radnego Urbańskiego. Ja wnioskuję o ukaranie go, nie wiem, czy Komisja Statutowa, Regulaminowa i Spraw Radnych może się do tego ustosunkować, ja mogę się wyłączyć z pracy tej Komisji, ale uważam, że takie wystąpienia chamskie nie mogą być tolerowane. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Budżet Miasta jaki jest każdy widzi, może nie do końca każdy widzi, w każdym razie mam dwa pomysły na to, w jaki sposób przysporzyć temu budżetowi wpływów. Pierwszy to jest taki, Inspekcja Transportu Drogowego, która ma zlokalizowaną swoją jednostkę na terenie miasta Konina, wyposażona jest aktualnie w dwa zestawy wag do ważenia pojazdów ciężarowych. Jedną z tych wag zakupił Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego ze swoich środków. Inspekcja Transportu Drogowego waży pojazdy, które są przeciążone na drogach subregionu konińskiego, mówię o oddziale konińskim. Jest możliwość wykorzystania tych wag również do ważenia pojazdów na terenie miasta Konina. A dlaczego to jest takie istotne? Otóż w myśl prawa samochody, które będą miały ujawnione przeciążenie i kierowcy, czy właściciele tych samochodów będą

obciążeni karami przez Inspekcję Transportu Drogowego, te kary wpływają do budżetu danej jednostki, a nie są to bagatelne kwoty, są to kwoty rzędu dziesiątek tysięcy złotych. Jest propozycja taka, zresztą na ten temat były już rozmowy z tego co wiem, z tego co mi Pan Jacek Musiał, czyli szef konińskiego ITD przekazywał, były prośby kierowane do naszego samorządu, aby samorząd wskazał lokalizację na terenie miasta Konina, pasa 40-metrowego, utwardzonego, w którym można by było zainstalować dwie wagi tak, aby móc ważyć samochody, które przejeżdżają przez Konin, a ten ruch wiemy jaki jest. Jaki efekt osiągniemy? Pewnie trzeba by było ponieść nakład związany z przygotowaniem takiego pasa, ale on by się zwrócił w ciągu kilku miesięcy. Jaki efekt byśmy osiągnęli? Otóż trzy podstawowe rzeczy - przede wszystkim bezpieczeństwo na terenie miasta, drugi efekt – dbałość o stan dróg, przecież my ponosimy niebagatelne koszty związane z budową, czy remontem dróg, no i trzeci efekt – to jest właśnie ten, o którym mówiłem – finansowy, czyli wpływy do budżetu Miasta. Myślę, że tym tematem z należytym szacunkiem powinniśmy się zainteresować, jest możliwość naprawdę zrealizowania tych trzech celów, w związku z kontrolą Inspekcji Transportu Drogowego na terenie miasta Konina.

Kolejny temat jest następujący, Związki Międzygminne na terenie miasta organizują wspólne przetargi na zakup energii elektrycznej. Ja już na ten temat mówiłem w ramach struktury Miasta, wspólnego przetargu dla wszystkich jednostek organizacyjnych Miasta, ale można byłoby pójść dalej. Akurat mamy Pana Przewodniczącego, ale również to kieruję do Pana Prezydenta, gdyż wiem, że za dwa dni będzie zmieniany Statut, żeby wpisać w Statut możliwości związane właśnie z zabieganiem wspólnym wszystkich członków Związku Międzygminnego, utworzenie grupy zakupowej w ramach Związku, aby zakupić wspólnie energię elektryczną dla wszystkich członków Związku. Taki efekt jest osiągalny. Przykład? Chociażby z ostatniego przetargu, który został przeprowadzony w Górnośląskim Związku Miast Metropolitalnych. Taki przetarg został przeprowadzony i samorządy zaoszczędziły miliony złotych. Myślę, że powinniśmy tutaj wspólnie ze Związkiem o takim zakupie, jeżeli nie w tym roku, to w przyszłym roku pomyśleć. Dziękuję bardzo.”

Następnie głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja chciałbym się przypomnieć z pewną prośbą i możliwościami. Budżet, to cały czas tutaj wiemy, jaki mamy, ale jest gorąca prośba. W historii Polski nie zdarzy nam się takie wydarzenie duże jak mistrzostwa w piłce nożnej EURO. Wiem, że środków w budżecie na rok 2012 nie ma, aby stworzyć takie miejsce do kibicowania wspólnego z mieszkańcami Konina, ponieważ po prostu transmisja jest bardzo droga. Ale wiem, że jest możliwość, są firmy, które jeżdżą, to jest taki tir z ekranem telewizyjnym, to jest firma, która przy okazji się reklamuje, a z drugiej strony daje możliwość, żeby kibice – mieszkańcy Konina, mogli wspólnie oglądać rozgrywki piłki nożnej. Jeśli nie kilka meczy, to chociaż jeden, ten finałowy, aby całe miasto się zebrało w jednym miejscu i mogło wspólnie kibicować. Czy by się nie udało kosztem ewentualnie, tak proponuję i rozważam, Dni Konina skromniejsze, bo to mniej więcej zbiega się w tym terminie, mniejsza gwiazda, a te środki przeznaczyć ewentualnie, żeby taką wioskę stworzyć, albo poprosić jakieś służby, Koniński Dom Kultury lub inne jakieś instytucje, które działają w mieście, żeby pozyskać na to, żeby taki mecz mógł być transmitowany, i żeby wspólnie mieszkańcy Konina mogli dobrze się bawić i kibicować reprezentacji Polski. Przypominam się z taką prośbą, czy ewentualnie obciążenia Dni Konina, jakąś mniejszą gwiazdę zaprosić, a żeby była możliwość wspólnego kibicowania. Dziękuję.”

Głos zabrał radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Panie Prezydencie, podstawowe pytanie, bo od tego muszę zacząć, chciałbym najpierw uzyskać odpowiedź na to pytanie, kiedy planowane jest rozpoczęcie przez Miasto budowy dwóch rond na ulicy Wyszyńskiego – Wyzwolenia, na skrzyżowaniu ulic na Osiedlu Glinka. I co za tym idzie, chciałbym się dowiedzieć, czy przy budowie tych rond nie będzie przejazdu od Kramaska, Laskówca w stronę centrum Konina.”

Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI powiedział, cytując: „Może zrobimy w ten sposób, że ta odpowiedź będzie już sformułowana po zadaniu pytań. Została tylko jedna osoba, myślę, że ta odpowiedź pojawi się wkrótce, bo oczywiście możemy to technicznie zrobić, jeżeli Pan Prezydent ma takie życzenie w tym momencie odpowiedzieć, to bardzo proszę.”

Kontynuując radny p. Jarosław SIDOR powiedział, cytując: „Ja próbowałem, rozmawiałem z Kierownikiem Wydziału Drogownictwa Panem Grzegorzem Pająkiem, chciałem ten temat wyjaśnić, no niestety nie uzyskałem żadnej odpowiedzi, nie ma osoby kompetentnej w Urzędzie, która by mi tę odpowiedź udzieliła.”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Nikt nie może odpowiedzieć, ponieważ odbył się normalny przetarg w trybie zamówień publicznych, wygrał to POL DRÓG z Piły. Termin wejścia został przesunięty ze względu na warunki zimowe, natomiast żaden urzędnik, ani Pan Pająk, ani Pan Waszkowiak nie mogą decydować o tym, jaki projekt organizacji ruchu zostanie przedstawiony przy realizacji inwestycji. Inwestycja jest trudna, to co mówili startujący, ponieważ część drogi musi być odjezdna z powodów technologicznych w trakcie budowy. Musi przyjść projekt od wykonawcy, który wygrał, naciskamy sprawę, jeżeli się w lutym nie pojawią mrozy, żeby zaczął przystępować do prac ziemnych. Ale wynik przetargu jest rozstrzygnięty.”

Kontynuując radny p. Jarosław SIDOR powiedział, cytując: „Będę kontynuował. W roku 2010 poprzednie władze Konina po prostu zafundowały mieszkańcom bardzo długi objazd z uwagi na remont mostu w Laskówcu. Za pieniądze Miasta podarowano praktycznie ładny odcinek drogi, od drogi, która prowadzi do Lichenia, aż po Rudzicę, zapominając o tym, co jest w mieście. Panie Prezydencie, taka sytuacja może być ponownie, mieszkańcy ulicy Leśnej w Niesłuszu wielokrotnie dopominali się chociażby powierzchniowego remontu nawierzchni tej drogi, gdzie znajdują się budynki mieszkalne, od kapliczki aż po granicę miasta przy lesie. Chciałbym prosić, aby o tej sprawie nie zapomniano przed przystąpieniem do pracy budowy rond na ulicy Wyszyńskiego. Dziękuję.”

Jako następna głos zabrała radna p. Teresa KOŁODZIEJCZAK, cytując: „Ja zgłaszałam już we wnioskach problem ulicy Bankowej. Nie dostałam żadnej odpowiedzi, a chodzi o to, że po obu stronach tejże ulicy są miejsca parkingowe, a nie ma przejścia dla pieszych, a często ludzie przechodzą w stronę targowicy i często spotykam się z takimi uwagami, żeby zwrócić na to uwagę, że tam jest po prostu niebezpiecznie, tym bardziej, że manewrują samochody bardzo często, to jest głównie między ulicą 3 Maja a budynkiem PZU.”

18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Józefowi Nowickiemu – Prezydentowi Miasta Konina w celu udzielenia odpowiedzi na zgłoszone wnioski lub wskazania osób, które tych odpowiedzi udziela.

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI cytując: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tradycyjnie będę prosił Państwa o zgodę, żebyśmy na wszystkie pytania wyczerpujące odpowiedzi w formie pisemnej przesłali do wszystkich Państwa radnych składających zapytania. Ja postaram się odnieść do niektórych wątków, także wynikających z dyskusji w poprzednim punkcie, ale uczynię to w pigułce, więc nie będzie to rozwlekłe. Natomiast moją wypowiedź, co do pytań zgłoszonych na sesji, uzupełni Pan Marek Waszkowiak.

Chciałbym poinformować Pana radnego Marka Cieślaka, że nie ma żadnych przeszkód, żebyśmy do naszych analiz związanych z oświatą włączyli MODN. Nic tutaj nie stoi na przeszkodzie, natomiast byłoby rzeczą zupełnie bezpodstawną, żeby powoływać specjalny zespół. Sądzę, że w ramach tych zespołów, które funkcjonują, można ten temat podjąć i będę rozmawiał, i prosił o to Panią Przewodniczącą, i Pana Prezydenta Wilczewskiego, żeby rozważyć to, co Pan radny proponował.

Chciałbym też nawiązać do wypowiedzi dotyczącej zespołów administracyjnych. Myślę, że Pan radny, przez być może roztargnienie, nie zauważył w prezentacji Pani Kierownik, że taki zespół istnieje. On działa, funkcjonuje, ma się dobrze i były wyraźnie pokazane doskonale wyniki tego zespołu. Mówimy o zespole administracyjnym, więc myślę, że mówimy o tym samym od samego początku. Więc proszę, zachęcam do tego, żeby Pan radny uprzejmie zapoznał się z tym materiałem i wtedy dopiero będziemy mogli ewentualnie wymienić poglądy i sformułować wnioski, które być może wiele wyjaśnią.

Chciałbym też uprzejmie prosić, ja nie chciałem podejmować polemiki w tamtej dyskusji, ale zwracam się do Pana Przewodniczącego Piotra Korytkowskiego. Szanowny Panie radny, w moim wystąpieniu przed debatą budżetową wyraźnie mówiłem o tej sytuacji, o której Pan mówił dzisiaj, a która dotyczy oświaty. Bardzo proszę, jeśli Pan zechce uprzejmie się z tym zapoznać, ja tam wyraźnie to zdefiniowałem, więc to nie jest tak, że my nagle odkrywamy, że trzeba poszukiwać oszczędności, żeby to spaść. Więc to tylko takie moje sprostowanie i zachęta, jeśli nie wierzy Pan moim słowom, żeby do tego wystąpienia sięgnąć.

Sprawa, która dotyczy Związku Międzygminnego. To jest bardzo istotny postulat, sądzą, że jeśli nie na tym naszym spotkaniu, to na kolejnym, będziemy mogli rozważyć. Ta propozycja jest rzeczywiście bardzo interesująca, tym bardziej, że my już w ramach Związku Międzygminnego mamy coś bardzo wspólnego, wspólną inwestycję i mam nadzieję, że ta wspólna grupa zakupowa w ramach Związku będzie mogła powstać. Chętnie skorzystałbym z doświadczeń innych, być może gdzieś ktoś już te drzwi otworzył i może do tego sięgniemy.”

O głos poprosił radny p. P. KORYTKOWSKI, cytuje: „Ważne to jest, żeby nastąpiło to teraz, bo to jest pomysł, który mi się nasunął ze względu na to, że 27-go mamy posiedzenie Związku Międzygminnego i tam będą dokonywane zmiany w Statucie, i ważne byłoby, żeby taki element, związany właśnie z działaniami związanymi z zaopatrzeniem w energię elektryczną członków Związku, był zapisany, gdyż jeżeli takiego zapisu nie będzie, to tym samym na kolejnym posiedzeniu trzeba byłoby dokonywać zmiany w Statucie. Przy posiedzeniu zarządu, ja tego nie zaproponowałem, pewnie gdybym sobie tak po prostu pomyślał wcześniej, to trzeba było to zrobić na posiedzeniu zarządu. Natomiast to są jakby gorące sprawy, które mi się w tej chwili nasunęły, natomiast na Związku nie będę mógł tego zaproponować, gdyż mnie nie będzie. Tak więc to Panu Prezydentowi, jakby zostawiam tę sprawę.”

Kontynuując Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytuje: „Panie Przewodniczący przyjmuję to, jako pouczenie i wykonam, ale sprawa jest naprawdę ważna i myślę, że spotka się ze zrozumieniem ze strony naszych kolegów. Mam nadzieję, że większym, niż udział w naszej inwestycji wspólnej.

Jednym zdaniem tylko do przemiłego Pana radnego Jana Urbańskiego. My także szukamy oszczędności w Urzędzie i to bardzo ostro. Kierownicy aż piszczą, tak mówiąc kolokwialnie, także nie oszczędzamy się. Przyjdzie czas, pokażemy wielkości tych oszczędności. To nie jest tylko tak, że my sięgamy do worka oświaty, ale to jest wór, przyzna Pan radny, taki dość przepastny.

Powiem Panu radnemu Kamilowi Szadkowskiemu, że rozważamy na finałowy mecz mistrzostw Europy w nadziei, że będzie na trybunach nasza reprezentacja. Proponujemy Wysoka Rado, żeby taką strefę kibica na mecz finałowy zorganizować na terenie naszego Placu Wolności, takie jest pierwsze wskazanie. Pan Kierownik Kuśmirek zajmuje się sprawą. Do tej pory tego nie rozważaliśmy, dlatego że jest to działalność koncesjonowana i są wyspecjalizowane firmy, które całościowo obsługują takie przedsięwzięcie i pierwsze informacje były, że jednodniowa taka projekcja, zainstalowanie strefy, to jest 150 tys. zł, więc na to byśmy oczywiście nie godzili się i nie reflektowali. Ale jeżeli jest szansa, że za 50 tys. zł możemy już sięgnąć po te urządzenia i plus 50 tys. zł, które będą związane z organizacją, to podjęliśmy decyzję, żeby prowadzić negocjacje z firmami, które są wytypowane jako koncesjonariusze tego przedsięwzięcia i na mecz finałowy będziemy chcieli taką strefę zorganizować. Prace prowadzimy, rzecz też dosyć dokuczliwa, dlatego, że to jest strefa zorganizowana z takim miasteczkiem, z różnymi atrakcjami, małą i większą gastronomią, ale dopuszczona jest tylko firma i nie dopuszcza innych podmiotów. No, ale aby obejrzeć finał warto to być może przecierpieć i taką zapowiedź składam.

Wysoka Rado poproszę Pana Prezydenta Waszkowiaka, żeby w miarę możliwości odpowiedział na pozostałe pytania, ale chciałbym swoją wypowiedź, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, zakończyć nieco innym wątkiem. Chciałbym uprzejmie poinformować Wysoką Radę, że podjąłem taką decyzję, by rok 2012 w naszym mieście był poświęcony twórczości Jana AP Kaczmarka, który jest honorowym obywatelem miasta Konina. Na takie działania uzyskaliśmy zgodę kompozytora. Jestem przekonany, że będzie to znakomita okazja do tego, byśmy mieszkańcom naszego miasta, być może nam samym, przybliżyli twórczość, osiągnięcia tego jakże wybitnego koninianina, a także byłaby to, w moim przekonaniu, dobra forma podziękowania za promocję naszego miasta, jaką w różnych zakątkach świata Pan Jan AP Kaczmarek prowadzi.

Dlatego też szanowni Państwo chciałbym poinformować, że w najbliższych dniach zostaną wysłane przeze mnie zaproszenia do udziału w pracach komitetu honorowego obchodów roku Jana AP Kaczmarka. Takie zaproszenia skieruję także do Państwa, do Państwa radnych. Zadaniem tego komitetu będzie wypracowanie programu obchodów. Dodam jeszcze, iż Pan Jan AP Kaczmarek przyjął zaproszenie przyjazdu do naszego miasta, a my z Panem Przewodniczącym Winczewskim kończyliśmy jedną uczelnię z Panem Janem AP Kaczmarkiem. Jest to I Liceum na ul. Mickiewicza.

Szanowni Państwo chciałbym tę wypowiedź uzupełnić jeszcze dodatkową informacją, że w tym roku auli PWSZ zostanie nadane imię Jana AP Kaczmarka, stąd taka moja inicjatywa. Informuję o tym Państwa i zapraszam do udziału w tym Komitecie. Dziękuję bardzo.”

Dalszych odpowiedzi na zapytania radnych udzielił Zastępca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Na pytanie p. Marka Cieślaka - WAPECO inwestuje, roboty idą, wczoraj powiadomili mnie, że proszą o zatwierdzenie organizacji ruchu. Natomiast co do drogi, jestem człowiekiem sympatycznym, z Wójtem się już dogadałem, tam będzie zmiana organizacji w zamian za coś. Tam fragment drogi będzie tymczasowo zrobiony przez WAPECO, jako droga technologiczna.”

Ponownie głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Chciałbym Panu radnemu Markowi Cieślakowi przekazać informację, że sprawy dotyczące funkcjonowania stołówek i krąg osób uprawnionych do korzystania z nich określa uchwała Rady Nr 244 Rady Miasta z dnia 27.02.2008r., więc to było regulowane uchwałą Rady.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie, to bardziej komplikuje sprawę, bo zarządzenie mógłby Pan wprowadzić od ręki, a tu będzie trzeba zmienić uchwałę. Bo powiem szczerze, jest duże zainteresowanie osób starszych, emerytów, którzy są samotni i nie opłaci im się gotować cokolwiek, i jakby było takie umożliwienie sprzedając im takie posiłki w stołówkach, tym bardziej, że w stołówce zostaje jedzenie, a mogliby większą liczbę sprzedawać, to przyniesie budżetowi jakieś wymierne korzyści. Panie Prezydencie czy można liczyć na zmianę tej uchwały?”

Odpowiadając Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Rozważymy to, gdyż obecnie nie wiem, jaka jest sytuacja, czy my możemy zróżnicować cenę, żeby nie było tak, że my do posiłków na zewnątrz będziemy także dopłacać. Jest wiele innych uwarunkowań, które musimy rozpatrzyć. Jeżeli będzie taka możliwość przygotujemy, rozpatrzmy to na kierownictwie, a potem zobaczymy. Jeśli będą możliwości rozważymy i przyjdziemy do Rady.”

Kontynuując Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Drugie pytanie, które zadał Pan Zawilski, żeby zmienić z 50 na 70 km/h na ulicy Poznańskiej. Jest mi przykro, że płaci regularnie, ale niestety nie mogę tego zmienić, ponieważ jest to metoda na obronę wjazdu samochodów do Konina. Jak Państwo wiecie, do czasu remontu mamy obniżony ciężar na oś, ale mamy również ograniczenie prędkościowe.

To jest mówiąc wprost blokada i musimy tego się trzymać, w końcu Minister nam nakaże, jak już będzie po remoncie.

Ulica Wojska Polskiego - zakaz zatrzymywania. Ja odnoszę wrażenie, że to jest zaraz jak się zjeżdża przy ośrodku medycznym. Boje się, że tam jest kwestia płynności wjazdu z ulicy Warszawskiej, ale chciałbym, żeby to Wydział wspólnie z Policją dokładnie rozpatrzył, jak to wygląda w niedzielę.

Wspólnota Spółdzielców 27. Nie znam sprawy, ale ten pomysł Prezydenta i Pana Jana Urbańskiego, żeby ewentualnie oświetlenie solarne, to mógłby być. Powiem za chwilę przy innym pytaniu, dlaczego jest to dla mnie trudny temat.

Pan Jan Urbański czy te lampy można kupić w Chinach. Ja powiem tak, można jechać do Chin, ja nic do Chin nie mam. Zapraszam na dłuższą kawę, ponieważ tematy zaczynają nam się układać, kieruje tym Roman Jankowski, Tadeusz Jakubek i Marcin Szubert ze współpracy międzynarodowej.

Natomiast co do biomasy. My ćwiczymy w innym miejscu współpracę z Elektrownią, taki mostek jest do LEVERAGE i okres współpracy idzie nam ciężko. Codziennie spotkania i krok po kroku, mam nadzieję, że wyćwiczymy sobie dobrze współpracę z Elektrownią.

Ścieżki rowerowe. Powtarzam, to jest koncepcja bardziej ukierunkowana na to, żebyśmy mieli wizję, gdzie powinno coś się dziać, nie jest to rozstrzygnięcie projektowe.

Zofia Itman - teren Tesco-Sonata. Dziś rano dostałem odpowiedź od dyrektora okręgu PKP w Poznaniu, który odmawia jakichkolwiek przejść i przejazdów w tym miejscu, powołując się na odpowiednie przepisy. Ja z Panem Grzegorzem Pająkiem dzisiaj tylko krótko rozmawiałem, spróbujemy nazwać to inaczej, może to będzie obejściem jakimś, natomiast dziś nie mogę nic konkretnego powiedzieć.

Pani Teresa Kołodziejczak - PZU 3 Maja - brak chodnika. Tam jest chyba kwestia własnościowa, ponieważ tam pewne obiekty są po granicy i są tylko miejsca postojowe, ale to musimy zobaczyć dokładnie na mapach.

Pan Piotr Korytkowski – Inspekcja Transportu Drogowego. Dostali od nas dwie wagi, jeszcze bodajże w okresie sierpień - wrzesień. Oni dostali i mieli wskazać miejsca montażu. My im użyczyliśmy, była uchwała. Chodzi mi o to, żeby to oni decydowali o tym, a nie my, gdzie to ustawić, jak to eksploatować itd. My podjęliśmy, ja rozmawiałem z Grzegorzem Pająkiem na takiej naradzie u Starosty. Ich wskazanie jest dla nas rozpoczęciem pracy. Zresztą o ile pamiętam, jeden z tych punktów dyskutowany z nimi był na ul. Poznańskiej - wjazd od Goliny, ale to jest kwestia, siądziemy do rozmów z Kierownikiem i powiemy.

Chciałbym na chwilę przy drugim temacie się zatrzymać. Wspólny zakup energii elektrycznej. Proszę Państwa, my jesteśmy w trakcie negocjacji dotyczącej oświetlenia ulicznego i mamy sytuację taką, że połowa oświetlenia jest miejska, połowa jest w Spółce Oświetleniowej. Ilość energii zużytej na oświetlenie części miejskiej jest trzy razy mniejsza niż na część spółkową. W dalszym ciągu próbujemy obniżyć to w sensie kilowatów, natomiast próbujemy zmusić Spółkę Oświetleniową do rezygnacji z tego, żeby na naszym terenie działała, ponieważ płacimy 3 razy więcej i w tym momencie, to zamówienie wspólne

niewiele nam da. Po uporządkowaniu spraw z oświetleniem ulicznym, myślę, że to jest jedyna droga na dalsze oszczędności.”

O głos poprosił radny p. Z. STRZECH, cytując: „Zastępcy Prezydenta nie było jak prosiłem, bo nie ma Kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej, a pewnie Zastępca Prezydenta podejmuje decyzje o wstawieniu szyby do wiaty przystankowej na pętli autobusowej linii 54 przy ul. Leszczynowej. Od kilku miesięcy nie ma szyby od strony zachodniej, gdzie tam najwięcej te wiatry wieją. Bardzo proszę o załatwienie tego problemu.”

Odpowiadając Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Ani Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej ani Prezydent Waszkowiak o szybie nie mogą decydować. Jest ogłoszony przetarg na utrzymanie przystanków autobusowych zgodnie z nową ustawą i ten, który wygra będzie musiał to robić, jeśli wystarczy mu pieniędzy. Panie radny jest przetarg, są pieniądze, te pieniądze są bardzo małe, widzę, że zainteresowanie jest niewielkie, szykuje się MZK do wystartowania i szykuje się prywatna firma z Konina, to jest utrzymanie, odśnieżanie i remontowanie.”

19. Zamknięcie obrad XVII Sesji Rady Miasta Konina.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zenon Chojnacki poinformował, iż porządek obrad XVII Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął XVII Sesję Rady Miasta Konina.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ
Wiceprzewodniczący Rady Miasta Konina

Tadeusz WOJDYŃSKI

Protokołowało:
Biuro Rady Miasta Konina.